

# GŁOSICIEL

Zakliczyński Magazyn Informacyjno - Kulturalny



ISSN 1231-4641

NR 3 (131)

MARZEC 2006

CENA 2,50 ZŁ



**Z WIZYTA  
W USC W ZAKLICZYNIE**

str. 17



WSPANIAŁY DAR Z NIEMIEC DLA DOMU POGODNEJ JESIENI





# LEADER PRICE

*Zawsze  
Tanio*

ZAKLICZYN ul. Polna 2

[www.leaderprice.pl](http://www.leaderprice.pl)



WYPEŁNIJ KOSZYK  
**30zł**  
ZA MNIEJ NIŻ

**KTÓRA INNA MARKA OFERUJE CI  
TAK DUŻY WYBÓR W TAK NISKIEJ CENIE?**



Krzysztof Chmielowski

# Wieści Głosiciela

### Biskup Skworc zaakceptował projekt pomnika Jana Pawła II

W miesiącu lutym Burmistrz Zakliczyna Kazimierz Korman wraz Księdzem Proboszczem Józefem Piszczek zostali przyjęci w Kurii Tarnowskiej przez Biskupa Wiktora Skworca. Celem spotkania były ostatnie uzgodnienia w sprawie budowy pomnika Jana Pawła II w Zakliczynie. Podczas spotkania biskup Skworc pozytywnie odniósł się do projektu pomnika i wyraził pozytywną opinię na temat jego budowy przy kościele parafialnym. Dziś prace przy odlewie pomnika zostały rozpoczęte, a wstępne jego ukończenie i zamontowanie przewidziano na miesiąc kwiecień. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem oddanie pomnika nastąpiłoby w dniu 20 kwietnia o godzinie 17, kiedy to biskup Wiktor Skworc przybędzie do Zakliczyna celem, poświęcenia odnowionych ołtarzy i ławek.

### Zmarł Stanisław Chrobak

W dniu 15 luty zmarł nagle mając 56 lat były senator, radny wojewódzki, były wójt Gminy Zakliczyn i obecny sołtys z Paleśnicy Stanisław Chrobak. Pogrzeb odbył się w dniu 18 lutego o godzinie 13 w kościele parafialnym w Paleśnicy. Uczestniczyła w nim rodzina, bliscy przyjaciele, władze samorządowe, sołtysi i mieszkańcy gminy.

### Zmarł Tadeusz Świerczek

W dniu 3 marca po kilkumiesięcznej ciężkiej chorobie zmarł radny Rady Miejskiej, wsi Charzewice i Faliszewice oraz sołtys Faliszewic 46 letni Tadeusz Świerczek. Pogrzeb odbył się w dniu 5 marca o godzinie 13 w kościele parafialnym w Domosławicach. W ostatnim pożegnaniu oprócz najbliższej rodziny – żony i czwórki małych dzieci, Tadeusza pożegnali: Księża parafii Domosławice na czele z księdzem proboszczem Michałem Kapturkiewiczem, strażacy przyjaciele, koledzy, władze samorządowe, mieszkańcy rodzinnej wsi, mieszkańcy gminy, radni sołtysi, organizacja PSL, poseł Wiesław Woda, Orkiestra Dęta z Filipowic i wiele przybyłych osób, które dobrze znały Tadeusza Świerczka.

Kiedy patrzy się na odejście tak młodych bliskich osób na usta cisną się dwie jakże wymowne myśli dwóch jakże wielkich ludzi: Pierwsza Ks. Jana Twardowskiego – „Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą” i druga Jana Pawła II – „Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest – nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi”.

### Sesja ze starostą

W dniu 10 lutego w posiedzeniu Rady Miejskiej w Zakliczynie wziął udział Starosta Tarnowski Zbigniew Karciński. Starosta na wstępie podkreślił fakt, że z racji pobliskiego Gromnika w którym mieszka, Gmina Zakliczyn jest mu bliska. W dalszej swojej wypowiedzi starosta skupił się na omawianiu wykonanych w ostatnim czasie zadań powiatu oraz omawiał inwestycje, które będą realizowane w roku 2006. Największą bolączką powiatu, jak to określił starosta jest Szpital w Tuchowie, który obecnie zadłużony jest na 3.800 mln. Dziś z tego powodu w szpitalu są kontrole przez biegłych rewidentów i kontrolerów badających sprawy wewnętrzne szpitala. W związku z tym, że organem założycielskim jest starostwo i szpital pod nie podlega, musieliśmy zaciągnąć pożyczkę w kwocie 2.200 mln. na częściową spłatę długów szpitala. Resztę musi znaleźć szpital i nowy dyrektor na którego niebawem odbędzie się konkurs. Starosta powiedział również, że starostwo coraz bardziej zaczyna przypatrywać się kosztom utrzymania DPS-ów na terenie powiatu, gdyż koszty te są coraz większe. W tym roku po okresie zimy koszty napraw dróg będą bardzo duże. Na cały powiat na nakładki i remonty dróg przeznaczylimy więc 3.200 mln złotych. Samo zimowe utrzymanie dróg starostwo kosztuje nie mało, gdyż za 1 km utrzymania dróg powiatowych w zimie płacimy 380 złotych. Tu starosta powiedział, że takich dróg w powiecie jest 586 km, w tym 48 km dróg powiatowych na terenie Gminy Zakliczyn. Z dozą uśmiechu starosta oznajmił zakliczyńskim radnym, iż zado-





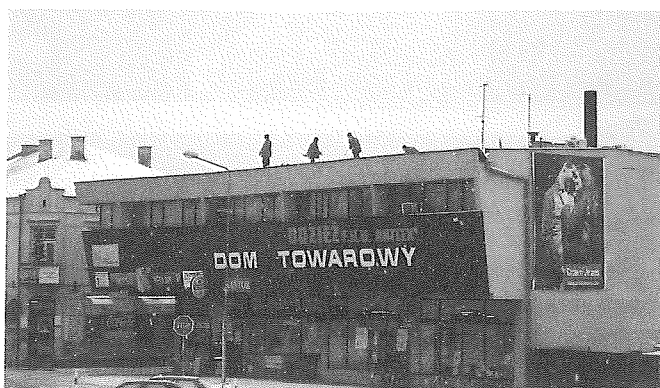
wolony jest z dochodowej oświaty szkół ponadgimnazjalnych. Tu podkreślił znaczącą rolę dr Juśko, który dobrze w powiecie zajmuje się sprawami oświaty. Przechodząc do zadań Zbigniew Karciński stwierdził, że w roku 2005 na Gminę Zakliczyn Starostwo wydało 450 tysięcy. Była to sprawa remontów dróg, nowej nawierzchni i dotacji do budowy chodników. W tym roku rada powiatu zabezpieczyła środki na budowy kolejnych 3 hal sportowych w Wojniczu, Radłowie i Gromniku. Ponadto starostwo przystąpi do projektu termomodernizacji dla kilku obiektów na terenie powiatu. Pod uwagę głównie brane będą Domy Pomocy Społecznej. Są szanse, iż znaczące środki starostwo pozyska z Eko-funduszu, NFOŚ i WFOŚ. Kończąc swoje wystąpienie Starosta Powiatu Tarnowskiego powiedział, iż wierzy, że najbliższe lata dadzą samorządom większe możliwości finansowe, które z kolei będą bodźcem do rozpoczęcia wielu inwestycji. Bez unijnego wsparcia sami, jako samorządy nie mamy szans, dlatego mam nadzieję, że w kwestii dotacji coś się także zmieni – zakończył starosta.

## 22 tysiące złotych na orkiestrę i zespół z Gwoźdźca

W ciągu dwu miesięcy radni ponadplanowo przeznaczili na Orkiestrę Dętą z Filipowic i Zespół Mały Gwoździec z Gwoźdźca, 22 tysiące złotych. Na koniec roku Gminna Komisja Finansów wsparła kwotą 10 tysięcy złotych działalność zespołów, natomiast na ostatniej sesji RM radni ponownie przeznaczili 2 tysiące na zespół z Gwoźdźca i 10 tysięcy na orkiestrę.

## Wielkie odśnieżanie

Po wielkiej tragedii zawalenia się dachu w Katowicach – Chorzowie, na terenie naszego kraju większość firm wzięła sobie do serca bezpieczeństwo ludzi. Zarządy firm oraz właściciele hal i centrów handlowych natychmiast wydali dyspozycje, aby dachy jak najszybciej odśnieżyć. Taką dyspozycję wydał także Zarząd Gminnej Spółdzielni w Zakliczynie. Wynajęto firmę i odśnieżone zostały dachy Pawilonu Meblowego, Domu Towarowego oraz kilku innych sklepów GSu. Na zdjęciu ekipa zrzuca śnieg z dachu Domu Towarowego.



## Sesja RM

W dniu 10 lutego w Ratuszu odbyła się pierwsza robocza sesja Rady Miasta w Zakliczynie. W sesji uczestniczyli radni Rady Miejskiej w Zakliczynie, radni Rady Powiatu, Starosta Powiatu Tarnowskiego, Kierownik posterunku Policji w Zakliczynie ASP sztab. Marek Jajko, dyrektor NZOZ w Zakliczynie Jerzy



Woźniak, przedstawiciel Instytutu Karpackiego z Nowego Sącza – Programu Leader + Wojciech Knapik, kierownicy jednostek organizacyjnych UG i sołtysi. Sesję prowadziła przewodnicząca RM Władysława Kuzera. Na wstępie radni przyjęli porządek obrad oraz protokół z poprzedniej sesji RM. Następnie sprawozdanie z działalności Posterunku policji w Zakliczynie przedstawił Kierownik Marek Jajko. Z wystąpienia wynikało, że Gmina Zakliczyn jest gminą bezpieczną, a i zdarzeń kryminalnych jest bardzo mało. W dalszej części głos zabrał przedstawiciel Instytutu Karpackiego z Nowego Sącza – pan Wojciech Knapik, który przedstawił zasady działania pilotażowego programu Lokalnej Grupy Działania „L.E.A.D.E.R +”, której siedzibę na zebraniu założycielskim wybrano w Zakliczynie. Szerzej o programie pisałem w poprzednim numerze. Po wystąpieniu przedstawiciela z instytutu głos zabrał Starosta Tarnowski. O sprawach poruszanych przez pana starostę szerzej piszę w dziale Wieści Głosiciela. Następnie RM podjęła kilka uchwał z których najważniejszą były zmiany w budżecie Gminy Zakliczyn na 2006 rok, oraz zmiana umowy użyczenia budynku Ratusza.

Zmiany budżetowe nastąpiły z racji zwiększenia się wolnych środków pieniężnych na rachunku bieżącym gminy wynikającej z rozliczeń kredytów i pożyczek o kwotę 600 tysięcy złotych. Radni powyższą nadwyżkę budżetową przeznaczili między innymi: po 5 tysięcy na każde sołectwo, na drogi, przełomy pozimowe, na wykonanie dokumentacji kilku planowanych zadań, na dopłaty do realizowanych już zadań, na budowę pomnika Jana Pawła II, na malowanie szkoły i odgromienie przedszkola, na wymianę okien w szkole, na dokumentację projektu wodociągu, na zatrudnienie pracowników do koszenia wałów, na likwidację osuwisk, na przyłączenie gazu w sali gimnastycznej i wiele innych zadań. Po dokonanych przez RM zmianach, budżet w roku 2006 wynosi: dochody 21.646.990 zł, wydatki 25.854.821 zł, przychody 4.904.254 zł, rozchody 696.423 zł. Z racji oddzielenia Biblioteki od RCTiDK uchwałą RM podzielono także odpowiedzialność za pomieszczenia ratusza. W dalszej części sesji RM dyrektor NZOZ „Centrum Zdrowia” w Zakliczynie dr. Jerzy Woźniak przedstawił informację z działalności zakładu. Sprawę realizacji uchwał i wniosków przedstawił sekretarz gminy pan Stanisław Żabiński, natomiast sprawozdanie z działalności między-sesyjnej przedstawił Burmistrz Kazimierz Korman. W interpelacjach i wnioskach radnych głos zabrali radni i sołtysi, którzy przedstawiali sprawy swoich wsi. Na koniec sesji przewodniczący komisji przedstawi-



li plany pracy komisji na 2006 rok. Po analizie planu pracy i zadań komisji, Rada Miejska z małymi poprawkami zaakceptowała plany pracy RM i wszystkich komisji. Kilka minut po godzinie 15 przewodnicząca RM zakończyła XXXII sesję Rady Miejskiej w Zakliczynie.

### **We wsi chodziłem w filkowych butach, w mieście tylko lakierki i skóra!!!**

Tak niezwykle Nowy Rok i przywrócenie praw miejskich Zakliczynowi przed ratuszem o godzinie 24 powitał jeden z mieszkańców Zakliczyna pan Sławomir Dudek. Zdjęcie to prezentujemy dopiero dziś gdyż nie udało nam się wywołać go przed wydrukiem poprzedniego numeru. Otóż kiedy zakliczynianie licznie wraz z Burmistrzem przy rozświetlonym od petard niebie, po 72 latach witali powrót do miasta, z tłumu wyłonił się nagle pan Sławek. Przed sceną ratusza, ku zdziwieniu wielu zebranych osób zaczął on ściągać gumowe buty w których przyszedł, natomiast z reklamówki wyciągnął nowe skórzane buty z polyskiem. Ubrał je na swoje nogi i stwierdził, że teraz jest już prawowitym mieszkańcem miasta. To jakże spontaniczne zdarzenie bardzo wszystkich zainteresowało, gdyż wstępnie nikt dokładnie nie wiedział o co tak właściwie chodzi. Dziś wiemy już wszyscy, że był to jeden z oryginalnych pomysłów wejścia Zakliczyna w miasto. Sądzę, iż za kilka lat zdjęcie to z pewnością nabierze niezwyklej wartości, uwiadamiając i przypominając młodym pokoleniom, jak mieszkańcy Zakliczyna odzyskanie praw miejskich witali.



*Sławomir Dudek podczas przebiewania butów.*

### **Becikowe ruszyło**

Jednorazowa zapomoga za urodzenie dziecka (becikowe) przysługuje każdej rodzinie lub rodzicowi samotnie wychowującemu dziecko bez względu na wysokość dochodów rodziny. Czas złożenia wniosku to 3 miesiące od dnia urodzenia dziecka. Oprócz wypełnionego wniosku trzeba złożyć kserokopię dokumentu tożsamości rodzica, kserokopię skróconego aktu urodzenia, dokument potwierdzający zamieszkanie na terenie danej gminy. Szansę na drugi tysiąc złotych za urodzenie dziecka mają także rodziny o mniejszych dochodach, czyli (do 504 złote na osobę lub 583 złote, gdy w rodzinie jest dziecko niepełnosprawne). W tym przypadku czas na złożenie wniosku od dnia urodzin dziecka jest 12 miesięcy. Wysokość dochodów za poprzedni rok musi potwierdzona być zaświadczeniem z urzędu skarbowego. Zapomoga nie podlega opodatkowaniu, a świadczenie należy się wszystkim rodzicom dzieci urodzonych po 9 listopada 2005 roku. Ustawa o becikowym dopuszcza także wypłatę dodatkowego świadczenia ze środków gminnych, jednak w tym przypadku RM musiałaby przeznaczyć dodatkowo w swoim budżecie kwotę niemal 80 tysięcy złotych. W Gminie Zakliczyn budżet został przyjęty w grudniu, wobec tego rada nie zabezpieczyła dodatkowych środków. Jak poinformowała naszą redakcję pani Kierownik GOPS pani Zuzanna Filipka w lutym w Gminie Zakliczyn do GOPSu złożonych było ponad 30 podań o wypłatę becikowego. Dla porównania podam, że na terenie całej gminy w roku 2005 urodziło się 138 dzieci, jednak z racji wejścia ustawy w tym roku, nie wszystkie objęte są tym zasiłkiem.

### **Masło to nie masło!!!**

Taką sensacyjną wiadomość ujawniła niedawno gazeta „SuperExpress”. Producenci kantują. Sprzedają masło, które wcale masłem nie jest. Naukowcy instytutu badań twierdzą, że na dziesięć kostek tylko dwie są prawdziwe, reszta to podróbki. Sprawa ta jest bardzo poważna, gdyż fałszowanie masła to proceder na masową skalę, co potwierdzają wyniki kontroli przeprowadzonej przez Inspekcję Handlową. Po sprawdzeniu 81 próbek masła z różnych placówek handlowych okazało się, że ponad połowa jest sfałszowana! Inspekcja Handlowa ustaliła, że niepełnowartościowe masło robi aż 12 producentów. Uderza to nie tylko w klienta, ale i w polskiego rolnika. Powstaje więc pytanie??? Po co producenci podrabiają masła? Odpowiedź jest dosyć prosta. Bo chcą zarobić. W Polsce olej palmowy (najczęściej sprowadzany z Malezji) jest tani. W hurcie kosztuje ok. 2,30 zł za kg. Za kilogram masła także w hurcie zapłacimy prawie pięć razy więcej. Jeśli producent zrobi mix i sprzeda go jako prawdziwe masło, może na tym nieźle zarobić. Takie miksy nie są zabronione, ale producent powinien klienta o tym poinformować na etykiecie. Niestety, najczęściej tego nie ujawnia, czyli nas oszukuje. Masło ekstra zgodnie z recepturą powinno zawierać co najmniej 82 proc. mlecznego tłuszczu. Można dodać jedynie niektóre aromaty i barwniki. Kupując masło patrzmy więc, co tak naprawdę kupujemy.

### **Majowa pielgrzymka papieża w Polsce coraz bliżej**

„Trwajcie mocni w wierze” – pod takim hasłem odbywać się będzie tegoroczna czterodniowa pielgrzymka do Polski papieża Benedykta XVI. I choć wciąż jeszcze dopinany jest



ostatecznie program pobytu Benedykta XVI w Polsce, to jednak pewnym jest, że papież przybędzie do Polski w czwartek 25 maja. Powitanie nastąpi na lotnisku Okęcie w Warszawie a następnie papież kolejno odwiedzi w Warszawie, Częstochowę, Kraków, Wadowice, Kalwarię Zebrzydowską i Oświęcim. Pożegnanie papieża Benedykta XVI nastąpi w Krakowie 28 maja na lotnisku w Balicach.



### Szansa na rewitalizację gminy

W lutym Gminę Zakliczyn odwiedził Stanisław Lis – Prezes Małopolskiego Forum Współpracy z Polonią. Odwiedzając Burmistrza prezes oświadczył, iż jego Stowarzyszenie zajmuje się opracowywaniem programów dla gmin i małych miasteczek. Dziś najlepszym takim programem jest Rewitalizacja, czyli najbardziej precyzyjny program obejmujący pełny zakres robót na terenach gmin. Dzięki znacznym środkom, gdyż program pokrywa 85 % kosztów zadań, dotacja gminy wynosi tylko 15 %. Program kierowany jest do gmin, ale gminy do programu mogą wprowadzić również zadania nawet na prywatnych posesjach. Program ma poprawić wygląd, estetykę i infrastrukturę danej miejscowości, a zatem i wygląd prywatnych posesji. Jeśli więc przez Gminę Zakliczyn zostanie podpisana umowa na wykonanie projektu programu, to w latach 2007 – 2013 dzięki pozyskanym środkom nasz Zakliczyn lub inne wioski bardzo na tym skorzystają.

### Być może wkrótce uwolnimy się od PIT-ów

Kto będzie chciał, temu podatek za 2008 rok rozliczy urząd skarbowy. Nie będzie się trzeba, męczyć i stresować" wypełnianiem PIT. Problem jednak w tym, kto poniesie odpowiedzialność, gdy urzędnik pomyli się w naszej deklaracji. Rozliczanie z fiskusem ma być łatwiejsze, PIT będą wypełniać za podatnika pracownicy urzędów skarbowych i przekazywać mu do akceptacji – powiedział niedawno Ludwik Dorn, szef resortu spraw wewnętrznych. Jak zapewnił wicepremier, nowy system przyniesie korzyści dla podatników. Będzie to związane z uniknięciem błędów oraz stresu związanego z wypełnianiem deklaracji. Podatnicy sami będą decydować, czy rozliczyć chcą się samodzielnie, czy ma za nich zrobić to urząd skarbowy na podstawie informacji przysyłanych przez pracodawców. Udogodnienie to ma dotyczyć wszystkich, także podatników korzystających z ulg, rozliczających się wspólnie z małżonkiem lub uzyskujących dochody z kilku źródeł. Rozliczanie przez urząd skarbowy będzie mogło odbywać się także za pośrednictwem Internetu, ponieważ jak zapewniają przedstawiciele MSWiA, prace związane z deklaracjami zakończą się w 2007 roku. Dziś już Wydział Ekonomii Uniwersytetu Warszawskiego nową metodę rozliczania się z fiskusem. Wicepremier Dorn uważa, że koncepcja wypełniania PIT-ów przez urzędy jest całkowicie realna. Według niego rocznie ponad 3 mln deklaracji podatkowych wypełnianych jest nieprawidłowo. Podatnicy nie potrafią wypełniać zeznań i muszą korzystać z płatnych usług doradców podatkowych. Nowy system rozliczania się z fiskusem ma to zmienić. Biorąc pod uwagę nową formę rozliczania, dziś powstaje kilka pytań. Skoro kilka milionów podatników nie potrafi wypełnić PIT, to na jakiej podstawie mają podpisać i zaakceptować to, co wyliczył im urząd

skarbowy. I tak będą musieli zweryfikować to u doradcy podatkowego. Bo kto da podatnikom gwarancję, że skarbówka nie zawyży im podatków i za mało nie odpisze np. z ulg. Kolejną kwestią jest kontrola skarbowy. Czy podatki rozliczone przez urząd skarbowy będą kontrolowane? Jeśli tak, kto poniesie odpowiedzialność, gdy okaże się, że zostały źle rozliczone? Podatnik, który nie wiedział" co podpisuje, czy urzędnik, który źle obliczył podatek. Dziś, póki co urzędnicy za nic nie odpowiadają. Tak więc być może wkrótce uwolnimy się od wypełniania PIT-ów, ale dziś jest jeszcze wiele niewiadomych w całej tej sprawie.

### Dziadkowie kochają bezinteresownie

Chociaż współcześni dziadkowie to ludzie zupełnie inni niż ci z czasów powojennych, ich rola w wychowaniu młodego człowieka i ich różnorodny wkład w życie rodziny są wciąż ogromne. Babcia i dziadek mogą dać dzieciom miłość, spokój, ciepło i tak potrzebne w wychowaniu poczucie bezpieczeństwa, którego niejednokrotnie nie są w stanie dać dzieciom ich zapracowani, śpieszący i znerwicowani rodzice. Mówię o sytuacji, gdy oboje rodzice pracują, a dziadkowie pomagają im odchowić dzieci. Mimo wielu problemów i trudu starszych – jest to najlepszy układ rodzinno-wychowawczy. Babcia czy dziadek mają już bowiem świadomość ważności swojego zadania, mają doświadczenie, a więc wiele prac – nawet tych domowych – wykonują sprawniej i lepiej, a przede wszystkim mają dla dziecka czas, z uwagą się nad nim pochylają i kochają, kochają, kochają... Bardzo często pełnią więc rolę pierwszych wychowawców dzieci swoich dzieci. Często także wspierają młode rodziny materialnie, zwłaszcza w sytuacji, gdy któreś z rodziców nie pracuje lub gdy w rodzinie pojawia się zjawisko bezrobocia. Dziadkowie w życiu młodego człowieka odgrywają także rolę religijną. Często pierwsi uczą wnuki znaku krzyża, króciutkich dziecięcych modlitw, dają podstawy moralności. Gdy chodzi dzieci są nieco starsze, to wiedzą, że babcia zawsze poda ciepły obiad, pochwali, rzuci nam na drobne zakupy i wydatki. Z dziadkiem zaś możemy porozmawiać, posłuchać opowieści historycznych, podyskutować, a nawet pomajsterkować. Dlatego każde dobro z ich strony trzeba przyjmować z ogromną wdzięcznością i szacunkiem. Tą refleksją poświęconą babciom i dziadkom w dniu ich święta chciałbym dziś zwrócić uwagę na to, że dziadkowie kochają nas bez granic. Dziś kiedy niektórzy sami dorośliśmy powinniśmy zadać sobie pytanie?



Babcie i dziadkowie w remizie OSP



Dlaczego mielibyśmy tej dobroci i poświęcenia im nie pamiętać. Dziadkowie są fundamentem każdej rodziny i trzeba mieć świadomość znaczenia dobrego fundamentu. W tym roku na terenie gminy Zakliczyn z racji Dnia Babci i Dziadka odbyło się wiele spotkań i występów. Z czego największe i najliczniejsze spotkania połączone z występami wnuków odbyły się w Remizie OSP i w Ratuszu. Piszemy o tym w dalszej części numeru.

## 12 letnia matka nie wie kto jest ojcem dziecka?

do

W lutym jedna z ogólnopolskich gazet podała niezwykłą wiadomość, że w szpitalu w Kowarach dziewczynka narodowości romskiej urodziła dziecko. Jeleniogórska policja poszukuje ojca noworodka, a 12 letnia matka wyjaśnia, że nic nie wie i nic nie pamięta, kto jest ojcem dziecka. Prokuratura zapowiada, że od noworodka zostanie pobrany materiał genetyczny, a policja zbada wszystkie znajome osoby ze środowiska 12latki. Na tej podstawie być może uda się ustalić ojca, któremu groziłoby więzienie. W tradycji romskiej dopuszczane są jednak małżeństwa zawierane z nieletnimi. Polskie prawo tego zabrania, a śluby takie utrzymywane są w tajemnicy.

## Budynek marnieje

Być może mieli dużo racji mieszkańcy Olszowej, którzy nie chcieli, aby kilka lat temu gmina sprzedawała budynek starej szkoły wraz z przyległymi zabudowaniami w Olszowej prywatnemu przedsiębiorcy. Na początku, po nabyciu nieruchomości nowy właściciel miał jednak wiele pomysłów na

Zi



Budynek byłej SP w Olszowej.



Zdewastowane zabudowania przyszkolne.

zagospodarowanie terenu. Dziś, jak widać, nic się tam nie dzieje, natomiast budynek niszczeje. Gdyby nowy właściciel choć trochę ruszył głową, mógłby poprzez stworzenie chociażby bazy hotelowo – noclegowej lub zielonej szkoły na wakacje, zbić nie małe pieniądze. Wszak teren to przepiękny, powietrze czyste, a i lokalizacja bardzo dobra. Jeśli coś takiego by ruszyło to i z pewnością byłoby kilka miejsc pracy dla mieszkańców Olszowej. Należy mieć jeszcze nadzieję, że na całej tej pięknej posiadłości coś w przyszłości powstanie. Dziś przykro patrzeć na coraz bardziej niszczejące budynki.

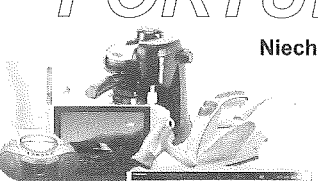
## Ferie w gminie

Podczas tegorocznych ferii w każdej ze szkół podstawowych na terenie gminy, w godzinach popołudniowych odbywały się zajęcia z dziećmi. Były gry, zabawy, a nawet nauka karate. Wszystko to odbywało się pod czujnym okiem nauczycieli. W RCTiDK w czasie ferii wyświetlane były filmy dla dzieci i młodzieży, natomiast w drugim tygodniu Stanisław Kusiak – prowadził zajęcia fotograficzne. W Stowarzyszeniu „Bez Barier” – podczas ferii odbyła się: dyskoteka walentynkowa, konkurs na plakat, zajęcia sportowe i komputerowe, kulg, turniej szachowy oraz wycieczka do teatru. W tym roku najwięcej dzieci wokół siebie skupiły jednak świetlice profilaktyczne w których przez cały okres ferii działo się bardzo dużo. Piszę o tym w oddzielnym artykule.



# Pożyczka FORTUNNA

Niech los Ci sprzyja!

## Lokata TERCET

o stałym oprocentowaniu na 6 miesięcy

promocja: od 1 marca przez 6 tygodni

6%

**Punkt Kasowy Zakliczyn**  
 ul. Malczewskiego 7  
 tel./fax 014 628 35 13  
 czynne: pn-pt 8-16, soboty 9-13



**SKOK**  
 „Jaworzno”  
 www.skokjaw.pl



# Wspaniały dar dla Domu Pogodnej Jesieni od przyjaciół z Niemiec



Specjalistyczny samochód dla DPJ w Zakliczynie.

Samarytańskie Towarzystwo im. Jana Pawła II w Zakliczynie od blisko 10 lat współpracuje z niemiecką organizacją samarytańską Arbeiter Samariter Bund (ASB), liczącą około miliona członków, której siedzibą główną jest Kolonia. Niemieccy samarytanie 24 stycznia 2006 roku podarowali samarytanom z Zakliczyna samochód specjalistyczny do przewozu chorych, marki volkswagen transporter. Samochód ten będzie wykorzystany na potrzeby mieszkańców Domu Pogodnej Jesieni – domu dla osób przewlekle somatycznie chorych prowadzonego przez Samarytańskie Towarzystwo im. Jana Pawła II. Samochodem tym będzie można przewozić osoby w pozycji leżącej np. do lekarza specjalisty, szpitala albo na badania specjalistyczne. Bardzo chcielibyśmy, aby otrzymany samochód do przewozu chorych był wykorzystywany przez osoby o podobnych potrzebach z całej gminy Zakliczyn. Nie należy jednak rozumieć tej działalności jako prowadzenia służby ratowniczej, gdyż, jak na razie nie mamy takich możliwości i wymaganych uprawnień. Warto zaznaczyć, że nasz niemiecki partner – ASB prowadzi w Niemczech taką służbę (łącznie z lotniczą służbą ratowniczą). Prowadzenie tego typu działalności dla naszej organizacji jest na bieżącym etapie jej rozwoju celem raczej horyzontalnym. Bardzo się cieszymy z blisko 10 – letniej współpracy z Arbeiter Samariter Bund, która świadczy o uznaniu dla naszej organizacji. Również prowadzona przez Towarzystwo inwestycja przystosowująca Dom Pogodnej Jesieni do odpowiednich standardów, cieszy się szczególnym podziwem ze strony naszych niemieckich partnerów.

Ryszard Kuczyński – członek Zarządu Samarytańskiego Towarzystwa im. Jana Pawła II, kierownik Domu Pogodnej Jesieni w Zakliczynie

## Samarytańskie Towarzystwo im. Jana Pawła II organizacja pożytku publicznego

Drodzy mieszkańcy Gminy Zakliczyn!  
To dzięki Wam pomagamy innym!  
Jesteśmy liderami organizacji w Małopolsce!  
Macie okazję zrobić coś dobrego –  
wykorzystajcie szansę.  
Obiecujemy, że Wasz 1% zaprocentuje!!!

### Kontakt:

ul. Grabina 11, 32-840 Zakliczyn  
powiat tarnowski, województwo małopolskie

e-mail: samarytanie@samarytanie.org.pl  
www.samarytanie.org.pl  
tel. 014/66-53-631, fax 014/66-52-631

### Numery kont bankowych:

BSR Kraków 01Zakliczyn

Numer rachunku: 43 8589 0006 0140 0000 1238 0001

ING Bank Śląski S.A. Oddział w Tarnowie

Numer rachunku: 10 1050 1562 1000 0012 0316 2084

## KOMPUTERY-GSM-VIDEO

/Skup, sprzedaż naprawa telefonów komórkowych  
/Simlock, polskie menu, naprawa telefonów zalanych i po upadku  
/Duży wybór telefonów używanych:  
-3310 - 100zł - 3510i - 180zł  
-3100 - 260zł - 6610 - 300zł  
-6610i - 370zł, nowy 450zł  
- nowy LG 2050 - 300zł, T610 - 350zł



mgr Rafał Karpiel

### Komputery używane:

/pełen zestaw PIII, z monitorem 17", od 500zł

### Komputery nowe:

/Monitor LCD 17" od 820zł

/zestaw AMD 64 2800, DVD-RW, LCD 17"-2500zł

/pełen serwis z dojazdem i montażem

/odwirusowywanie, naprawa wszystkich usterek

### VIDEO-FILMOWANIE:

-profesjonalny zapis DVD  
-obróbka komputerowa  
-zdjęcia cyfrowe gratis

Jurków 234/5 (bloki)  
32-860 Czchów  
tel. (014)66-36-384  
tel. kom. 0.693-569-427

www.rafalkarpiel.prv.pl  
e-mail: rafalkarpiel@o2.pl

# Nie bądź obojętny!

## Wspieraj Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Bez Barrier”

Przekazanie 1% podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego nie obciąża w żaden sposób podatnika – zgodnie z prawem możecie Państwo wesprzeć programy pomocy dzieciom realizowane przez nasze Stowarzyszenie.

**Drodzy Przyjaciele!** Portal [www.ngo.pl](http://www.ngo.pl) i Gazetę Krakowską rozpoczął już prezentację organizacji pożytku publicznego z Tarnowa i powiatu tarnowskiego, którym można przekazać 1% z podatku chciałbym zaprosić Was do odwiedzenia stron [www.naszego Stowarzyszenia Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Bez Barrier”](http://www.bezbarrier.free.ngo.pl). [http://www.bezbarrier.free.ngo.pl/](http://www.bezbarrier.free.ngo.pl) lub <http://www.bezbarrier-zakliczyn.prv.pl> Oczywiście każdy ma prawo wspomóc finansowo dowolne – wybrane przez siebie – stowarzyszenie, fundację, organizację charytatywną – posiadającą jednakże status Organizacji Pożytku Publicznego i odpisać z tego tytułu 1% podatku. Z tego prawa skorzystać może każdy płacący podatki Polak. Tak na naszych stronach internetowych jak i na <http://www.tarnow.pl/proponujemy/jeden-procent.php> znajdziecie objaśnienia jak przekazać pieniądze. Mamy nadzieję, że powyższe informacje pomogą Wam w wyborze organizacji, której działalność wesprzeć finansowo. Miło nam będzie jeżeli jednak zdecydujecie się wybrać właśnie nasze Stowarzyszenie; Nasze stowarzyszenie powstało w 2001 roku i działa na terenie gminy Zakliczyn. Utworzyliśmy i prowadzimy Ośrodek Dziennego Pobytu dla Dzieci Niepełnosprawnych we Wróblowicach – dla 12 dzieci. Od 1 grud-

nia 2003 roku prowadzimy dodatkowo Ośrodek Wsparcia Dziennego, początkowo zlokalizowany był we Wróblowicach, ale obecnie został przeniesiony do Zakliczyna – dla 20 dzieci. Uczęszczają do niego dzieci wytypowane przez pedagogów szkolnych, pochodzące z rodzin dysfunkcyjnych, patologicznych lub ubogich. Obie placówki wspierają rodzinę w pełnieniu przez nią funkcji wychowawczych i opiekuńczych. Zapewniają pomoc dzieciom w nauce, rozwiązywaniu problemów emocjonalnych i kryzysów szkolnych. Dzieci znajdują się pod stałą opieką: logopedy, pedagoga szkolnego, psychologa, pedagogów specjalnych i wychowawców. Dzieci niepełnosprawne objęte są pomocą w zakresie indywidualnej rehabilitacji. Dzieci na zajęcia są dowożone, a następnie odwożone do domów. Podczas pobytu w ośrodkach dzieci otrzymują posiłek. Staramy się integrować dzieci sprawne intelektualnie i ruchowo z dziećmi niepełnosprawnymi. Ponadto od 2002 roku organizujemy cykliczne imprezy oraz programy (m.in. coroczny dzień dziecka, mikolajek, karnawał dla dzieci, organizacja ferii dzieciom, realizacja programów integracyjnych, przygotowanie żywnościowych paczek świątecznych dla najuboższych rodzin w gminie).

### Rachunek bankowy

Stowarzyszenia Pomocy Osobom Niepełnosprawnym  
„BEZ BARRIER” w Zakliczynie, Rynek 1  
77 85890006 0140 0000 1267 0001



## Apteka „Centrum” s.c. ul. Rynek 35 w Zakliczynie

Od poniedziałku do piątku  
w godzinach 7.30 - 18.00,  
w soboty od 7.30 - 13.00,  
w niedziele od 10.00 - 12.00

Zapewniamy zawsze  
szeroki asortyment farmaceutyków,  
miłą obsługę oraz kompetentne  
doradztwo fachowe

Dla stałych pacjentów zniżki, rabaty  
i KARTA STAŁEGO KLIENTA



## SERDECZNIE ZAPRASZAMY



Stowarzyszenie zakupiło aparat w 2003 r. (kredyt 4,5 mln PLN) i utworzyło  
Pracownię Rezonansu Magnetycznego, która mieści się w Tarnowie  
POSIADA Statut Organizacji Pożytku Publicznego: KRS 0000038667 z dn. 24.03.2005 r.

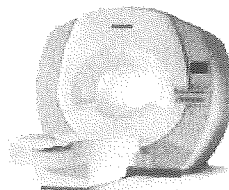


**STOWARZYSZENIE WSPIERAJĄCE  
LECZENIE DZIECI CHORYCH**

33-100 Tarnów, ul. Szpitalna 13

Tel. 014 631 04 83

Tel./Fax 014 631 04 01



Konto: BPS S.A. O/Tarnów 26 19301839 2007007118340001

Błagamy każdego, w imieniu własnym i chorych dzieci o pomoc w  
spłacie kredytu zaciągniętego na zakup rezonansu magnetycznego.  
Nieterminowe spłacenie choćby jednej raty spowoduje zerwanie  
umowy z wierzycielem i zabranie sprzętu. Z trudem zdobyty niech  
służy potrzebującym tego regionu, jest mu dobrze w Tarnowie.

1 % podatku to tak nie wiele, a dla nas to cały majątek.

Podajemy numer naszego konta, na które można dokonywać wpłat:

**BPS S.A. O/Tarnów**

**33-100 Tarnów ul. Krakowska 19**

**konto nr:**

**26 1930 1839 2007 0071 1834 0001.**

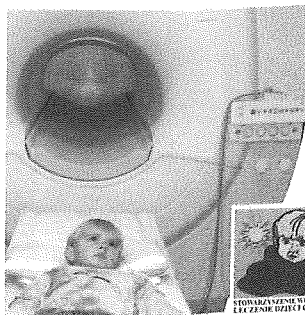
Wszelkie informacje można uzyskać pod nr telefonu

- 014 63-10-483 ( Zarząd Stowarzyszenia)
- 014 63-10-401( Pracownia Rezonansu Magnetycznego)
- kom. 0 605-243-349 (Ks. Dziek. Józef Przybycień –  
Współzałożyciel i Członek Zarządu Stowarzyszenia)

Za Zarząd

Prezes Stowarzyszenia

*Julian Jung*  
**Julian Jung**



Najnowocześniejsze  
urządzenie na świecie  
Wykrywa ukryte schorzenia  
i diagnozuje aktualne  
Bez skutków ubocznych  
dla zdrowia

**Rezonans Magnetyczny**  
Zakupiło społecznie  
pracujące Stowarzyszenie  
- pomóż spłacić kredyt

Pracownia rezonansu magnetycznego  
pracuje w obiekcie Szpitala im. Szczeklika  
ul. Szpitalna 13 33-100 TARNÓW  
Tel./fax (014) 631 04 01 lub 631 04 83

*"Ratujcie Życie Dzieci"* Jan Puch

# **Pierwsza Kancelaria Radcy Prawnego na terenie Miasta i Gminy Zakliczyn.**



## **Kancelaria Radcy Prawnego Sławomir Wypasek**

Uprzejmie informuję, że z dniem 1 lutego 2006 r. rozpoczęła działalność Kancelaria Radcy Prawnego SŁAWOMIRA WYPASKA. Kancelaria prowadzi kompleksową obsługę prawną zarówno przedsiębiorców jak i osób fizycznych, organizacji i instytucji w zakresie:

- prawa cywilnego
- prawa gospodarczego i handlowego
- prawa pracy i ubezpieczeń społecznych
- prawa rodzinnego i opiekuńczego

### **Kancelaria zapewnia pomoc dotyczącą między innymi :**

- udzielania porad prawnych
- analizy i opiniowania projektów umów
- przygotowywania projektów aktów wewnętrznych podmiotów gospodarczych
- przygotowywania opinii prawnych
- windykacji należności od dłużników
- zastępstwa procesowego przed sądami powszechnymi i organami administracyjnymi

Sławomir Wypasek wpisany został na listę radców prawnych prowadzoną przez Radę Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie pod nr Kr/Ta/244.

Siedziba Kancelarii – Faściszowa 103, 32-840 Zakliczyn

Kontakt: tel. 0-14 66-52-223, email [s.wypasek@vp.pl](mailto:s.wypasek@vp.pl)



# „Co wiem o Zakliczynie”

## Konkurs rozstrzygnięty

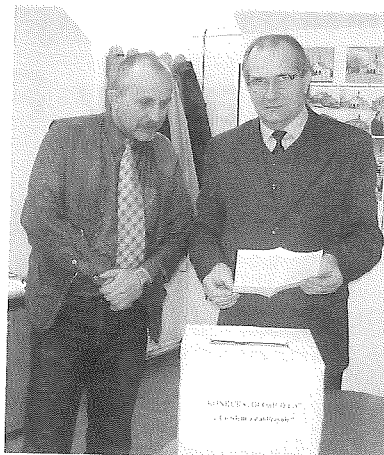
W styczniu nasza redakcja z racji przywrócenia statusu miasta Zakliczynowi ogłosiła konkurs Pt. „Co wiem o Zakliczynie”. Odpowiedzi na pytania konkursowe można było przynosić lub przysyłać do Biblioteki Publicznej w Zakliczynie do końca lutego.

W dniu 7 marca w redakcji Głosiciela w ratuszu, w obecności burmistrza Miasta i Gminy Zakliczyn Kazimierza Kormana, pani kierownik Gminnej Biblioteki Publicznej Grażyny Pyrek, dyrektora Regionalnego Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego Kazimierza Dudzika i redaktora pisma Głosiciel Krzysztofa Chmielowskiego konkurs został rozstrzygnięty. Do redakcji Głosiciela napłynęło 25 prac konkursowych. W 14 pracach odpowiedzi były bezbłędne. Jednak wśród tych 14 na szczególne uznanie zasługiwało 5 prac, których autorzy przygotowali je bardzo starannie, a odpowiedzi były nadzwyczaj wyczerpujące. Po wnikliwym sprawdzeniu komisja uznała, że najlepszą pracą konkursową okazała się praca **MARYSI DUDEK**, drugą nie mniej staranną była praca **IGORA PORĘBY**, trzecią **PIO-**

**TRA MYTNIKA**, czwartą **JUSTYNY KAFEL** i piątą bardzo wyczerpującą była praca **MARTY I KATARZYNY MISIAK**. Wszystkie wymienione osoby otrzymają nagrody główne konkursu: nagrody burmistrza, nagrody redakcji Głosiciela, nagrody RCTiDK, nagroda Biblioteki Publicznej. Wszystkim zwycięzcom nagrody zostaną wręczone na najbliższej Sesji Rady

Miejskiej o czym poinformujemy zwycięzców telefonicznie. W konkursie ponadto wyróżnieni zostali: **Anna Piechnik**, **Danuta Gryksa**, **młodzież ze świetlicy profilaktycznej w Słonej**, **Renata Soból**, **Kafel Mariusz**, **Maria Radzko**, **Małgorzata i Maria Martyka**, **Hebda Marian**, **Małgorzata Podraza**, **Mateusz Krakowski** i **Leszek Hołda**. Wszystkie wyróżnione osoby do końca roku otrzymywać będą gratisowo każdy numer Głosiciela, który zawsze oczekiwał będzie w redakcji Głosiciela lub Bibliotece w Zakliczynie. Redakcja Głosiciela serdecznie dziękuje wszystkim 25 uczestnikom za udział w konkursie. W kwietniowym numerze zamieszczę nazwiska wszystkich uczestników konkursu i relację z wręczenia nagród zwycięzcom.

K. Chmielowski



## „POGÓRZANIN”

Firma Produkcyjno Usługowa-Handlowa

Kazimierz Starostka

ul. Spokojna 13 32-840 Zakliczyn

tel. fax. (014) 66-53-313 po 17 tel. 628-34-13

**F.P.U.H. „POGÓRZANIN” to firma**

która od wielu lat świadczy usługi, zajmuje się również działalnością handlową prowadząc sklep z art. Sanitarnymi ale także w naszej

ofercie sprzedaży można znaleźć :

- oryginalne meble łazienkowe
- szeroki wybór płytek ceramicznych renomowanych firm
- kleje, fugi, listwy wykończeniowe
- farby, pigmenty, akcesoria malarskie
- atrakcyjne lustra i kinkiety
- okleiny meblowe, paski ozdobne i tapety
- dywaniki i maty antypoślizgowe
- elektronarzędzia
- i wiele innych artykułów

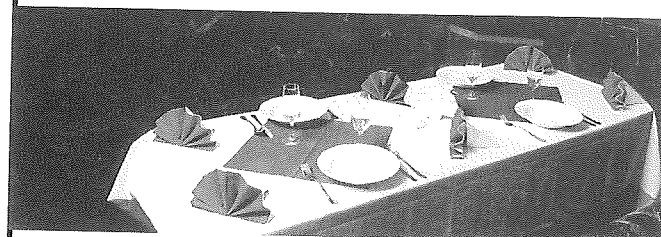
Firma zapewnia kompetentne doradztwo, możliwość zakupu na raty.

Zapraszamy do korzystania z naszych usług !!!

**U NAS VAT TYLKO 7% NA MATERIAŁY WRAZ Z USŁUGĄ!!!**



**KAWIARNIA „RATUSZOWA”  
zaprasza na dobre jedzenie**



**Właściciel: Wilhelm Ciepeliowski  
Zakliczyn, ul. Jagiellońska  
tel. 665 34 81, 665 34 45**

# Pomóżcie spłacić Rezonans Magnetyczny, aby go nam z Tarnowa nie wywieziono, bo już nigdy tu nie wróci!!!

Stowarzyszenie Wspierające Leczenie Dzieci Chorych przed trzema laty przy pomocy środków z Banku Światowego zakupiło dla Tarnowa i znacznej części południowej Polski Rezonans Magnetyczny. To najnowocześniejsze urządzenie na świecie diagnozuje i wykrywa wszelkie ukryte schorzenia w naszym organizmie. Całe badanie jest bezbolesne i bez skutków ubocznych dla zdrowia. Urządzenie kosztowało ponad 4.5 mln złotych i dziś połowa tego aparatu jest już spłacona. Zachodzi jednak potrzeba wsparcia spłat kolejnych rat, gdyż istnieje zagrożenie wywiezienia Rezonansu Magnetycznego z Tarnowa, a to byłaby ogromna strata dla dzieci i mieszkańców południowo-wschodniej Polski.

**Z Prezesem Stowarzyszenia Wspierającego Leczenie Dzieci Chorych, Januszem Julianem Jungiem – rozmawia Krzysztof Chmielowski**

Panie prezesie. W ostatnich latach wiele słyszy się o pańskim stowarzyszeniu, lecz większość mieszkańców naszego powiatu nie wie, że stowarzyszenie to także Rezonans Magnetyczny. Proszę więc w kilku słowach przybliżyć działalność stowarzyszenia i opowiedzieć, jak to wspaniałe urządzenie (często ratujące życie) trafiło do Tarnowa?

Panie redaktorze. Dzięki ludziom dobrej woli społecznie pracujemy już od 16 lat. Od 1995 roku, działamy jako stowarzyszenie, które posiada własny Statut i jest ponad podziałami. Od samego początku naszej działalności przyjęliśmy zasadę, że priorytetowym podstawowym zadaniem naszej działalności będzie ratowanie dzieci, a dopiero później dorosłych. Dziś dużo dzieci

nie południowo-wschodniej Polski rezonansu za darmo. Jedynym sposobem zakupu tego świetnego i nowoczesnego aparatu było zakupienie go przez sponsora, którego nie było. Myśmy już byli i widoczne były efekty naszej pracy dla miasta i regionu. Początkowo z mojej inicjatywy działało w Tarnowie Stowarzyszenie Koronarografii Serca. Dziś, mało kto ze społeczeństwa tego regionu pamięta czasy, kiedy w Tarnowie nie było koronarografu. Nasze Stowarzyszenie przez cztery lata zbierało wówczas środki społeczne na zakup tego urządzenia i na uruchomienie pracowni. W końcu udało się zebrać środki i w 2000 roku zakupiliśmy angiograf marki Philips. Przy Szpitalu Specjalistycznym E. Szczeklika otwarta została Pracownia Chemio-dynamiki Serca. Jej otwarcie było uwieńczeniem pracy Stowarzyszenia i wielu ludzi. Na tym jednak się nie skończyło. Zarząd Stowarzyszenia, a szczególnie współzałożyciel naszego Stowarzyszenia Ksiądz Józef Przybycień poddał myśl, że w naszym regionie brak jest wysoko specjalistycznego sprzętu do precyzyjnego diagnozowania wielu schorzeń we wczesnym stadium rozwoju. Tu mowa jest już o rezonansie magnetycznym. Chcąc pomóc Rządowi, któremu na wszystko brakuje pieniędzy i mając na uwadze diagnozowanie i leczenie chorych z Tarnowa i południowo-wschodniego regionu, nasze Stowarzyszenie Wspierające Leczenie Dzieci Chorych, zakup i sprowadzenie rezonansu magnetycznego dla Tarnowa wzięło więc na siebie. Zaufał nam Bank Światowy i na zakup tego najwyższej klasy urządzenia – marki Philips udzielił nam kredyt w wysokości 4.5 mln złotych. Nasze plany co do działania tego urządzenia były dobre, lecz po zakupie trafiliśmy na nienajlepszą koniunkturę gospodarczą w kraju i co najgorsze ubożającą służbę zdrowia. Z tej to racji nie udało się nam podpisać zadawalającego kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia.

**Czyli problem tkwi w nienajlepszym kontrakcie z Narodowym Funduszem?**



Prezes Stowarzyszenia WLDCh – J. Julian Jung.

korzysta z badań na Rezonansie Magnetycznym. Ten aparat ratuje życie dzieci i dorosłych, bo potrafi precyzyjnie i bez skutków ubocznych dla zdrowia zdiagnozować chorobę, gdzie inne badania zawodzą. Po zlikwidowaniu województwa, Tarnów jako miasto powiatowe nie miał szans otrzymać tego potrzebnego w mieście i regio-



Zarząd Stowarzyszenia powołał do życia Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej i jest jego jednostką nadrzędną. Wobec tego rezonans ma podpisany kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia. Często jestem w Krakowie i na bieżąco negocjuje wysokość kontraktu, lecz ciągle o co najmniej 50 %. Jest on za niski do zapotrzebowania w naszym regionie. Od początku istnienia naszej Tarnowskiej Pracowni Rezonansu Magnetycznego przeprowadzono już ponad 8.000 tys. badań. W 2005 roku w tarnowskiej pracowni R M wykonano 3800 badań, a fundusz sfinansował 2700 badań. Pierwszeństwo badań mają pacjenci szpitalni, osoby z wypadków, darczyńcy i osoby prywatne. O tym, że rezonans magnetyczny był w Tarnowie potrzebny nie trzeba nikogo przekonywać, lecz niestety niespłacenie choćby jednej comiesięcznej raty w terminie może doprowadzić do sytuacji, że Tarnów może ten sprzęt stracić. Po reorganizacji województwa Tarnów zostaje spychany na pobocze, a cierpi na tym przede wszystkim społeczeństwo, a w szczególności ludzie schorowani. Jeśli doszłoby do sytuacji, że rezonans zostałby wywieziony z Tarnowa lub powstałaby spółka Polsko – Niemiecka ucierpieli by znów ludzie ubodzy. My wierzymy, że urządzenie to uda nam się spłacić.

**Jak rozumie, środki pozyskane z funduszu to za mało, aby utrzymać pracownię i spłacać zadłużenie u wierzyciela?**

Środki z funduszu pokrywają koszty badania i nie są przeznaczone na spłatę długu wobec Banku Światowego. Ale ... Stowarzyszenie otrzymało status organizacji pożytku publicznego, dzięki czemu jeden procent podatku można przeznaczyć na nasze stowarzyszenie. Właśnie te i inne pieniądze pochodzące z darowizn, pomogą nam w regularnym spłacaniu rat. Umowa z BS obecnie jest przedłużona do 2011 roku i to właśnie wtedy zostanie spłacony nasz rezonans. Miesięczne raty to kwota 50 tysięcy złotych, a więc nie małe środki, które trzeba co miesiąc mieć. Dlatego gorąco prosimy o wpłatę tego 1% podatku bądź dobrowolnej kwoty, jako darowizny. Zwracamy się także do samorządów, zakładów pracy firm i pracodawców o wykupienie dla swoich mieszkańców i pracowników badań prywatnych rezonansem magnetycznym. Każdy grosz jest na wagę ratowania życia ludzkiego, a zwłaszcza dzieci. Każdy grosz pomaga nam w dalszej spłacie urządzenia i oddala widmo zabrania rezonansu z Tarnowa. A przecież dość już z Tarnowa zabrano i wywieziono. Zgodnie z założeniami Stowarzyszenia po spłacie kredytu rezonans zostanie przekazany Specjalistycznemu Szpitalowi im E. Szczeklika w Tarnowie.

**Panie prezesie trochę opowiedział pan już o działalności stowarzyszenia, a nawet jego o problemach. Jednak wróciłbym jeszcze do badań, bo my tak sobie rozmawiamy o tym wspaniałym postępie techniki, natomiast szary zwykły człowiek może nie wiedzieć co to właściwie jest ten rezonans magnetyczny. Proszę przybliżyć naszym czytelnikom, to urządzenie i to badanie.**

Rezonans, to nowa metoda diagnostyczna która umożliwia badanie wielu schorzeń a przede wszystkim centralnego układu nerwowego, mózgu rdzenia kręgowego oraz układu mięśniowego i kostno stawowego. Dotych-

czasowe badania i metody diagnostyczne typu USG, Tomografia komputerowa nie dała tak pełnego obrazu jaki otrzymuje się na rezonansie.

Wskazania do wykonania badania z wykorzystaniem rezonansu magnetycznego są bardzo podobne jak w przypadku tomografii komputerowej. Warto jednak podkreślić, iż badanie to jest jeszcze dokładniejsze i wnosi więcej informacji, choćby dlatego, że dostarcza wiadomości na temat wielkości, kształtu i umiejscowienia różnych zmian chorobowych, a to dzięki możliwości trójwymiarowego obrazowania oraz większej czułości kontrastowej. Za pomocą rezonansu uzyskuje się bardzo dobre obrazy kręgosłupa i otaczających go przestrzeni. Rezonans magnetyczny może zastąpić tomografię komputerową również w diagnostyce nowotworów oraz procesów zapalnych. Drugim istotnym obszarem zastosowań klinicznych rezonansu jest układ mięśniowy i szkieletowy. Metoda ta bowiem umożliwia uwidocznienie elementów niedostępnych badaniu za pomocą promieni rtg np. szpiku kostnego. Duże znaczenie ma także możliwość wykorzystania rezonansu w angiografii. Różnice w intensywności sygnałów, jakie emituje krew i ściany naczyń, umożliwiają bardzo dobre uwidocznienie jam serca i mięśnia sercowego. Szczegółowe zalecenia, do których wykorzystywany jest rezonans magnetyczny, obejmują: guzy mózgu, obrazy układu nerwowego w stwardnieniu rozsianym, guzy kanału kręgowego, przepuklinę głównie w zakresie kręgosłupa szyjnego i piersiowego, czyli popularne dyskopatie, elementy stawów, zmiany zwyrodnieniowe szczególnie w zakresie stawów kolanowych, wczesne przerzuty nowotworowe przed wystąpieniem objawów klinicznych. Muszę powiedzieć, że dziś nie ma lepszej i dokładniejszej techniki badania układu nerwowego. Badanie jest bezinwazyjne i zupełnie bezpieczne. W Polsce badanie to rozpoczęto wykonywać pod koniec lat 80 tych, a na świecie kilka lat wcześniej. W Tarnowie jak już wcześniej mówiłem rezonans działa od 2003 roku.

**W takim razie proszę powiedzieć jak zwykły pacjent może dostać się na to badanie i jak wygląda diagnostyka?**

Zdrowie u każdego z nas różni się tylko kwestią czasu. Jeden ma je dłużej, a drugi krócej. Nikt z nas nie zna dnia, ani godziny, czy też wieku, w którym „chorobiska” zaatakują. Chciałoby się powiedzieć, że osoby ok. 50 roku życia badanie takie powinny zrobić choćby profilaktycznie. Wiem jednak, że badanie to do tanich nie należy i nie każdy może sobie na nie pozwolić. Cena badania waha się w granicach 400 – 600 złotych. Lecz rezonans stawia właściwą diagnozę i dzięki temu możemy uratować życie swoje i bliskich. Niestety okresy oczekiwania na badanie też nie są krótkie. Dziś pacjentów którzy przychodzą ze skierowaniami na badanie od specjalistów, rejestrujemy już na lipca. Jednak nie jesteśmy obojętni wobec wszystkich którzy nam pomagają. Wszystkich darczyńców wprowadzamy do komputerowej bazy danych i w razie potrzeby przyśpieszamy i w znaczącym stopniu skracamy termin oczekiwania na badanie. Rejestracja na badanie rezonansem magnetycznym odbywa się w pracowni która mieści się w obiekcie Specjalistycznego Szpitala im.E. Szczeklika w Tarnowie.

Rejestracja odbywa się od poniedziałku do piątku w godzinach od 9-16. Wszelkie informacje na temat badań i sposobu wsparcia finansowego można uzyskać pod numerem telefonu 014 – 6310401 lub 014 – 6310483. Rezonans czynny jest codziennie od 9 do ostatniego pacjenta. Od miesiąca kwietnia czynny będzie także w niedzielę. Obecnie w naszej pracowni zatrudnionych jest czterech lekarzy specjalistów, są lekarze radiolodzy. Tu ze względu na małą praktykę tarnowscy lekarze radiolodzy wyniki badań konsultują z i opisują wraz ze specjalistami z Mielca, Rzeszowa czasami również z Krakowa. Skoro o specjalistach, to muszę tu wspomnieć, że Tarnów ma kilku światowej sławy specjalistów. W Szpitalu Wojewódzkim im św. Łukasza ordynatorem neurochirurgii w tym chirurgii głowy jest naukowiec o sławie międzynarodowej, absolwent Wojskowej Akademii Medycznej, który kilkanaście lat praktykował w światowych klinikach – ppłk. Prof. dr hab. Neurochirurg **Andrzej Maciejczak**. Już od młodych lat był on prymusem na uczelni. To on jako jedyny w Polsce potrafi zszyć złamany kręgosłup. Od kilku lat zabiegają o niego kliniki wojskowe w kraju oraz kliniki za granicą w Anglii, Francji i inne, gdzie często jeździ wykonywać skomplikowane zabiegi. Jedynym ratunkiem, aby zatrzymać tego światowej sławy lekarza jest zakup nowoczesnego stołu operacyjnego wraz z mikroskopem. Wtedy będzie szansa na jego pozostanie w Tarnowie, by nadal mógł służyć potrzebującym, bo nie ma sobie równych. Do Tarnowa został on ściągnięty przed kilku laty na prośbę wielu profesorów, wielu znaczących osób i przez panią dyrektorkę szpitala panią Annę Czech. Będąc w ubiegłym roku na klinice wojskowej w Bydgoszczy rozmawiałem z ordynatorem płk dr n. med. neurochirurgiem Markiem Haradem. Wyjeżdżając dr Harad zwrócił się do mnie słowami „pomóżcie Andrzejowi, bo za 2 lata ludzie chorzy i cierpiący na kręgosłup z kraju, Europy i poza Europą będą szukali tego waszego Tarnowa”. Były to słowa bardzo znamienne i to w dodatku od światowej sławy specjalisty, gdyż **płk. Marek Harad** jest lekarzem, który bez ściągania czaszki, metodą ablacji dokonał usunięcia choroby Parkinsona. Był to pierwszy przypadek w Polsce, gdzie 51 letni pacjent Fryderyk Koppek pochodzący z Rzepiennika Marciszewskiego został wyciągnięty z tej nieuleczalnej choroby. Mówiąc o wspaniałych i światowej sławy specjalistach wspomnę jeszcze o jednym profesorsze pracującym w klinice rządowej w Warszawie – **płk. Tadeuszu Wietrzykowskim**. To on, po groźnych wylewach krwi do mózgu dokonuje mostkowania komórek lewej i prawej półkuli, co daje możliwość, że pacjent do końca życia nie jest sparaliżowany i może poruszać się w sprawach własnych. To także skomplikowana operacja, lecz dzięki profesorowi udaje się poprawiać stan pacjenta. Wszystkim nam wiadomo, że w normalnym przypadku po takiej chorobie pacjent zachowuje się jak dziecko i wymaga stałej opieki.

**Rzeczywiście to wspaniali specjaliści. Szkoda, że Tarnów może poszczycić się kilkoma sławami medycyny.** Muszę panu powiedzieć, że Tarnów też posiada dobrych i znanych w Polsce, a także za granicą lekarzy. Specjaliści tarnowscy współpracują ze specjalistami w Krakowie i świetnie sobie radzą podczas badań zwięzienia żył poda-

jąc, celem uwypuklenia schorzenia kontrast pacjentowi, metodą inwazyjną. Dziś Tarnów z racji posiadanego sprzętu i specjalistów jest o krok od uruchomienia kardiochirurgii. Wtedy w 100% będziemy mogli zajmować się chorobami układu krążenia. Łącznie z otwarciem klatki piersiowej i operacji na otwartym sercu. W obecnej sytuacji, dziś pacjent u którego zagrożone mogłoby być życie w każdej chwili wywożony jest do Kliniki w Krakowie.

**Na koniec proszę Panie Prezesie powiedzieć mi, czym jeszcze zajmuje się Stowarzyszenie na codzień?** Oprócz wykonywania badań rezonansem, pomagamy również dzieciom załatwiając im leki i protezy. Kiedy zachodzi potrzeba interweniuje w ich sprawie do urzędów i władz samorządowych. Dziś właśnie chciałem podziękować tutejszemu panu Burmistrzowi Zakliczyna Kazimierzowi Kormanowi, który od początku naszego istnienia pomagał i pomaga nam w ratowaniu życia ludzkiego, gdyż uważa, że nic człowieka tak nie cieszy, jak ratowanie życia ludzi, a zwłaszcza dzieci. Na sukces Stowarzyszenia pracuje około 500 osób w Polsce. Ludzie Ci pochodzą z różnych środowisk, wspierają nas w różny sposób, lecz w większości zachowują anonimowość. Stowarzyszenie upoważniło pięciu członków Zarządu do reprezentowania stowarzyszenia na zewnątrz. Dzięki czemu prosimy wszystkich ludzi dobrej woli o pomoc by zatrzymać rezonans magnetyczny w Tarnowie.

**Dziękuję panu prezesowi za przybliżenie działalności Stowarzyszenia Wspierającego Leczenie Dzieci Chorych i przedstawienie pracy Pracowni Rezonansu Magnetycznego.**

I ja dziękuję panu bardzo za rozmowę

**„Nie zapomnijcie o nas, my nie zapomnimy o Was”**

**Stowarzyszenie Wspierające  
Leczenie Dzieci Chorych  
33-100 Tarnów ul. Szpitalna 13**

**Numer Konta: 26193018392007007118340001**

**Dar na rzecz ratowania życia dzieci,  
spłata rezonansu magnetycznego**

### **Cześć Jego Pamięci**

W dniu 27 grudnia odprowadziliśmy na miejsce wiecznego spoczynku żołnierza i pedagoga, kapitana św.p Franciszka Beczwarzyka. Jako żołnierz przysięgał być wiernym ojczyźnie. Jako pedagog wychował kilka pokoleń wykształconych ludzi. Ogólnie cieszył się wielkim poważaniem wśród społeczeństwa. Udzielał się społecznie w wiejskich instytucjach i organizacjach społecznych. Był wieloletnim Prezesem Koła Światowego Związku Żołnierzy A.K. Z jego inicjatywy powstał pomnik w Zakliczynie w Woli Stróskiej i w Zawadzie Lanckorońskiej.

Cześć Jego Pamięci

Zarząd Koła AK w Zakliczynie



# Dom Towarowy nadal Gminnej Spółdzielni!!!

W poprzednim numerze „Głosiciela” pisałem o mającym nastąpić wydzierżawieniu parteru Domu Towarowego jednemu z tarnowskich przedsiębiorców. Z tego powodu zawiedzona była część pracowników, którzy po reorganizacji mieli z DT odejść. Dziś jednak sytuacja ta się zmieniła i w Domu Towarowym do zmian nie doszło. Z racji szerokiej dyskusji, a wręcz wielu pytań skierowanych wprost do naszej redakcji w tej sprawie, postanowiłem temat dogłębnie wyjaśnić i zapytałem prezesa Gminnej Spółdzielni panią Bożenę Maślankę, skąd zrodził się taki pomysł i z czego to wynikało?

**Pani prezes odpowiedziała ...**

Wynikało to przede wszystkim z tego, że stoisko w WDT było nie dochodowe. W takiej sytuacji w tamtym roku został ogłoszony przetarg na dzierżawę tego stoiska.

Wcześniej były przeprowadzane rozmowy z załogą – wszystkimi paniami, aby same pracujący tam pracownicy utworzyli sobie spółkę pracowniczą i to przejęły. Pracujące na tym stoisku panie nie wyraziły zgody, związku z czym trzeba było iść w drugim kierunku i właśnie ogłosiliśmy przetarg i każdy zainteresowany mógł do niego przystąpić. W ubiegłym roku doszło więc do przetargu i pan z Tarnowa wygrał go dając najwyższą kwotę czynszu. W trakcie tych działań załoga wystąpiła z propozycją, aby jeszcze tego nie dzierżawić i aby to przytrzymać. Po przeanalizowaniu i dyskusji z załogą, Zarząd doszedł do wniosku żeby, to jeszcze utrzymać. Na dzień dzisiejszy stoisko na parterze Domu Towarowego nie jest wydzierżawione i nie będzie wydzierżawione. To będzie w dalszym ciągu nasze.

**Czyli załoga, pracownicy, panie mogą spać spokojnie???**

Tak, panie mogą spać spokojnie.

**Czy Gminna Spółdzielnia w najbliższym czasie będzie jeszcze coś sprzedawać?**

Na pewno w najbliższym czasie, ani w tym roku Gminna Spółdzielnia nie będzie niczego sprzedawać. Mamy do wydzierżawienia sklep w Bieśniku, gdyż poprzedni dzierżawca oddał go nam, bo wyjechał za granicę.

**Jak wiem, od kilku lat Gminna Spółdzielnia nie może sprzedać budynku Baru w Paleśnicy. Jaka może być tego przyczyna?**

Bar w Paleśnicy w dalszym ciągu jest w ofercie sprzedaży. Mówiąc o Barze należy mieć na uwadze cały ten budynek z przylegającym terenem. Zleciliśmy sprzedaż tego obiektu przez Biuro Nieruchomości w Tarnowie. Jest wywieszona informacja i chcemy ten obiekt sprzedać, a to z racji, że my dziś nie jesteśmy w stanie prowadzić tam gastronomii, a nie możemy sobie pozwolić na utrzymywanie budynku, który jest pusty i nie przynosi żadnych dochodów. Dziś trudno powiedzieć jakie są przyczyny, że nie możemy tego sprzedać. Ale jestem wciąż dobrej myśli, bo jak to mówią, każdy towar ma swojego kupca...

Proszę powiedzieć co w najbliższym czasie planuje Zarząd Gminnej Spółdzielni i jakie są perspektywy na dalszą przyszłość?

W tym roku przymierzamy się do remontu dachu na Domu Towarowym i remontu dachu sklepu 40-cki i meblowego. Mamy także w planie malowanie sklepu 40-cki wraz z magazynem. Jeśli chodzi o dalsze perspektywy to nie mogę nic panu powiedzieć, bo nikt chyba tak naprawdę nie wie, co w ogóle się będzie działo w zakładowym handlu i w konkurencji. Dziś konkurencja na rynku jest ogromna. A przecież w związku z działalnością idą koszty. Jakoś trzeba wszystko popłacić do budżetu gminy i do budżetu państwa: ZUS-y, podatki, rozliczać się z dostawcami za towar, płacić wynagrodzenia pracownikom itd. Dziś na bieżąco staramy się płacić to wszystko by nie było zbyt dużych zaległości.

**Pani prezes, zakończył się kolejny rok w Spółdzielni. Znając trochę zasady i sposób działania spółdzielczości wiem, że początek roku to okres podsumowań i przygotowania do walnych zebrań na których dzieli się wypracowany zysk. Proszę powiedzieć jak Spółdzielnia zakończyła rok 2005? I czy pracownicy mogą liczyć na jakąś pulę środków do podziału?**

Rok 2005 wcale nie był taki zły na jaki się wcześniej zapowiadał. Spółdzielnia zakończyła go zyskiem. Na pewno będzie podział tego zysku, ale przede wszystkim będzie on przeznaczony na fundusz zasobowy spółdzielni. Bo to jest najważniejszy fundusz w każdej firmie. A jak coś zostanie to będziemy dzielić dalej.

**Dziękuję pani prezes**

Ja również dziękuję



Prezes GS.Sch – Bożena Maślanka.

**Najnowocześniejsze Systemy  
Bram - Ogrodzeń - Garaży  
„Legbud Gargula”**

Tel. centrala (014) 67-90-900, 67-87-060

Fax. (014) 63-26-919

e-mail: [legbud@legbud.com.pl](mailto:legbud@legbud.com.pl)

[WWW.legbud.pl](http://WWW.legbud.pl)

Wojnicz ul. Wolicka 32-830

**Najwyższa Jakość za rozsądną cenę**

# Z wizytą w Urzędzie Stanu Cywilnego w Zakliczynie

Z panią kierownik USC Lucyną Skalską rozmawia Krzysztof Chmielewski

Wraz z wiosną rozpoczyna się letni okres zawierania ślubów małżeńskich. Wylaczając dla wielu przesądny maj, od miesiąca czerwca do października małżeństw zawieranych jest najwięcej. Dziś czasy się nam zmieniają, obyczaje też i podobno nie przywiązujemy już wagi do tradycji tak jak dawniej, a jednak – ślub to... ślub! Dla większości z nas dzień zawarcia związku małżeńskiego jest najważniejszym dniem w życiu. Choć zdarzają się i tacy, którzy twierdzą odwrotnie. Skoro jednak mam coś napisać w Głosicielu o ślubach, nie może się to odbyć bez Urzędu Stanu Cywilnego, który właśnie pragnę wszystkim naszym czytelnikom przybliżyć. Zakliczyńskim Urzędem Stanu Cywilnego w ostatnich latach kierowały panie Janina Lejko, Maria Krzyżak i obecnie pani Lucyna Skalska, która już od 1986 roku w razie konieczności w USC zastępowała panią kierownik Marię Krzyżak. W ubiegłym roku pani Maria Krzyżak po długoletniej pracy w UG odeszła na zasłużoną emeryturę. Do dziś jednak utrzymuje kontakt z UG, służy pomocą i swoją bogatą wiedzą. Z tej racji od 1 marca 2004 roku po odejściu pani Krzyżak, inspektor Lucyna Skalska na dobre przypisana została do tegoż działu. W sierpniu 2005 roku Uchwałą Rady Gminy Lucyna Skalska została powołana na kierownika USC w Zakliczynie.



Kierownik USC w Zakliczynie Lucyna Skalska.



Podczas uroczystości jubileuszy par małżeńskich.

**Proszę panią kierownik o przybliżenie naszym czytelnikom i mieszkańcom pracy w USC.**

Zacznę więc może od początku. USC działa w oparciu o ustawę – Prawo o aktach stanu cywilnego i ustawę o zmianie imion i nazwisk. Praca w USC oparta jest również na kodeksie rodzinnym i opiekuńczym. W sprawach międzynarodowych działalność USC oparta jest na rozporządzeniach Rady Europy, umowach międzynarodowych i konwencjach konsularnych dotyczących obrotu prawnego za granicą i obrotu prawnego z Polską. Rada Gminy/ Miasta powołuje Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego. Dział przypisany jest bezpośrednio zarządzającemu gminą czy miastem, czyli w naszym przypadku burmistrzowi. Kierownik USC jest więc pracownikiem samorządowym. W dziale tym obowiązuje pełna zasada tajności i poufności.

**Czyli jest pani osobą pełnego publicznego zaufania, a zakres pani pracy wynikający z powyższych ustaw i rozporządzeń jest ogromny?**

Jeśli chodzi o zaufanie, to powiem tak, iż każdy pracownik naszego urzędu powinien być uznawany za osobę publicznego zaufania. Natomiast w moim przypadku sprawa ta wynika ze względu specjalnego trybu powołania na to stanowisko oraz specjalnymi uprawnieniami do dokonywania czynności wynikających z Prawa o aktach stanu cywilnego oraz Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Odnosząc się do zakresu pracy i wszelkich czynności związanych z zakresem rejestracji stanu cywilnego muszę powiedzieć, że w dziale tym odpowiedzialność jest bardzo duża, a i pracy jest nie mało.

**Proszę więc powiedzieć, jakie działania wliczone są do uprawnień kierownika urzędu stanu cywilnego.**

Uprawnienia kierownika urzędu stanu cywilnego wynikają z wielu przepisów o których już na wstępie wspomniałam. Do zakresu pracy należy więc: przyjmowanie oświadczeń o wstąpieniu w związek małżeński,



powrocie małżonka rozwiedzionego do nazwiska noszonego przed zawarciem małżeństwa, sporządzanie i rejestracja aktów stanu cywilnego, rejestracja urodzeń i aktów zgonów, sporządzanie odpisów, sporządzanie zaświadczeń, nanoszenie wzmianek w księgach i aktach, uznaniu dziecka i nadaniu dziecku nazwiska męża matki. Często przy niektórych z wymienionych zadań dochodzi do współpracy z sądami. Od kiedy Polska weszła do UE i otworzyły się granice, ilość spraw związanych z USC znacznie się zwiększyła. Głównie dotyczy to zawierania związków małżeńskich między narodowych. Doszło więc wiele czynności związanych z urodzeniami zgonami i wpisami zawarcia związków za granicą do polskich ksiąg, co nazywa się Transkrypcją. Dużo jest również konwencji i umów międzynarodowych łączących między innymi nasz USC. W tym zakresie głównie realizowane są umowy dwustronne dotyczące wydawania odpisów. Doszła także ścisła współpraca z placówkami konsularnymi i dyplomatycznymi za granicą. Co powoduje wydawanie skróconych aktów stanu cywilnego na drukach wielojęzycznych. Na co dzień USC bardzo często współpracuje z ewidencją ludności w zakresie wymiany informacji, a poza tym w USC wydawanych jest bardzo dużo decyzji, uzupełniania sprostowań aktów Stanu Cywilnego. Dawniej nie wpisywało się drugiego imienia, dziś jest to wymagalne i trzeba uzupełniać. Od ubiegłego roku doszły nowe obowiązki, jak administracyjna zmiana imion i nazwisk, sprawy związane z wymianą dowodów, potwierdzania danych stanu cywilnego osób które wymieniają dowody osobiste. Jest też wiele telefonów z zapytaniami. Są telefony z zagranicy o zawarcie związku małżeńskiego w USC w Zakliczynie. Takich sytuacji jest coraz więcej. Jest wiele przypadków małżeństw międzynarodowych w naszej gminie. Są to głównie osoby wywodzące się z Gminy Zakliczyn lub w niej mieszkający. Zazwyczaj, to ludzie młodzi, którzy pracując, poznają się za granicą.

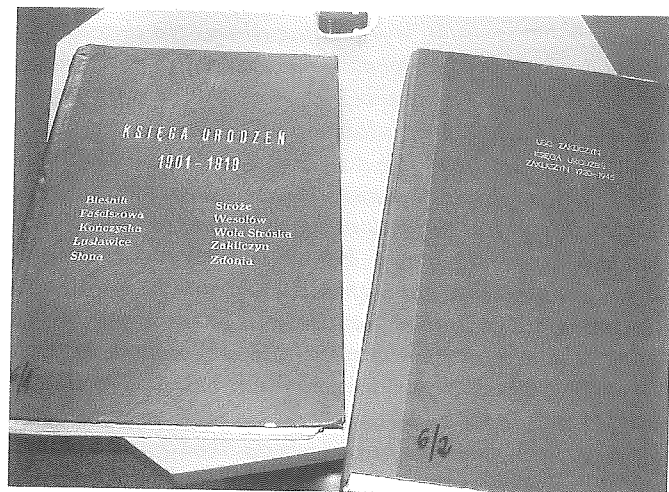


*Na młode pary zawsze patrzy Jacek Malczewski.*

#### **A jak wyglądają liczby USC w Gminie Zakliczyn?**

W roku 2005 w USC w Zakliczynie wydano ponad 1000 aktów skróconych – na potrzeby ZUS, sądu, wymiany dowodów osobistych i 50 aktów pełnych, które odzwierciedlają wpis do księgi. Zostało także wydanych 17 transkrypcji, w tym 9 dotyczących urodzeń. W gmi-

nie Zakliczyn w 2005 zarejestrowano 83 małżeństwa i 57 zgonów. Przez kilkadziesiąt lat w Zakliczynie istniała izba porodowa co wiązało się z większą ilością rejestracji urodzeń. W ostatnich latach liczba urodzeń się zmniejszyła. W USC posiadam księgi parafialne od 1900 – 1945r. Warto zaznaczyć, że do roku 1945 księgi parafialne pisane były po łacinie. Dziś niektóre księgi nie są w najlepszym stanie, wobec czego w niedługim czasie przydałoby się kilka ksiąg odnowić.



#### **Pozwoli Pani kierownik, że wrócę jeszcze do zawierania małżeństw. Proszę krótko opisać procedury zawierania ślubów.**

Urząd Stanu Cywilnego, w którym młodzi chcą wziąć ślub cywilny, można sobie wybrać. Załatwianie formalności zaczyna się od złożenia przed kierownikiem USC zapewnienia o braku przeszkód do zawarcia związku małżeńskiego. Na tej podstawie urząd wydaje zaświadczenie. Następnie należy złożyć wymagane dokumenty oraz uiścić opłatę za sporządzenie aktu małżeńskiego. Termin ślubu cywilnego może być wyznaczony po upływie miesiąca od daty złożenia dokumentów. Jeśli para chce wziąć ślub po raz pierwszy i oboje są Polakami, przedstawia dowody osobiste oraz skrócone odpisy aktu urodzenia. Wdowa lub wdowiec muszą dołączyć odpis aktu zgonu współmałżonka. Osoba rozwiedziona składa skrócony odpis aktu małżeństwa i odpis wyroku sądu potwierdzającego rozwód. Cudzoziemiec zamierzający wziąć ślub w Polsce musi złożyć dokument stwierdzający, że według prawa kraju ojczystego nie ma przeszkód do zawarcia przez niego małżeństwa. Wydają go władze kraju, którego jest obywatelem, lub jego przedstawicielstwo konsularne w Polsce. Dokument powinien zawierać: dane personalne, obywatelstwo, stan cywilny, imiona i nazwisko osoby z którą cudzoziemiec zamierza wziąć ślub. Jeżeli pojawiają się trudności z uzyskaniem dokumentu, sąd polski na wniosek cudzoziemca może go zwolnić z tego obowiązku. Zapewnienie o braku przeszkód do zawarcia małżeństwa może być złożone przed polskim konsulem. Obcokrajowiec musi mieć przed paszport i poświadczenie zameldowania na pobyt czasowy na terenie RP. Ponadto składa takie dokumenty jak obywatel Polski. Do każdego dokumentu w języku obcym trzeba załączyć tłumaczenie na język polski doko-

nane przez tłumacza. Są dwa rodzaje ślubów, wyznaniowe -konkordatowe i cywilne. Śluby wyznaniowe mają także skutki cywilne. W ostatnim czasie zauważalnym jest wzrost ślubów cywilnych.

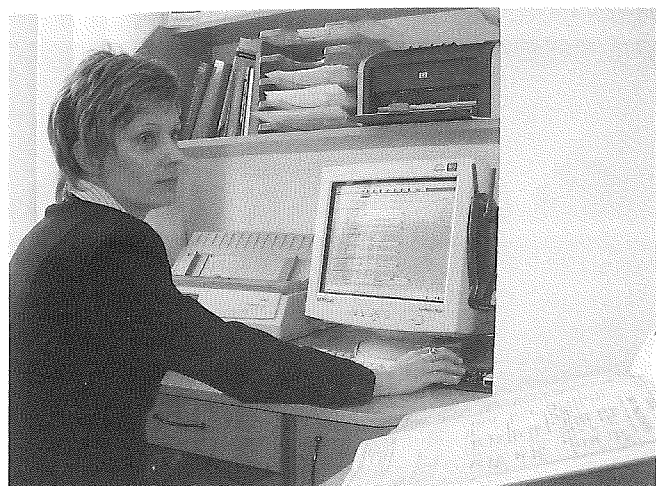
**Jeśli ślub to i urząd. W zakliczyńskiej sali ślubów zawsze panował bardzo ciepły klimat, a pedantyczny wygląd sali świadczył tylko o osobach które wciągu kilkudziesięciu lat sprawowały tu funkcje kierowników USC. Jak dziś wygląda pomieszczenie w którym zawiera się związki małżeńskie?**

Wygląda, jak wyglądało z tym tylko, że ciągle coś się tutaj zmienia i dodaje....

W lecie w pomieszczeniach USC wymieniono okna, niedawno zakupione zostały nowe krzesła, zakupiono firany i zasłony, jest kolorowa wykładzina, piękny wystrój i na to wszystko patrzy Jacek Malczewski. Bowiem na jednej ze ścian wisi obraz z autoportretem mistrza. W przyszłości chciałabym zrobić jeszcze mały remontik pomieszczeń USC.

Głównie mam na uwadze wymianę mebli z myślą o oddzieleniu części archiwalnej USC. W ostatnim czasie warunki przechowywania książ i wszelkich dokumentów zostały obostrzone i muszą być dobrze zabezpieczone. Książki powyżej 100 lat idą do archiwum państwowego. **Myślę, że przy prezentacji pomieszczenia zapomniała pani kierownik o komputerze, który ponoć jest nowym nabytkiem.**

Rzeczywiście zapomniałam. A przecież podczas ceremonii ślubnej marsz Mendelсона grany jest już z komputera. Oczywiście muszę się pochwalić nowym komputerem i programem „rejestracji stanu cywilnego”, który został zakupiony do USC w styczniu 2006. Program ten jest nowoczesny, funkcjonalny, uniwersalny, ma ponoć „własną intuicję” i ma być niezawodny. Posiada on wiele funkcji zadań, jak rejestracja zdarzeń, wydawanie odpisów, prosta obsługa wydruków, drukowanie aktów na bazie zapewnień, wyszukiwanie aktów w bazie danych, skanowanie archiwalnych aktów, automatyczne adresowanie zawiadomień, obsługa GUS – statystyka małżeństw, raportowanie pracy USC, drukowanie odpisów skróconych i aktów na drukach wielojęzycznych. Dziś tworzona jest już baza danych. To bardzo dobra sprawa, lecz aby stworzyć bazę trzeba włożyć trochę pracy i się natrudzić.



*Tworzenie bazy danych jest bardzo pracochłonne.*

To długa i żmudna praca. Stworzenie bazy, to proces długotrwały i będzie on powstawał przez kilka lat. Jednak kiedy powstanie, będzie możliwość połączenia z krajową bazą danych USC i ewidencją ludności oraz dowodami osobistymi. Dzięki nowemu programowi każdy petent będzie mógł być obsłużony szybko i sprawnie.

**Pani kierownik, wiem, że co roku USC wraz z Wójtem organizuje uroczyste spotkania jubileuszowych par małżeńskich z okazji 50 lat pożycia w związku. Wydawać by się mogło, że takich par jest niewiele, a jednak na takim spotkaniu jest niemal pełna sala przybyłych osób. Proszę powiedzieć jak wygląda organizacja takiej imprezy?**



*Jedna z uroczystości jubileuszowych par małżeńskich.*

Jubileusze par małżeńskich organizowane są przez USC w Zakliczynie już od kilku lat. Co roku w księdze małżeństw wyszukuje się par, którym jubileusz upłynął. Następnie wysyła się pisma do rodzin z zapytaniem, czy wyrażają chęć wzięcia udziału w takiej uroczystości, po czym wysyła się do Urzędu Wojewódzkiego pisma w sprawie nadania medali przez Prezydenta RP za długoletnie pożycie. Okres przyznania medali jest dosyć długi dlatego też chcąc mieć na uwadze wszystkie pary, które w danym roku obchodzą jubileusz, już na jego początku trzeba wziąć je pod uwagę. Kiedy medale i listy pochwalne od wojewody są już w gminie, wówczas ponownie powiadamia się rodziny o dacie organizowania uroczystości. Na taką uroczystość dostojni jubilaci przybywają wraz z rodzinami. Od kilku lat dbamy o to, aby spotkanie miało charakter bardzo uroczysty i profesjonalny. Chociażby z tej racji, że na takie uroczystości do swoich rodziców przyjeżdżają dzieci z całej Polski, a nawet z zagranicy.

**Myślę pani Lucyno, że w znaczącym stopniu przybliżyliśmy pracę kierowanego przez panią Urzędu Stanu Cywilnego?**

Sądzę, że tak, choć powiem szczerze nigdy nie udzielałam tak szerokiego wywiadu dla żadnej z gazet. Korzystając z okazji, serdecznie chciałam podziękować Pani Marii Krzyżak za udzielenie mi wielu wskazówek, pomocy i wprowadzenie mnie do pracy w USC. Jestem wdzięczna Radzie Gminy, dziś Radzie Miasta, że powołała mnie na to stanowisko.

**Dziękuję serdecznie i życzę spokoju, radości oraz zadowolenia w kierowaniu USC**

Dziękuję bardzo.



# Diaamentowe gody

## Państwa Heleny i Wojciecha Fior z Olszowej

W lutym państwo Helena i Wojciech Fior z Olszowej obchodzili swoją piękną uroczystość, bowiem minęło 60 lat od kiedy zawarli swój związek małżeński. O tym wielkim Jubileuszu nie zapomnieli: pani Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Zakliczynie Lucyna Skalska, Burmistrz Miasta i Gminy Zakliczyn Kazimierz Korman oraz Przewodnicząca Rady Miasta, którzy przybyli do Jubilatów wraz z redakcją Głosiciela.



*Życzenia od pani kierownik USC.*



*Życzenia od burmistrza.*

Państwo Fior na co dzień mieszkają na wzgórzu w swoim drewnianym domku w Olszowej. Korzystając z życzliwości i dobroci swojej córki i zięcia Andrzeja Kumorków, zimę spędzają w ich nowym domu, także w Olszowej przy drodze Rola – Koziorki. W czasie zimy dom jest zapelniony bowiem mieszka w nim 11 osób. Jubilaci oraz dziewięcioosobowa rodzina Państwa Kumorków. Dziś Państwo Fior są na rentach rolniczych i jak mówią na wiosnę znów idą gospodarować na swoje. Pan Władysław ciężko w życiu się napracował. 13 lat w firmie drogowej, wiele lat w nadleśnictwie Gromnik oraz społecznie przy szkole. Pani Helena zajmowała się gospodarstwem i domem. Oboje pochodzą z Olszowej. Jubilat Wojciech urodził się w 1919 roku natomiast pani Helena 1929 roku. Ślub kościelny wzięli w kościele w Paleśnicy w październiku 1945 r. Ślub udzielał im ówczesny proboszcz parafii Paleśnica Ks. Jan Góra – stryj Ojca Jana Góry. Wchodząc w 61 rok małżeństwa Jubilaci cieszą się swoimi dziećmi, których było 6-cio, dwie córki i czterech synów. Największą radość przeżywają gdy spotykają się z wnukami, których jest 24 oraz prawnukami, których jest 6. W ciągu przeżytych wspólnie lat Jubilaci przeszli wiele różnych kolei losu, lecz jak mówią, lata te przeżyli w zgodzie i przy wzajemnym sza-



*Pani kierownik z Jubilatami.*



*Wspólne zdjęcie z Jubilatami.*



*W rodzinnym gronie.*

cunku. „Przez kilka lat było nam ciężko, mąż chorował i kilkakrotnie przebywał w szpitalu. Dla mnie była to tragedia życiowa, gdyż zawsze byliśmy razem, a wtedy musiałam być sama w domu”. Wspomina pani Helena. „Ja dzięki Bogu żyję zdrowo. Oboje z mężem cieszymy się wnukami i prawnukami które są bardzo dobre”. Zięć Andrzej także nie należy do osób, którzy chcieli by przejść przez życie o niczym. Wraz z żoną Teresą mają 7 dzieci, które są bardzo uzdolnione plastycznie i uczą się już w szkołach średnich. Wiele czasu w swym dotychczasowym niemal 20 letnim związku poświęcili na pracę przy budowie domu, przy ogrodzie i zabudowaniach. Stąd też wchodząc na ich posesję od razu widać gospodarzy, który tu mieszkają. – Z okazji Jubileuszu państwa Fior, przybyli goście złożyli Jubilatów serdeczne życzenia, dalszego szczęścia, wytrwałości, ciepła rodzinnego, zdrowia oraz kolejnych lat życia.

Burmistrz ponadto podziękował i złożył wyrazy uznania za dobre wychowanie dzieci. Przewodnicząca Rady Miasta Władysława Kuzera życzyła dużo zdrowia i Błogosławieństwa Bożego na dalsze lata. Pani Kierownik USC Lucyna Skalska życzyła dalszej wzajemnej miłości i wynagrodzenia za przebyte trudy życia. Jubilaci otrzymali List Okolicznościowy, drobny prezent od Urzędu Miasta i Gminy oraz kwiaty. Na twarzach dostojnych Jubilatów widać było wielkie wzruszenie, a wizyta Władz Miasta była dla nich ogromnym zaskoczeniem. Podczas odwiedzin nie obeszło się bez wielu wspomnień z okresu przeżytych lat. Spotkanie przebiegało w bardzo miłej i serdecznej atmosferze. Na koniec nasza redakcja nie mogła odpuścić okazji i nie zrobić wspólnego rodzinnego zdjęcia wraz gośćmi, które znajdują się w tekście.

Przyg. K. Chmielowski

## Noworoczne spotkanie działaczy i sympatyków PSL

Tradycyjnie rokrocznie w zakliczyńskiej remizie OSP, działacze i sympatycy PSL gromadzą się na noworocznym spotkaniu opłatkowym. W tym roku także uczestniczyli w nim działacze ludowi, sympatycy PSL i goście wśród których byli: Ksiądz Proboszcz Wojciech Kościółek, poseł Wiesław Woda, Burmistrz Miasta i Gminy Kazimierz Korman, Przewodnicząca RM Władysława Kuzera. Spotkaniu przewodniczył prezes Zarządu Gminnego Polskiego Stronnictwa Ludowego Stanisław Woda, który po powitaniu wszystkich przybyłych, uczcił minutą ciszy niedawno zmarłego, honorowego członka PSL Franciszka Beczwarzyka. Mówiąc dalej prezes powiedział, iż ludowy opłatek wpisał się już do corocznej tradycji spotkań i cieszy się, że i w tym roku także uczestniczy w nim liczne grono osób. Wszystkim podziękował za całoroczną działalność oraz wsparcie organizacji. W dalszej części spotkania głos zabrał poseł Wiesław Woda. W swej wypowiedzi poseł krótko odniósł się do minionego 2005 roku, który obfitował w wiele bardziej i mniej znaczących wydarzeń. Jako że

najważniejsze wydarzenie poseł uznał odejście Ojca Świętego Jana Pawła II, oraz zupełnie nieporównywalne do śmierci papieża, jesienne wybory parlamentarne. Tu poseł wspominał o 25 posłach z PSLu. Stwierdził, że nie jest ich wielu, ale Ci posłowie są potrzebni



i są postrzegani. „Posłowie PSL poparli rząd K. Marcinkiewicza i w głosowaniu opowiedzieli się za wyborem M. Jurka na marszałka sejmu. Ostatnie dni nie były bardzo proste i budziły pewne zażenowanie” – mówił dalej poseł. Dziś Polsce potrzebna jest stabilizacja i rząd większościowy, sceptycznie odniósł się do organizacji nowych wyborów parlamentarnych, które kosztują państwo ponad 200 mln złotych i mogłyby doprowadzić do destabilizacji państwa. Oceniając styczniowe poczynania parlamentu poseł określił to, jako zabawę chłopców w piaskownicy, którzy ścigają się który komu więcej piasku w oczy nasypie, nie troszcząc się o to co się dzieje poza piaskownicą, czyli w państwie. Poseł nie zaprzeczył, że kilka spraw udało się już temu Par-



lamentowi załatwić. PSL zgłosiło wniosek o urealnienie dochodów rolniczych, co poparły także inne kluby. Niestety sejm obciął środki na straże pożarne. Mówiąc dalej, odniósł się także do tegorocznych wyborów samorządowych, głównie do Sejmiku Wojewódzkiego, gdzie wybieranych będzie 39 radnych. „Marzy mi się, żeby z Gminy Zakliczyn był radny w Sejmiku Wojewódzkim. Dziś Sejmik będzie miał coraz większe znaczenie, gdyż, to kasa unijna będzie w dyspozycji radnych sejmiku. Kończąc parlamentarzysta mówił o oczekiwaniach i nadziejach nadchodzących z nowym rokiem. Podziękował samorządowcom i działaczom z gminy Zakliczyn za pracę w minionym roku. Życzył pomyślności i satysfakcji z tego co robicie dla dobra



wspólnego tej gminy. Wyraził także pragnienie, aby otaczano się ludźmi życzliwymi, aby w rodzinach i gminie panowała zgoda, wzajemne zrozumienie i życzliwość mieszkańców. Dziękował burmistrzowi i radzie za wspólną pracę dla dobra gminy i jej mieszkańców. Po wystąpieniu posła głos zabrał Ksiądz Proboszcz z Dzierżanin. Ks. Wojciech Kościółek, podziękował W. Wodzie za pomoc i wsparcie finansowe przy odnowieniu zabytkowego kościółka w Dzierżaninach. Wszystkich obecnych zaprosił do odwiedzenia Dzierżanin i zwiedzenia odnowionego kościółka, nowego cmentarza, kościoła parafialnego i tworzącej się świetlicy w kościelnych piwnicach. Cieszył się i gratulował władzy zakliczyńskiej i mieszkańcom Zakliczyna, miasta.

Chwalił Kazimierza Kormana, uznając go za bardzo dobrego burmistrza. Odnosząc się do działalności stronnictwa ks. Proboszcz wyznał, że Polska przechodziła różne historie i koleje losu, ale myśmy przetrwali bo mieliśmy nadzieję. Największą złą rzeczą byłoby zwątpienie, ale chłop polski i mieszkańcy wsi nigdy nie zwątpili i do dziś żywią nas i bronią idąc przy tym drogą prawdy.

W dalszej części spotkania ksiądz proboszcz odmówił modlitwę, pobłogosławił opłatki po czym zostały one wszystkim rozdane i doszło do wspólnych życzeń. Po kilkunastu minutach wszyscy zasiedli za wspólnym stołem do poczęstunku.



Podczas spotkania Burmistrz Kazimierz Korman przybliżył wszystkim kierunki zadań jakie wykonywane były w roku 2005 i jakie planuje się na rok 2006. Ubiegły rok uznał za dobry, gdyż dla Gminy Zakliczyn zrobione zostało bardzo dużo. Tu burmistrz wymienił kilkanaście zadań jakie zostały wykonane. Podczas spotkania pytano burmistrza o sytuację ogólną i budżet gminy. Przy wspólnej kawie rozważano nad dalszym losem gminy i omawiano podjęte przez radę zadania. Coroczne spotkanie było kolejną znakomitą okazją, aby Gminny Zarząd PSL podziękował wszystkim działaczom i sympatykom za całoroczne wsparcie i działalność.

Przyg K. Chmielowski

# V Jubileuszowy Międzyszkolny Przegląd Koled i Pastorałek

Podobnie jak w latach ubiegłych tak i w tym roku pod koniec stycznia w remizie OSP w Zakliczynie odbył się V Jubileuszowy Przegląd Koled i Pastorałek. Organizatorem jak zwykle /już od 5 lat/ była Szkoła Podstawowa im Jacka Malczewskiego w Faściszowej.

Po raz pierwszy przegląd odbył się pięć lat temu, właśnie w szkole w Faściszowej. Wtedy pierwsze wspólne koledowanie uczniów ze szkół z terenu gminy wszystkim bardzo się podobało i od tego czasu z roku na rok przegląd ma coraz więcej zwolenników, wszak śpiewanie koled przysparza dzieciom i dorosłym wielu radości. Celem przeglądu jest wdrażanie uczniom uczuć religijnych i pielęgnowanie tradycji śpiewu koled.



Jury V Przeglądu.

Cenne nagrody, puchary, dyplomy i podziękowania są wyrazistą rekompensatą za wielogodzinne próby, wysiłek i poświęcenie dla uczestników i nauczycieli.

Tegoroczny Przegląd rozpoczęła pani dyrektor Małgorzata Jaszczur –Rogowska, która powitała gości i uczestników konkursu. Otwarcia przeglądu dokonał Burmistrz Miasta i Gminy Kazimierz Korman, który podziękował organizatorom za coroczną tradycję organizowania takich przeglądów. Uczestnikom życzył uznania i dobrej oceny u jury



Krakowski Lajkonik z Faściszowej.

konkursu. W dalszej części prowadząca pani dyrektor zaprezentowała skład pięcioosobowego jury konkursu. W skład jego weszli: przewodnicząca RM w Zakliczynie Władysława Kuzera, kapelmistrz Orkiestry Dętej z Filipowic Tadeusz Malik, muzyk Sławomir Łazarek, organista Władysław Kusion oraz druh Antoni Migdał z OSP Zakliczyn. Po zaprezentowaniu członków jury pani dyrektor odczytała zasady konkursu oraz kryteria oceny przez jury. Następnie przyszedł czas na zaprezentowanie wykonawców, którzy w tym roku nie byli podzieleni na kategorie, lecz reprezentowali poszczególne szkoły. Tak więc w V przeglądzie udział wzięli wykonawcy z Gwoźdźca, Paleśnicy, Zakliczyna, Stróż, Dzierżanin, Wróblowic i Faściszowej, a kolejność występów została losowana przez każdego wykonawcę. Podczas V Przeglądu sala budynku remizy w Zakliczynie była pięknie udekorowana i wypełniona „po brzegi”. Na przegląd przybyli także inspektor Ds. Oświaty Gminnej Stanisław Dyląg, Dyrektor ZSP i Gimnazjum Józef Gwiżdż, sołtys wsi Faściszowa Zdzisław Wypasek, nauczyciele opiekunowie i rodzice, którzy chcieli zobaczyć wy-



Otwarcie V Przeglądu przez burmistrza.

stępy swoich dzieci. Jako pierwsza wystąpiła Szkoła Podstawowa z Paleśnicy, a następnie SP z Gwoźdźca, SP z Dzierżanin, SP z Wróblowic, SP z Faściszowej, SP ze Stróż i SP z Zakliczyna. Wykonawców z Paleśnicy przygotowały panie Stanisława Martyka i Izabela Górską, z Gwoźdźca pani Maria Ojczyk i Janusz Cierlik, z Dzierżanin pani Libera Barbara, z Wróblowic pan Sławomir Barszcz, z Faściszowej panie Anna Skruch, Wioletta Pa-



## V Jubileuszowy Międzyszkolny Przegląd Kolęd i Pastorałek







## V Jubileuszowy Międzyszkolny Przegląd Kolęd i Pastorałek



jor, ze Stróż pani Renata Pawłowska Zofia Kubicka, z Zakliczyna pan Jan Rosiek. Właśnie pan Rosiek i pan Barszcz debiutowali na przeglądzie i to z bardzo dobrym skutkiem.

Po niemal dwugodzinnych przesłuchaniach jury udało się na naradę i została ogłoszona przerwa. Podczas przesłuchań, a także w czasie przerwy organizatorzy zadbali o soczki dla wykonawców, poczęstunek, kawę, ciasto i napoje. Po półgodzinnej ocenie pan Sławomir Łazarek ogłosił wyniki V Przeglądu. Najlepszymi wykonawcami kolęd okazali się uczniowie ze SP w Faściszowej, drugie miejsce zajęli uczniowie ze SP i Gimnazjum z Paleśnicy, trzecie SP ze Stróż. W dalszej kolejności uplasowali się: SP z Wróblewic, SP z Gwoźdźca, SP z Zakliczyna i SP z Dzierżanin. Jury wręczyło nagrody, dyplomy i podziękowania, po czym pani przewodnicząca RM podziękowała wszystkim uczestnikom za udział w przeglądzie. Nauczycielom i opiekunom gratulowała pomysłu i kultywowania tradycji, gdyż warto ożywiać tradycję śpiewania kolęd. Kończąc V Mię-

dzyszkolny Przegląd prowadząca pani dyrektor Małgorzata Jaszczur – Rogowska, serdecznie podziękowała wszystkim występującym za wysoki poziom i piękne stroje. Opiekunom gratulowała dobrego przygotowania uczestników konkursu. OSP w Zakliczynie dziękowała za umożliwienie zorganizowania imprezy w budynku remizy, Pani przewodniczącej RM Władysławie Kuzera za wsparcie finansowe Przeglądu, Panom Stanisławowi Ziębie, Antoniemu Migdałowi, Władysławowi Kusionowi, Sławomirowi Łazarkowi za pracę w jury, sponsorom Przeglądu: Panu Henrykowi Migdałowi – właścicielowi piekarni w Zakliczynie, Państwu Salamonom – właścicielom piekarni „Lucynka” w Filipowicach, Firmie Denar Arkadiusza Biela, firmie Waldemara Kochana, Panu Edwardowi Ogonkowi – agentowi firmy ubezpieczeniowej, oraz wszystkim tym którzy przyczynili się do przygotowania przeglądu. Za rok odbędzie się kolejny VI przegląd na który pani dyrektor już dziś wszystkich serdecznie zaprasza.

Przyg. K. Chmielowski

## 35 lat szkoły w Stróżach

„Czas młodości jest już wspomnieniem”

W dniu 11 lutego w Stróżach odbyły się uroczystości 35-lecia istnienia Szkoły Podstawowej w tej miejscowości. Msza św. odprawiona o godzinie 14 w kościele pw. św. Jerzego w Stróżach zainaugurowała uroczystości 35-lecia istnienia tutejszej szkoły im. T. Kościuszki. Nabożeństwu przewodniczył ksiądz proboszcz parafii Zakliczyn – Józef Piszczek. W celebrze byli także ksiądz Andrzej Piórek i Krzysztof Bajorek. Słowo boże wygłosił były uczeń SP w Stróżach ks. Krzysztof Bajorek. Znaczna większość wygłoszonego kazania oparta była na kontekście dziejów szkoły. Ksiądz Krzysztof wrócił pamięcią w przeszłość, wspomniął nauczycieli i zwracając się do zebranych koleżanek i kolegów podkreślił, że zawsze musimy pamiętać, iż tu nauczyliśmy się czytać i pisać. Tutaj w tej szkole nauczyliśmy się także życia. „Popatrz człowieku jak dużo nauczyłeś się w tej szkole, jak bardzo byłeś związany z tą szkołą i z tym środowiskiem. Dziś tęsknię do ludzi którzy uczyli mnie tu życia, dlatego pragnę podziękować moim i naszym nauczycielom za pracę i za to, że wychowali nas na dobrych ludzi. Przyjeżdżając tu cieszę się bardzo, widząc dawnych moich nauczycieli, natomiast po latach cieszy również fakt, że nasza szkoła coraz bardziej się rozwija i tętni życiem”.

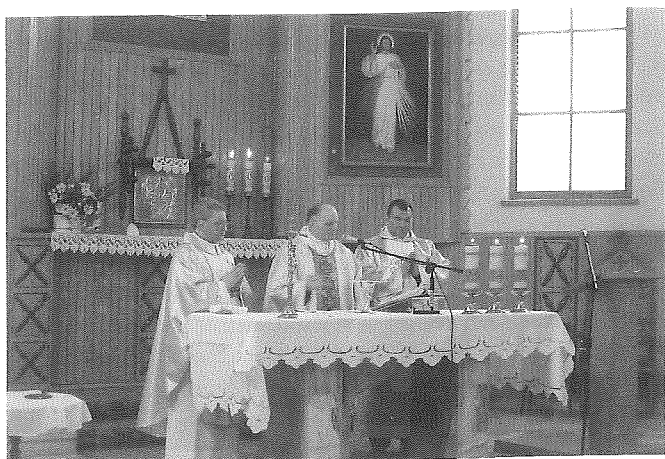
Po nabożeństwie wszyscy uczestnicy udali się do budynku szkoły na część oficjalną, która odbyła się w sali gimnastycznej. Wszystkich gości powitała pani Dyrektor Elżbieta Malawska Pajor. Wśród przybyłych byli między innymi: Burmistrz Miasta i Gminy Zakliczyn Kazimierz Korman, Wizytator Józef Lewicki, byli pracownicy szkoły oraz byli dyrektorzy Zofia Majewska, Władysław Sobol, Zdzisław Górnikiewicz, Proboszcz Józef Piszczek, Ks. Krzysztof Bajorek, Ks. Andrzej Piórek, Ksiądz Władysław Sobczyński, Przewodnicząca Rady Miasta Władysław Kuzera, Dyrektor SP i Gimnazjum w Paleśnicy Sylwester Gostek, Dyrektor Zespołu

Szkół Ponadgimnazjalnych Jerzy Soska, inspektor ds. Oświaty Stanisław Dyląg, radni gminy – Janusz Jaszczur, Edward Mietła, Krzysztof Chmielowski. Dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Stróżach Daniel Mosio, Dyrektor NZOZ Maria Maruszak, Dyrektor BSR pani Maria Kwiek, rodzice na czele z przewodniczącą RR Renatą Dyngosz, sołtysi, darczyńcy, sponsorzy i przyjaciele szkoły.

Szczególnie pani dyrektor powitała absolwentów szkoły którzy licznie przybyli na tą jubileuszową uroczystość. Na spotkanie jubileuszowe przybyli wszyscy, oprócz Ryszarda Ochwata, który także pracował w tej szkole. Panie, Janina Stachoń i p. Maria Ciurus – Głowacka oraz panie Sobolowa, pani Alicja Malik, pan Ochwat i dyrektor Soból otwierali tę szkołę. W luźnej rozmowie można było usłyszeć ich wspomnienia, jak w rękach przenosili ławki ze starej szkoły. Także wiele pracy i pomocy przy przenoszeniu mebli i ławek ze starej szkoły włożyli uczniowie rocznika, który pierwszy opuścił już tę nową szkołę, czyli 1970/71. Po powitaniu przez panią dyrektor szkoły i jej krótkim przemówieniu, za sprawą nowoczesnej techniki komputerowej multimedialnie, na telebimie została przedstawiona 35 letnia historia szkoły, której początki w kronikach szkolnych datowane są w styczniu 1971 rok. Szkołę prezentowały panie nauczycielki: Elżbieta Soska i Bożena Świerkosz.

### Historia przedstawiała się następująco:

„Z inicjatywy i zapobiegliwości dyrektora Władysława Sobola, a także dzięki ogromnemu zaangażowaniu mieszkańców Stróż, których przedstawiciele gościmy na naszej dzisiejszej uroczystości doszło do wybudowania nowego obiektu szkolnego. Uroczystego otwarcia dokonano 31 stycznia 1971 roku. Od tamtej chwili budynek dobrze służy dzieciom, młodzieży, pracownikom i społeczeństwu.



*Msza św. Jubileuszowa w Stróżach*



*Msza św. Jubileuszowa w Stróżach.*



*Goście podczas uroczystości.*



*Pierwszy dyrektor szkoły wraz z emerytowanymi nauczycielami.*

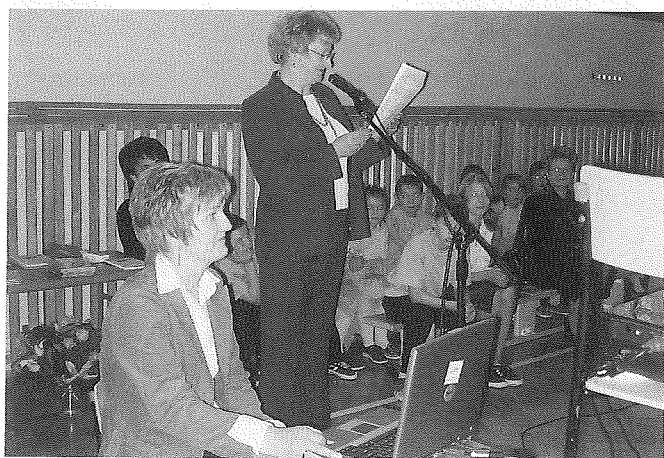




Wprowadzenie sztandaru szkoły.



Prezentacja multimedialna 35-lecia.



Podsumowanie dorobku szkoły.



Sto lat na stojąco.

Oficjalnego otwarcia szkoły dokonał dyrektor pan Władysław Soból oraz wizytator pan Władysław Kowal. Wstęgę przecinała uczennica Maria Strykosz. Część artystyczna przygotowali wszyscy nauczyciele. Każdy z dyrektorów w miarę możliwości finansowych i sytuacji rynkowej starał się polepszyć warunki do nauki i pracy oraz wyposażać szkołę w potrzebne pomoce dydaktyczne. Systematycznie dokonywano remontów i napraw sprzętu szkolnego. W latach dziewięćdziesiątych szkoła została rozbudowana poprzez podniesienie dachu i wybudowanie poddasza a także wybudowanie szatni i sali lekcyjnej. Następną rozbudowa to początek 2002 roku, kiedy rozpoczęły się prace nad nowym obiektem, który rok temu został oddany do użytku. Znajduje się w nim sala gimnastyczna, szatnie i zaplecze sanitarne dla uczniów i nauczyciela wychowania fizycznego, magazyn sprzętu sportowego, nowoczesna kotłownia, a na I piętrze jest biblioteka i pomieszczenia gospodarcze. Obecnie mamy wystarczająco dużo sprzętu i pomocy dydaktycznych do prowadzenia zajęć edukacyjnych. Naszą dumą jest pracownia komputerowa, którą pod koniec ubiegłego roku otrzymaliśmy w ramach projektu „Pracownia internetowa w szkole podstawowej”, współfinansowanego przez Europejski Fundusz Społeczny. Mamy również salkę do pracy indywidualnej z uczniem. Cieszymy się z zaplecza kuchennego i stołówki, w której dzieci mogą spożywać ciepłe posiłki przygotowane przez Restaurację Jagiellonka z Zakliczyna. W pomieszczeniach stołówki szkolnej po południu odbywają się zajęcia świetlicy profilaktyczno – wychowawczej, która istnieje od listopada 2004 roku. Liczebność szkoły kształtowała się bardzo różnie. Tuż po oddaniu budynku było 116 uczniów. Po przyjęciu Zdonii do obwodu szkoły było ich już 149, a w roku szkolnym 1988/89 w szkole przebywało aż 233 uczniów. Przed zmianą systemu organizacyjnego nauka odbywała się na dwie zmiany. Korzystano dodatkowo, dzięki życzliwości proboszcza parafii Zakliczyn z pomieszczeń przy kaplicy św. Jerzego w Stróżach. Obecnie w szkole uczy się 140 uczniów, a nauka odbywa się na I zmianę. Licząc od roku szkolnego 1970/71 do roku 2004/2005 szkołę podstawową ukończyło ośmiuset sześciu absolwentów. Nie tylko liczba dzieci ulegała ciągłej zmianie. Podobnie było z kadrą pedagogiczną i pracownikami szkoły. W roku szkolnym 70/71 pracowało 5 nauczycieli, woźny, palacz i 2 sprzątające. W czasie 35 lat następowały różne zmiany kadrowe, które ilustruje prezentowane w szkole drzewo genealogiczne. Obecnie w szkole zatrudnionych jest 13 nauczycieli, sekretarka, konserwator i 3 sprzątające.

#### Szkołą kierowali kolejno:

- p. Władysław Soból od 1.09.60 do 31.08.1984r.
  - p. Zdzisław Górnikiewicz od 01.09.1984r do 31.08.1990r.
  - p. Kazimierz Musiał od 01.09.1990r. do 31.08.1994 r.
  - p. Zofia Majewska od 01.09.1994 do 31.08.2002 r.
  - p. Elżbieta Malaska-Pajor od 01.09. 2002 do chwili obecnej
- Wśród organizacji i tradycji funkcjonujących szkoły należy wymienić:

Drużynę zuchową i harcerską imienia Aleksandra Zawadzkiego, która współpracowała z drużynami z Brzeska i Tarnowa oraz szkolne koło PCK. W szkole zawsze pielęgnowano wartości patriotyczne i jest tak po dzień dzisiejszy. Przez wiele lat Szkoła opiekowała się mogiłami poległych żołnierzy Armii Krajowej batalionu „Barbara”, w lasach

Woli Stróskiej i brała udział w organizowanych tam uroczystościach. Poprzez przygotowanie i udział w apelach, biegach okolicznościowych upamiętniano rocznice 11 listopada i 3 Maja. Wśród tradycyjnych świąt obchodzony jest Dzień Edukacji Narodowej, w którym uczestniczy cała społeczność szkolna a także emerytowani nauczyciele i pracownicy szkoły. Dzień Babci i Dziadka jest okazją nie tylko do zaprezentowania programu artystycznego przez dzieci lecz również okazją do wspólnej rozmowy, śpiewu i biesiadowania ludzi starszych i samotnych.

Ponadto co roku organizujemy choinkowe bale przebiegańców, Dzień Matki i Ojca, Dzień Dziecka i Dzień sportu. Szkoła w Stróżach była i jest znana z organizacji dużej liczby wycieczek. Przedsiębiorczy nauczyciele do których z pewnością należą: p. Władysław Soból, p. Kazimierz Musiał, p. Marian Majewski p. Janina Bolechała potrafili zorganizować dalekie wycieczki np. do Gdańska, Warszawy, Zakopanego, Puław, w Pieniny czy nad morze. Obecnie staramy się podtrzymywać te tradycje choć cele naszych wycieczek nie są już tak dalekie. Jedną z naszych stałych propozycji jest wycieczka do Krakowa, aby dzieci poznały miejsca związane z patronem szkoły. Nasza Szkoła była i jest bardzo otwarta na współpracę z miejscową ludnością i instytucjami, oraz organizacjami działającymi na terenie naszej gminy. Zawsze możemy liczyć na pomoc, przychylność i wsparcie władz miasta Zakliczyn.

Bardzo sobie cenimy współpracę z Domem Opieki Społecznej w Stróżach i Domem Pogodnej Jesieni w Zakliczynie, która uwrażliwia nasze dzieci na pomoc ludziom schorowanym, starszym i samotnym. Nie wyobrażamy sobie życia szkoły bez udziału jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z Woli Stróskiej i Stróż, których członkowie organizują ciekawe zawody dla naszych uczniów i zapraszają ich na swoje uroczystości.

Współpracy z Gminną Komisją ds. rozwiązywania problemów alkoholowych zawdzięczamy uruchomienie świetlicy profilaktyczno-wychowawczej, dzięki której dzieci zyskały miejsce do nauki i fachową opiekę po zajęciach szkolnych. Również policja przychodzi nam również z pomocą w działaniach prewencyjnych i zwiększających świadomość bezpiecznego poruszania się po drogach. Jesteśmy również otwarci na współpracę z Ludowym Klubem Sportowym ORZEŁ w Stróżach, w celu utrzymania sprawności fizycznej naszych uczniów i młodzieży oraz dobrego wykorzystania szkolnych obiektów sportowych. Szkoła organizuje sama, a także bierze udział w różnych konkursach, w których nasi uczniowie odnoszą sukcesy np.

- w Przeglądzie Kołęd i Pastorałek
  - w konkursie piosenki Maryjnej „W siódmym niebie”
  - w zawodach sportowych tenisa stołowego i piłki nożnej.
- Świadczą o tym bogate kolekcje pucharów i dyplomów. Od kilku lat szkoła organizuje gminne konkursy „Mistrz Ortografii” klas trzecich i IV – VI, a także konkurs ozdób związanych ze Świętami Bożego Narodzenia. Uczniowie odnoszą również sukcesy w ogólnopolskich konkursach informatycznych. Pomimo trudności finansowych uczniowie mieli i mają możliwość uczestniczenia w zajęciach pozalekcyjnych. W latach poprzednich mogli ćwiczyć śpiew chórally pod kierunkiem p. Tadeusza Malika i p. Janiny Bolechały. Wcześniej prowa-



*Goście uroczystości.*



*Wspólnie zdmuchnięto 35 świeczek.*



*Przemówienie Burmistrza.*



*Gratulacje wizytatora.*





*Wystąpienie absolwenta szkoły Jerzego Soski.*



*Wystąpienie dyrektora Zdzisława Górnikiewicza.*



*Wspomnienia pierwszego dyrektora szkoły.*



*Insencjacja historyczna.*



*Wystąpienie byłej dyrektorki Zofii Majewskiej.*



*Występy artystyczne uczniów szkoły.*

dzzone były zajęcia tańca towarzyskiego i j. angielskiego. Obecnie uczniowie pracują w kółku przyrodniczym, informatycznym, który ma na swoim kacie wydaną płytę CD o największym autorytecie naszych czasów – papieżu Janie Pawle II. Uczestnicy tego kółka prowadzą na bieżąco stronę internetową naszej szkoły. Swoje zdolności muzyczne uczniowie rozwijają w prowadzonych zajęciach nauki gry na instrumentach oraz kółka tańca towarzyskiego i kółka tańca nowoczesnego „Fantazja „Do największych osiągnięć szkoły należy poprawa bazy szkolnej czyli oddanie do użytku szatni, sali gimnastycznej wraz z zapleczem oraz boiska sportowego. Dużym sukcesem będącym wyrazem dobrej współpracy uczniów, nauczycieli i rodziców jest uzyskanie tytułu „Szkoły z klasą” Śledząc losy absolwentów, możemy stwierdzić, że szkoła czyni wszelkie starania, aby wychować dobrych i mądrych ludzi. Na podsumowanie zacytuje fragment wyróżnionej pracy konkursowej napisanej przez emerytowaną nauczycielkę j. polskiego p. J. Bolechałę – „Uważam, że dwa pokolenia moich uczniów, gdyż uczyłam rodziców i dzieci mogłyby też opowiedzieć niezapomniane chwile szkolne spędzone pod naszymi skrzydłami. Muszę przyznać, że 99 % moich uczniów wyrosło na dobrych i uczciwych ludzi z czego mogę być bardzo dumna”.

Po zaprezentowaniu historii szkoły nastąpiły okoliczne przemówienia zaproszonych gości **K.Korman** podziękował za zaproszenie na tą uroczystość, gratulował szkole i absolwentom pięknego jubileuszu. Samorząd gminy stara się dbać o rozwój bazy oświatowej i oświatę na terenie gminy, dowodem tego jest ta sala gimnastyczna, budowa Sali gimnastycznej w Zakliczynie i Paleśnicy, system grzewczy w Filipowiczach. Łącznie w tym roku na inwestycje oświatowe samorząd gminy przeznaczył ponad 3 ml złotych. Widząc potrzeby szkoły staramy się nadal tą szkołę wspierać, nie dalej jak wczoraj była sesja RM na której dzieliliśmy nadwyżkę budżetową. Chcę powiedzieć, że na ten początek wymiany okien RM przeznaczyła 30 tysięcy złotych. Chciałbym życzyć wszystkim gościom i pani dyrektor spotkania za 5 lat na 40 lecie szkoły. Wizytator **Józef Lewicki** w swojej wypowiedzi główną uwagę skierował a byłych nauczycieli którzy tutaj pracowali. Docenimy ich trud, i otoczmy ich szczególnym szacunkiem. Myślę, że tych kilka słów które kiedyś napisała pani Janina Bolechała, iż 99 % uczniów z tej szkoły wyrosło na porządnym obywateli naszej ojczyzny jest największą laurką tej szkoły. W tej szkole byli dobrzy gospodarze, bo jako wizytator mogłem obserwować, że szkoła się rozwijała. Podziękował za zaproszenie pani dyrektor. **Zdzisław Górnikiewicz** wspominał o swoim dyrektowaniu i obawach na początku pracy. Zawsze miejscową społeczność darzyłem szacunkiem, od niej otrzymywałem siłę żeby tu trwać i pracować. Rzeczywiście naszą młodzież wychowaliśmy dobrze, gdyż zawsze gdziekolwiek się z nimi spotykam nie zabraknie słowa dziękujemy, dzień dobry. Nigdy nie było tak żeby ktoś obrócił się plecami. Takim będziesz człowiekiem, jakim będziesz za młodu ukształtowany przez własną rodzinę i szkołę. Tego życzę szkole i rodzicom, aby zawsze nadal tak było. Pani dyrektor życzę żeby zawsze spełniły się marzenia, które

ma w odniesieniu do tej szkoły, życzę również aby ceniła ludzi z tego środowiska, bo bez wsparcia społecznego nie zrobimy nic. Ta szkoła była zawsze częścią was wszystkich. **Jerzy Soska** – trafiłem do tej szkoły w 74 roku. Kiedy zlikwidowano szkołę w Zdonii mieliśmy wybór, albo rozpocząć edukację w Zakliczynie albo w Stróżach. Ja wybrałem Stróżę dlatego, że tutaj chłopcy grali lepiej w piłkę niż w Zakliczynie. Wtedy Zakliczyn uczył się grać w piłkę od Stróż. Dziś kiedy widzi się kolejny zapalacz w Stróżach to może powrotem do tego dojść. W imieniu absolwentów dołączam się do podziękowań i również chciałem podziękować nauczycielom, którzy pracowali w tej szkole i uczyli te pokolenia. Będąc w innych szkołach nie mieliśmy kompleksów. Życzę, aby ta szkoła nadal się rozwijała i wychodzili z niej absolwenci, którzy później z powodzeniem będą uczyli się dalej. Pierwszy dyrektor szkoły pan **Władysław Soból** w swoim wystąpieniu wrócił do swoich lat młodzieńczych w szkole. Wiele mówił o początkach szkoły, czyli latach 60-tych, kiedy załatwiano pozwolenia na budowę i budowano szkołę. Pani dyrektor BSR **Maria Kwiek** gratulowała wszystkim tej szkoły i przekazała drukarkę. Pani **Zofia Majewska** w swoim wystąpieniu wspominała byłych dyrektorów kiedy było bardzo miło w naszej szkole, kiedy z poczuciem humoru podchodzono do pracy. A nawet robiono psikusy. Raz pani Stachoń, dziś tu obecna zakupiła sobie jajka a koledzy nauczyciele cały 1 kg jajek ugotowali. Będąc w naszym dzisiejszym gronie nauczycieli uważam, że większości absolwentom naszej szkoły się powiodło, niektórym życie mogło spłatać figle. Dziś możemy także powiedzieć, że uczyliśmy dwa pokolenia uczniów – rodziców tych uczniów, którzy dziś przed nami stoją. Najważniejszą rzeczą dziś jest to, aby kolejne pokolenia uczniów było dobrymi ludźmi, aby w drugim widzieli człowieka i pomagali sobie nawzajem i się szanowali.

Po oficjalnych wystąpieniach rozpoczęła się część artystyczna. Klasa VI pod kierunkiem Zofii Górnikiewicz wystąpiła z inscenizacją historyczną o patronie szkoły. Dwa zespoły taneczne z Klasy III pod kierunkiem Marii Kuczyńskiej i drugi zespół Fantazja pod kierunkiem Moniki Nakielny, wystąpiły z tańcami. Oprawę muzyczną przygotowywał pan Edward Mietła. Po zakończonej części oficjalnej pani dyrektor Malawska –Pajor, podziękowała całemu gronu pedagogicznemu i rodzicom, którzy nigdy nie odmawiali pomocy szkole. Podziękowała za udział we Mszy Św., a następnie zaprosiła wszystkich na zwiedzanie szkoły i okolicznościowe wystawy. Po drodze można było zatrzymać się przy szwedzkim stole na posiłek. Całość wspaniale ustrojonego i syto zastawionego stołu było zasługą Rady Rodziców, która rzeczywistość przygotowała wszystko na wysokim poziomie. Wszystkie przygotowane potrawy były wspaniałe. Z okazji jubileuszu szkoły odbył się konkurs plastyczny – wyniki tegoż konkursu zostały ogłoszone na koniec części oficjalnej. O godzinie 19 w szkole rozpoczął się wielki jubileuszowy bal, w którym uczestniczyli nauczyciele, absolwenci i zaproszeni goście. W tak serdecznej i miłej atmosferze bawiono się do białego rana.

Przyg. **K.Chmielowski**



# „Już przed laty każda nasza myśl, każde nasze działanie, skierowane było ku temu, aby prawa miejskie Zakliczyn odzyskać”

Z panem Stefanem Ściborowiczem rozmawiał Krzysztof Chmielewski

*W dniu 5 stycznia w zakliczyńskim ratuszu w Sali Spytka Jordana odbyła się uroczysta sesja RM z racji przywrócenia Zakliczynowi praw miejskich. O fakcie tym szeroko pisałem w poprzednim numerze. W sesji uczestniczyło niemal 150 gości, niestety z powodu choroby nie uczestniczył w niej nestor zakliczyńskiej kultury, wielki orędownik przywrócenia praw miejskich Zakliczynowi pan Stefan Ściborowicz. Dziś kiedy goście się rozjechali, a w Zakliczynie ustawowo zrobiło się już po miejsku, odwiedziłem pana Stefana, aby jako Honorowy Obywatel Gminy Zakliczyn wyraził swoje odczucia i powspominał trochę, może nieco odległe, ale jakże bogate w różnorodność imprez czasy końca XX wieku. Jeśli ktoś pokusiłby się na prezentację osoby i działalności pana Stefana, mógłby z pewnością wydać nie małą książkę, wszak osoba to z wielkim życiowym połotem artystycznym i bardzo bogatym zasobem wiedzy historycznej. To także były kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej dbający o to, aby w Zakliczynie było pięknie i zielono, to dyrektor dawnego Gminnego Ośrodka Kultury, który był założycielem amatorskiego teatru. Teatru, który jeździł na występy po*

*całej Małopolsce i odnosił sukcesy. W swoją pracę społeczną zaangażował także swoją rodzinę, a w szczególności swoją żonę Władysławę, która przygotowywała zakliczyńskich artystów do scenicznych występów.*

**Rozpoczynając naszą przeszło 3 godzinną rozmowę na wstępie zapytałem pana Stefana Ściborowicza, jako honorowego członka komitetu przywrócenia praw miejskich, czy jest zadowolony z uwieńczenia dzieła. Czyli Zakliczyna miasta?**

Muszę panu powiedzieć, że niesamowicie żałuję, że rozchorowałem się na te wielkie uroczystości przywrócenia praw miejskich o których od lat sobie marzyłem. Od 72 lat od momentu kiedy Zakliczynowi odebrano prawa miejskie myśmy ubolewali nad tym i zawsze wierzyliśmy, że kiedyś Zakliczyn musi powrócić do rodziny miast polskich.

Byłem rzeczywiście wielkim orędownikiem przywrócenia Zakliczynowi tych praw. I nie chwając się byłem jednym z pierwszych osób które o to zaczęły zabiegać. Obawy i opory były jednak wielkie. Ludzie mówili, że podatki będą większe i że w mieście będzie o wiele, wiele gorzej. Więc kilkanaście lat temu rozpocząłem jazdy do wszystkich władz i pytałem. Powiedziano mi w tedy, że Zakliczyn nie będzie niczym obciążony ponieważ nie posiada 5 tysięcy mieszkańców. Strata ponoć miała być tylko na subwencji na szkolnictwo. Pierwszy powołany kilkanaście lat temu na zebraniu wiejskim komitet, trwał przez pewien okres czasu lecz później na kilka lat zaprzestał swojej działalności. W tym czasie spotykałem się z zapytaniem, co to da, że Zakliczyn będzie miastem? Ja odpowiadałem mieszkańcom zawsze tak. Będziecie mieszkali w Zakliczynie mieście. To głównie prestiż i względy moralne. Nas starych zakliczynian jest może 10 osób, /to wszystko jest połamane, chore/, ale już nie my skorzystamy z tego, że Zakliczyn powróci do grona miast polskich, ale wy. Ci którzyście przyszli do Zakliczyna, którzy się tu urodzili i tu mieszkacie. Serca wielu z was są stąd, skąd przyszliście, ale wasze dzieci będą już obywatelami miasta Zakliczyna i one skorzystają pod każdym względem z dobrodziejstw miasta. Dziś cieszę się, że Zakliczyn pięknieje z dnia na dzień, że ratusz stoi w tym samym miejscu co go wystawili nasi prapra dziadowie i po odremontowaniu stanowi ozdobę Zakliczyna. Nasz zakliczyński krajobraz jest prześliczny. Cieszymy się teraz i my szczególnie starzy, ale niech mi pan wierzy, cieszyć się powinna dorastająca młodzież, która za kilka lat będzie w mieście z własnymi rodzinami mieszkać. Wszyszczyśmy na tym wygrali. Gdybym był na sesji, pogratulowałbym wszystkim, wójtowi (burmistrzowi) Kormanowi i sobie samemu, z wielką satysfakcją, że się nam wszystkim udało i powróciliśmy do grona miasteczek polskich. Bo już przed laty każda nasza myśl, każde nasze działanie,



Państwo Władysława i Stefan Ściborowiczowie.

skierowane było ku temu, aby prawa miejskie przez Zakliczyn odzyskać. I się to właśnie spełniło. Chciałbym się trochę jeszcze pocieszyć tym miastem, żeby pan Bóg dał mi trochę mocy, siły i zdrowia, to byłoby dopełnieniem mojej radości. Bo jak już wcześniej powiedziałem, po 72 latach, to o co kiedyś walczyłem przy każdej sposobności, z dniem 1 stycznia 2006 roku się spełniło.

**Wiem, że przez wiele lat, przechowywał pan w domu oryginalny herb miasta Zakliczyna. Czy ma go pan jeszcze dzisiaj?**

Skoro pan o to pyta to muszę powiedzieć od początku, jak to było z tym herbem. Kilka lat temu bratanek mojej żony Wierchowicz Leszek, napotkał na herb Zakliczyna i dał mi znać. Za zgodą mojego ówczesnego dyrektora, zamówiłem godło i powiesiłem herb w kilku miejscach Zakliczyna. Za kilka dni dostałem jednak wezwanie do Brzeska, do Powiatowej Rady Narodowej i tam przewodniczący powiedział, że każe mnie aresztować, za bezprawne zrobienie Zakliczyna miasta. Ja odpowiedziałem, że nic bezprawnie nie zrobiłem. Jestem pracownikiem, mam swojego dyrektora, który powiedział mi, że skoro jest herb to trzeba to uwidocznić i Zakliczyn pokazać. Po długich pertraktacjach i naradzie uzgodniono, że skoro rzeczywiście jest ten herb, to niech sobie już będzie, ale proszę wykreślić napis miasto Zakliczyn. Co miałem zrobić? Zamalowałem, ale jeden sobie zostawiłem w piwnicy. W 2005 roku, kiedy dowiedziałem się, że Zakliczyn otrzymał status miasta, tablicę historyczną przekazałem do wójta gminy.

**Panie Stefanie. Jak mi wiadomo jest pan także w posiadaniu historycznych książek i wielu materiałów przypominających dawne dzieje naszego Zakliczyna. Ma pan udokumentowane uroczystości, imprezy i występy teatru amatorskiego, kiedy był pan w pełni zdrowia i ze swojej działalności znany był pan na całą okolice i był województwo krakowskie. Czy mógłby pan zaprezentować jakieś materiały?**

Dziękuję, że pan to wszystko wylicza, ale muszę otwarcie powiedzieć, że dawniej w Zakliczynie życie kulturalne było bardziej ożywione niż dzisiaj. Wtedy były różnego rodzaju występy, imprezy, sztuki teatralne i wtedy wszędzie podkreślaliśmy rolę Zakliczyna, jako pięknego miasteczka. Przepiękne były występy na zielonej świetlicy teatru tarnowskiego z super sztukami. Pamiętam do dziś, kiedy przyjechali na świetlicę i rozstawiali sprzęt, dekoracje, zapytałem, panowie, a gdzie nagłośnienie? Niech się pan nie boi nie trzeba. I rzeczywiście po występie, mieszkańcy Zakliczyna opowiadali że w swoich domach słyszeli każde słowo wypowiedziane na scenie. W 1965 roku, dzięki moim kontaktom w „zielonej świetlicy” odbył się piękny koncert amerykańskiego zespołu „Polis Amerken Folks Dans Grop” – Polsko Amerykańska Grupa Taneczna. Publiczność zakliczyńska była wspaniała, a oni niesamowicie się cieszyli. Zespół przyjechał na festiwal do Rzeszowa, ale prowadząca ten zespół pani Maria Bielska przywiozła ich w między czasie do nas i wystąpili w Zakliczynie. Większość z członków zespołu nie umiała nic mówić po polsku, natomiast po polsku śpiewali super i niesamowicie. Po wspaniałym koncercie podejmowałem ich w Izbie pod Wagą. Daj Boże, aby kiedyś jeszcze ta świetność kultury wróciła. Kiedyś naliczyłem 500 ludzi, którzy przez lata działali na terenie Zakliczyna w różnych kulturalnych przedsięwzięciach.



„Złota klamra” w Rynku.



Podczas plenarowej uroczystości w DPJ.

**Wspomniał pan o „Izbie pod Wagą”. Jak dobrze pamiętam, przez wiele lat był pan głównym opiekunem tego domu. Wykonywał pan tam remonty i odbywały się próby teatru. Czy tak to było?**

Tak, znałem się z właścicielką domu, ona mieszkała w USA. Dawniej przyjeżdżała tu i jak przyjechała to sobie popłakiwała nad tymi zbytkami. W kuferku, miała wiele pamiątkowych drobiazgów. Domem zarządza dziś pan Zbigniew Orłowicz, który jest chory, ale interesuje się co tam w „Domu pod Wagą” słychać. Jego ciocia należała do AK i nosiła pseudonim „waga”, tak, też tym imieniem chcieliśmy nazwać ten dom i go nazwaliśmy. Dziś zmieniono tam nazwę na jakieś muzeum grodzkie. Dawniejsza nazwa Regionalna Izba Pamiątek „Pod Wagą” była ładniejsza. Kilka lat temu Wacław Grzegorzczak pozwolił mi otworzyć w tym domu Regionalną Izbę Pamiątek, zadbaliliśmy o to i tam została stworzona. Z usług całego naszego ówczesnego zespołu teatralnego jest odnowienie domu pod wagą zewnątrz i wewnątrz. Robiliśmy to z myślą na przyszłość. Dziś cieszę się, że istnieje szansa na zakup tego domu. Będąc tam eksponaty przybliżają wiele historycznych wydarzeń i dziejów naszego rejonu. Jak wiem przychodzą tam wycieczki. Ale często i do mnie przychodzi młodzież, wypytuje mnie o historię Zakliczyna i okolicy. Po kolei przybliżam im każde uliczki i nazwiska. Z największą chęcią udzielam im tych informacji, gdyż wiem że przez to będzie się odradzała i odnawiała historyczna wiedza i pamięć.

**No tak Panie Stefanie, a moja historyczna wiedza sięga czasów pana Podrazy głoszącego zakliczyńskie wieści,**



także Hymnu Zakliczyna, a nawet grania na trąbce. Niedawno właśnie dowiedziałem się od jednego z mieszkańców, że to pana ojciec na niej wygrywał. Czy to prawda?

Wszystko to prawda. Kiedy tarnowska kultura zaproponowała żeby przystąpić do konkursu piosenki poważnej, my wystąpiliśmy z Hymnem Zakliczyna. Pani Maria Kumorek wyćwiczyła nas na cztery głosy i wystąpiliśmy na pięknym koncercie w sali lustrzanej w Tarnowie. Niesamowicie było wielkie zdziwienie, gratulacje, że wieś posiada własny Hymn. Ja wyjaśniałem, że Zakliczyn to nie wieś, że był miastem i dążymy do tego, aby nim znów był. W ostatnich latach co do Hymnu miałem zastrzeżenie, że śpiewany był za szybko i nie był dostosowany do muzyki poważnej, wręcz śpiewany jest biesiadnie, a to jest poważna sprawa.

Nie mamy autora tekstu, ale melodii nie powinniśmy zmieniać. I nie można tej melodii upraszczać i nie robić z tego polki lub jakiegoś szybkiego tańca. To powinno być śpiewane powolnie dostojnie, jako Hymn. Pan Edmund Rylewicz niegdyś wyćwiczył super Hymn Zakliczyna na 4 głosy. Nasz zakliczyński Hymn nadal powinien być śpiewany, bo śpiewano go z dziada pradziada. Mam trochę lat i wiem jak było. Zresztą mam książkę, kiedy w 1937 w Zakliczynie zakładano koło PCK i cała uroczystość rozpoczęła się Hymnem Zakliczyna.

Wspomniał pan mojego ojca i pyta pan czy grał na trąbce?. Tak ojciec grał na trąbce. Mój Ojciec miał tzw. trąbkę sygnałową bez guziczka. Jak grał szło to pięknie. Były 3 rozpoznawalne sygnały: – Hejnał trąbki na zebrania, hejnał trąbki na pożar, hejnał trąbki na marsz strażaków lub strzelców do kościoła i uroczystości. Te 3 sygnały mogłyby pozostać na pamiątkę. Przypominam sobie, jak szli strzelcy, straż ogniowa, to ojciec szedł z boku i grał, a my dzieci, młodzież szliśmy za tą kolumną. Mówiłem z dyrektorem Dudzikiem, aby mi podesłać kogoś żeby ten mój zapamiętany sygnał z mojego śpiewu potrafił zapisać na nuty.

Skoro tak wspominamy, mam chyba zasadnicze pytanie związane z Zakliczynem. Często wielu młodych ludzi ma dziś problem z dawnym zakliczyńskim określeniem „Gulon”. Czy mógłby pan wyjaśnić znaczenie tego słowa.

Tak rzeczywiście dawniej w Zakliczynie nagminnym określeniem mieszkańców było słowo „Gulon”. Jako mały chłopak sam nie wiedziałem co znaczy to słowo, ale się zapytałem i wiem. Okazało się, że określając kogoś „Gulonem” było to obraźliwe i tym słowem była podsycana niepotrzebna wojna pomiędzy mieszkańcami Zakliczyna, a mieszkańcami okolicznych wiosek. Często słyszało się na jarmarku: Ty „gulonie!!!”, a z kolei odpowiedź była TY chamie!!! To było niepotrzebne i dziś jeśli ktoś kogoś określa tym słowem, to mi się nie podoba, ale... Odkąd żona mówi mi, że w Zakliczynie nazwano klub sportowy „Gulon” to z pewnością nie ma w tym nic złego i tak mnie przekonała. Ale wracając do początku tego słowa, to opowiem panu, jak to było. W tym miejscu co pan Żabiński ma dziś sklep, był drewniany dom w którym mieszkał Józef Ekiert wraz z żoną Józefą. I kiedy zaszedłem do niego do sklepu krawieckiego który prowadził, wówczas on wyjaśnił mi znaczenie tegoż słowa. „Gdyby

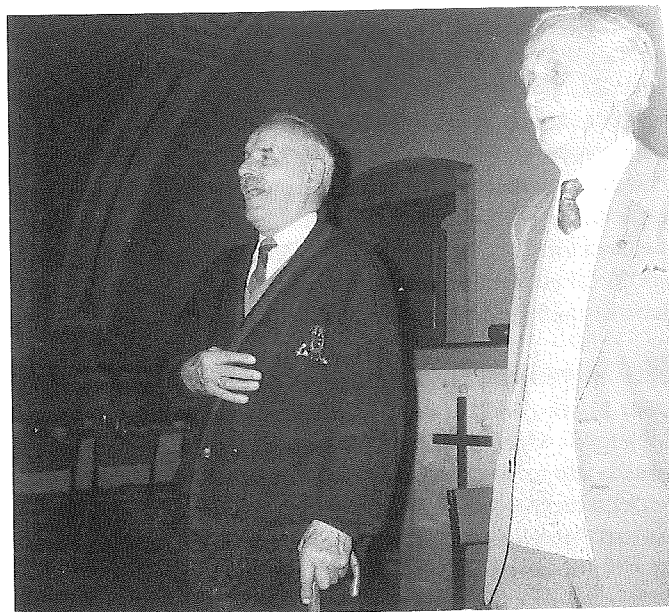
ktoś nazwał kiedyś pana Gulonem niech się pan nie przejmuję, bo ja panu powiem jak to jest. Jestem mistrzem krawieckim i pracowałem całe życie jako krawiec. Na stare lata przyszedłem tu do Zakliczyna i nadal pracuję jako krawiec. Szyłem piękne kostiumy męskie bardzo ładne, wręcz galowe. Zdobniale mówiono na nie galony. A ponieważ tutejsi ludzie często tutaj „godajo” a nie mówią, to z galonów zrobili „gulony” i taka jest cała historia słowa „Gulon”.

**Pańska żona Władysława, która uczestniczy przy naszej rozmowie jest mistrzem fryzjerstwa. Od lat w różnych miejscach w Zakliczynie prowadziliście państwo wspólny zakład fryzjerski. Poza tym przez całe życie wspierała pani pracę zawodową i społeczną męża. Jak ocenia pani te lata pracy i wspólnej działalności społecznej?**

Opowiedz Władziu panu trochę o naszej pracy – rzekł pan Stefan. Muszę powiedzieć, że w tamtych latach łatwo nie było, lecz jak się człowiek wziął za pracę to efekty także były.

Gdy Gomółka doszedł do władzy tutaj w Zakliczynie od lipca otwarliśmy zakład fryzjerski z mężem. Ja pochodzę z Jastrzębiej, a tu jestem od 1957 roku. Wcześniej prowadziłam duży zakład w Nowej Hucie, byłam też kierowniczką zakładu w Krakowie, gdzie pracował również Tadeusz Karecki. W samym Zakliczynie w zawodzie fryzjerskim, jako mistrz zawodu przepracowałam 50 lat. Ponadto byłam w komisji egzaminacyjnej w Brzesku. Wyszkołiłam 47 uczniów, którzy otrzymali papiery czeladnicze. Tutaj na miejscu w Zakliczynie, w moim zakładzie było 4 dziewczyny które się wyszkoliły i dziś mają własne zakłady fryzjerskie.

Jedna z moich uczennic ma zakład w Ciężkowicach, druga w Jastrzębi, w Tarnowie moi byli uczniowie mają 2 lub 3 zakłady. Jedna z uczennic mieszka w Katowicach, a obecnie wyjechała do USA. Zdarza się, że po kilku latach przyjeżdżają moje byłe uczennice po zaświadczenia odbytych praktyk lub zaświadczenia pracy. Za moją wieloletnią pracę mam dyplomy z Cechu Rzemiosł oraz 3 medale złoty i dwa srebrne. Jeśli miałabym ocenić minione



Stefan Ściborowicz i Michał Malski wspólnie śpiewają hymn Zakliczyna.

lata i naszą wspólną pracę z mężem powiedziałabym, że była ona bardzo ciężka, pracowita i twórcza. Ot chociażby wziąć sam teatr amatorski, ileż czasu pochłaniały próby, jazdy za rekwizytami, wyjazdy na występy. Ja też brałam w tym wszystkim udział. Mąż ćwiczył z aktorami, reżyserował sztuki, a ja przygotowywałam aktorów do występu, robiąc im całą charakterystykę. Wszystko to wymagało, czasu ale praca przynosiła satysfakcję i radość.

**Czyli jak widzę panie Stefanie, miał pan duże wsparcie ze strony żony.**

Tak proszę pana. Miałem i mam. Wiele pomocy w czasie lat pracy miałem również od wielu innych ludzi, a także mieszkańców którzy brali udział w sztukach. W Zakliczynie był też dobrze działający chór parafialny, ojciec Mieltskiego Marka prowadził ten chór. Było w nim wielu znanych zakliczynian, w chórze był także mój ojciec Stanisław.



*Obraz Franciszka Beczwarzyka przedstawiający zabytkową ulicę Mickiewicza i „Dom pod Wagą”.*

niśław Ściborowicz. Wiele osób do dzisiaj jeszcze pamiętam. Janina Lejkowa brała udział we wszystkich zespołach teatralnych i chóralnych. Zawsze mówiła, że to dawało jej satysfakcję i pełnię życia. To była dusza kobieta i miała otwarte serce dla innych. Dawniej nie było takiego finansowego wsparcia, jak jest dzisiaj, dziś na wiele rzeczy są pieniądze. Cieszę się, że odnowiona została kapliczka Jana Nepomucena. A ile ja się nachodziłem i naprosiłem, żeby odnowić kapliczkę NMP Wiedeńskiej.... Musieliśmy się za remont wziąć sami. Z panią Genowefą Ogonek. Zrobiliśmy listę i chodziliśmy od chałupy do chałupy po żebrach. Nazbieraliśmy trochę pieniędzy i dziś widać jak pięknie odnowiliśmy tę kapliczkę. Dziś pragnę podziękować panu Stefanowi Świdierskiemu i warsztatom szkolnym oraz Andrzejowi Grzegorzcykowi i Edmundowi Rylewiczowi, którzy jeździli po specjalne kamienie i zrobili fundamenty wokół kapliczki. Bardzo jestem rad z tego, że w Zakliczynie przy kościele parafialnym powstanie pomnik Jana Pawła II. Myśmymy już żywemu Janowi Pawłowi II wystawili pomnik, a pomnikiem jest Samarytańskie Towarzystwo i Dom Pogodnej Jesieni. Cieszę się że będzie drugi pomnik papieża przy kościele. Cieszę się, że w styczniowym numerze Głosiciela takim pięknym artykułem, miło wspominał pan o Samarytańskim Towarzystwie im Jana Pawła II i o Domu Starości. Chciałbym jednak uzupełnić dwa zdania odnoszące się do pana Franciszka Beczwarzyka, którego zawsze będę miło wspominał.

nał. Otóż w Głosicielu nic nie napisane było, że Franciszek Beczwarzyk Ps. „Mir” był dowódcą placówki Zygmunt II BCh i członkiem Armii Krajowej. W działalności tej placówki wiele się działo dlatego należy o tym dowódcy nadmienić. Cieszę się również, że mówi pan, iż będzie robiona kanalizacja na ul. Piłsudskiego, Malczewskiego bo tam rzeczywiście nie ma kanalizacji. Ale, jako do radnego mam do pana prośbę abyście przy wykonywaniu kanalizacji dobrze przepatrzyli plany i zlikwidowali dawne dzikie połączenia do „burzuwek”. Kiedy byłem kierownikiem Gospodarki Komunalnej to wszystkie kanalizacje burzowe zrobiliśmy od zielonej świetlicy niemal do Dunajca. Problemem było to, że wielu mieszkańców podłączyło się z fekaliami. Zrobił się problem, bo z roku na rok podłączeń było więcej i smród był często niesamowity. Przy tegorocznych pracach zróbcie tak, żeby było już z tym dobrze.

**Panie Stefanie. Myślę, że tak moglibyśmy do wieczora rozmawiać i wspominać minione czasy i imprezy kiedy, ot chociażby był pan pierwszoplanowym aktorem sztuk, wjeżdżającym na zakliczyński Rynek Józefem Piłsudskim w pięknej plenerowej inscenizacji i działaczem, któremu dziś Zakliczyn powinien wiele zawdzięczać.**

Dziękuję panu za te słowa podsumowujące moją działalność i pracę. Ja także za pośrednictwem Głosiciela chciałem podziękować Wszystkim tym, /powiem trzem pokoleniom, bo przecież w teatrze grali dzisiejsi dziadkowie, ojcowie i dzieci/ za lata współpracy. Do dziś są to niezapomniane chwile i z radością wracam do tych wydarzeń. Mam to nagrane, więc jeśli pan pozwoli to pokaże panu kilka z tych wielkich uroczystości i imprez.



*Wspomnienia Pana Stefana Ściborowicza zapisane na taśmie VHS.*

**Oczywiście z chęcią oglądnę i dziękuję państwu serdecznie za wypowiedzi i mile spędzony czas.**

My również dziękujemy za przybycie

*Pan Stefan Ściborowicz włączył magnetowid i patrząc na telewizyjny ekran wspólnie podziwialiśmy wydarzenia z lat 70 tych, 80 tych i 90tych. Gdzie prezentowali się znani mieszkańcy Gminy Zakliczyn. Była relacja z plenerowego widowiska „Jarmark w Zakliczynie”, oglądaliśmy filmową relację sztuk: „Lekarz mimo woli” czy „Wuj z Ameryki”. Na taśmie utrwalone także zostało widowisko w Rynku, gdzie pan Stefan Ściborowicz znakomicie wcielił się w rolę wodza narodu Józefa Piłsudskiego.*



# „RAMIX” zaprasza do zabawy również zimą!!!

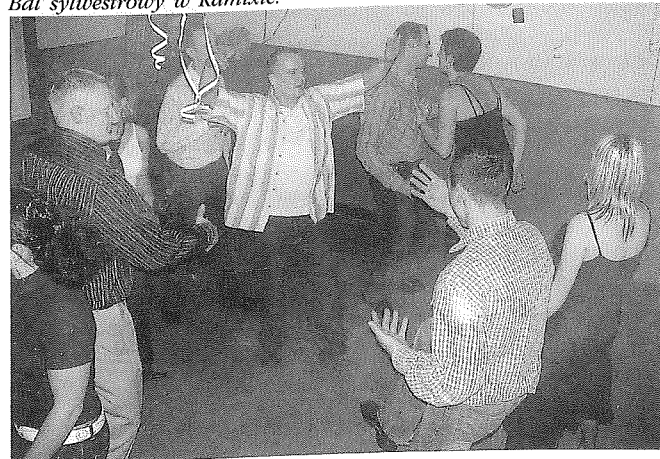
Firma Handlowa „Ramix” pana Czesława Ramiana ze Zdonii z racji kilkunastoletniej działalności handlowej, gastronomicznej i kulturalnej znana jest już w całej okolicy. Dodatkowym atutem firmy jest tani towar, który dzięki sieci sklepów ABC jest tutaj sprzedawany. Wszystko to dzieje się za sprawą szefa firmy – pana Czesława Ramiana, który zawsze, podczas organizowanych imprez i zabaw w świetlicy



*Sztuczne ognie w sylwestrową noc nad Zdonią i Ramixem.*



*Bal sylwestrowy w Ramixie.*



*Kulig w Ramixie.*



wie, jak stworzyć wspaniałą atmosferę, aby młodzież, goście i mieszkańcy dobrze się bawili. Pomocny we wszystkich przedsięwzięciach organizowanych w firmie Ramix w Zdonii jest cały zespół współpracowników bez których organizowanych imprez nie dało by się zrobić. W ciągu ostatnich kilku lat, w okresie wakacji odbywała się tu niezliczona ilość wspaniałych festynów połączonych z prezentacjami różnego rodzaju sprzętu, placem zabaw i konkursami. W okresie zimy codziennie od rana do godzin wieczornych czynny jest Klub „Ramix”, w którym młodzież miło spędza czas. Powracając do końca roku 2005 warto dziś wspomnieć o udanej zabawie sylwestrowej organizowanej przez firmę „Ramix”, która trwała do białego rana. Cała sala młodych ludzi bawiła się przy muzyce z płyt CD, a prowadzącymi całonocną zabawę byli: Tomek i Piotrek Mytnik. To oni podczas sylwestrowej nocy prowadzili konkursy i zabawy przypominając przy tym, że wszystko to udało się zorganizować dzięki panu Czesławowi. Spędzając sylwestrową noc w firmie „Ramix” młodzież zagwarantowane miała gorące posiłki, a także szwedzki stół. O północy kiedy nastąpił pokaz sztucznych ogni, nie obyło się także bez szampa, który zakupiony został przez szefa firmy „Ramix”. Sam pan Czesław Ramian z radością i uśmiechem na twarzy złożył wszystkim gościom najserdeczniejsze życzenia noworoczne.



*Gorąca herbata i pieczona kielbaska zakończyła kulig.*

Na tegoroczną zimę nikt chyba nie może narzekać, a jak już, to jedynie z racji, że ciągnie się ona już zbyt długo. W tym przypadku firma „Ramix” wykorzystując okazję pięknej, śnieżnej zimowej aury, zorganizowała kilka udanych kuligów. Uczestniczyli w niej dzieci, młodzież, mieszkańcy i goście „Klubu Ramix”. Kuligi za zwyczaj wiodły trasą ze Zdonii, przez teren Woli Stróskiej, Stróż i Wesołowa, natomiast sanie ciągnięte były przez cztery zaprzęgi konne. Podczas kilkukilometrowego przejazdu, uczest-

nicy przeżyli wiele wspaniałych wrażeń. Tradycyjnie każdy kulig zakończony był ogniskiem i pieczeniem kielbasek. Wielu uczestników kuligu rozgrzewało się specjalnie przygotowanymi gorącymi napojami. Dziś kiedy zima odchodzi już na dobre, po zimowych imprezach pozostało tylko dużo miłych wspomnień i pamiątkowych zdjęć. Za kilkanaście tygodni, kiedy pocujemy smak lata, dziedziniec firmy „Ramix” znów się zapelni. A wtedy wiele osób znów będzie się tu dobrze czuło i wesoło bawiło.

K. CH

## FERIE Z PROFILAKTYKĄ

### W świetlicy w Borowej tętniło życiem

Zapoznając się z bogatym programem zimowych ferii organizowanych przez Gminną Profilaktykę, redakcja „Głosiciela” wybrała się do świetlicy w Borowej, gdzie, jak wcześniej poinformowała mnie kierowniczka świetlicy, pani Katarzyna Sobol w ciągu każdego dnia przebywało ponad 50 dzieci. Z niedowierzaniem podchodzić można było do takiej informacji, gdyż Borowa to wieś niewielka. Jednak po przybyciu na miejsce można było od razu stwierdzić, że świetlica w pełni tętni życiem. W każdym zakątku świetlicy coś się działo, a uśmiech na twarzach od razu zdradzał, że wszystkie przybyłe tu osoby są bardzo zadowolone. W tym dniu w związku zaproszeniem Gminnej Komisji Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych do świetlicy na pogadankę z dziećmi i młodzieżą przybyli także policjanci. W spotkaniu z policjantami, młodzieżą i dziećmi uczestniczył przewodniczący GKPirPA pan Stanisław Wróbel. Podczas godzinnego spotkania nadkomisarz Janusz Dopart z sekcji prewencji i aspirant sztabowy Mariusz Oleksy z sekcji ruchu drogowego z Komendy Miejskiej policji w Tarnowie, przybliżyli

zagrożenia jakie czyhają na młodzież niemal wszędzie. Dlatego ważną sprawą w życiu jest myślenie i myślenie. W domu, w szkole, w drodze do szkoły, podczas jazdy rowerem i podczas zabaw z kolegami. Tu wszędzie mogą wystąpić przeróżne zagrożenia, w większości wynikające z beznamiętności, głupoty, złego towarzystwa, braku odpo-



*Wspólne zdjęcie z policjantami w świetlicy profilaktycznej w Borowej.*





*Wpis do pamiątkowej księgi nadkomisarza J. Doparta.*



*Wykład o ruchu drogowym aspiranta sztab. M. Oleksego.*



*W spotkaniu wziął także udział przew. GKPirPA Stanisław Wróbel.*



*Młodzież podczas ferii.*

wiedniego zachowania w czasie jazdy i z powodu nieprawidłowego chodzenia po drogach – mówili policjanci. Podczas pogadanki policjanci przedstawili także przykłady zdarzeń wynikające z bezmyślności i braku myślenia. Przestrzegali dzieci i zebraną w świetlicy młodzież przed dokonywaniem nawet najdrobniejszych zakazanych rzeczy. Tu pan nadkomisarz stwierdził, że nawet palenie papierosów, podłożenie nogi koledze, narkotyki i złe zachowanie może przypisane być jako przestępstwo, za które młody człowiek może trafić do zakładu poprawczego na tzw. resocjalizację. Za dokonywane przez dzieci czyny odpowiadają także rodzice, dlatego słuchajcie rodziców i wychowawców. Często, gdybyście posłuchali to nie uleglibyście wypadkom i innym nieprzyjemnym zdarzeniom. Dobrze, że są takie świetlice, gdzie pod opieką macie zagospodarowany czas wolny. Bo zagospodarowanie czasu wolnego, szczególnie w młodym wieku jest bardzo ważne. Życzę wam dalszego miłego spędzania ferii – zakończył nadkomisarz Janusz Dopart. Po prelekcji doszło do kilku pytań, po czym przewodniczący GKPirPA podziękował policjantom z Komendy Miejskiej w Tarnowie za przybliżenie wielu zagadnień związanych z przestępczością i zasadami ruchu drogowego. Po krótkiej przerwie podczas której uczestnicy ferii napili się ciepłej herbaty i zjedli po drożdżówce nastąpił podział na grupy. Znaczna część młodzieży i dzieci w sali głównej świetlicy brała udział w kursie tańca w którym już na początku zadeklarowali się, za wcześniejszą zgodą rodziców uczestniczyć.

Inni grali w piłkarzyki i gry planszowe. Liczna grupa chłopców zgromadziła się na I piętrze, przy stole pingpongowym, gdzie między sobą toczyli rozgrywki. Kilkaosobowa grupa miała ogromną ochotę zagrać sobie w bilara, lecz świetlica jeszcze go nie posiada. Pani kierownik świetlicy Katarzyna Sobol, stwierdziła, że biliarz bardzo by się przydał, gdyż ma on swoich zwolenników którzy tutaj przychodzą w okresie ferii, na co dzień i od święta. A przychodzą i starzy i młodzi i to z kilku miejscowości. Z Dzierżanin, z Borowej, z Olszowej, z Jamnej, a nawet z Bujnego. Jeśli wszyscy dobrze się bawią pani Katarzyna kosztem swojego prywatnego czasu przebywa wraz z nimi poza godzinami pracy. W okresie ferii, w codziennych zajęciach świetlicowej pomocą służyła pani Stanisława Martyka – nauczyciel SP i Gimnazjum w Paleśnicy. Świetlica w Borowej to nie tylko zajęcia z dziećmi. W ciągu roku pani kierownik Katarzyna Sobol wraz z sołtysiem panem Stanisławem Świdorskim organizują życie wiejskie w świetlicy. Organizowane są tutaj uroczystości z okazji Dnia Babci i Dziadka, Dnia Kobiet i inne okazjonalne spotkania. Także tu odbywają się zebrania wiejskie, a w tłusty czwartek, w świetlicy odbyło się uroczyste spotkanie z sołtysiem i mieszkańcami. – „Cieszę się, jak w świetlicy coś się dzieje i jest gwarno. Wtedy człowiek jeszcze bardziej przemyśla co by w świetlicy jeszcze zrobić i co wymyślić. Dziś wyraźnie uwidacznia się fakt, jak bardzo świetlice we wsiach są potrzebne. Tu młodzież może rozwijać swoje zdolności artystyczne, spędzić miło i bezpiecznie czas wolny, a poprzez przeprowadzane programy dowiedzieć się o wielu różnych zagadnieniach. Przydałoby się jeszcze świetlice doposażyć. Oblegany byłby z pewnością biliarz oraz komputer z grami

i internetem. Sądzę, że byłoby dużo chętnych na różnego rodzaju zajęcia z instruktorami z zewnątrz. Przykładem tego jest feryjny kurs tańca w którym uczestniczyło ponad 40 osób". Powiedziała pani kierownik.

### **We wszystkich świetlicach profilaktycznych było podobnie**

Z informacji jakie uzyskałem od przewodniczącego Gminnej Komisji ds. Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych pana Stanisława Wróbla oraz pani Zofii Pawłowskiej – pełnomocnika Burmistrza ds. Profilaktyki i Rozwiązywania problemów Alkoholowych w Gminie Zakliczyn, we wszystkich świetlicach podczas ferii było podobnie. Wszystko to działo się za sprawą specjalnie przygotowanego przez Komisję Profilaktyki programu pn. „Ferie zimowe z Profilaktyką”. Codziennie we wszystkich świetlicach profilaktycznych: w Borowej, Wróblowicach, Wesołowie, Faliszewicach, Słonej i Stróżach odbywały się zajęcia z dziećmi i młodzieżą. Ponadto zajęcia odbywały się w szkołach w Gwoźdźcu, Filipowicach i Paleśnicy. W dwóch ostatnich, w ramach ferii dzieci otrzymywały ciepły posiłek za który płaciła profilaktyka. We wszystkich świetlicach codziennie wszyscy uczestniczący w zajęciach otrzymywali bardzo dobre drożdżówki z piekarni Gminnej Spółdzielni w Zakliczynie i ciepłą herbatę. W sumie profilaktyka przygotowała ponad 750 drożdżówek. W świetlicach gdzie odbywały się kuligi, była także kielbaska na wspólne ognisko. Z racji, że podczas ferii doszło do roztopów, dzieci w świetlicy w Borowej nie były na kuligu, lecz kielbaskę smażyły w świetlicowym kominku. W szkołach w Gwoźdźcu, Filipowicach i Zakliczynie realizowano programy profilaktyczne, które prowadzone były przez realizatorów programu „Spójrz inaczej”. W każdym dniu, w świetlicach zajęcia były urozmaicone. Licznie przychodzące do świetlic dzieci i młodzież brała udział w turniejach sportowych i szachowych, konkursach plastycznych, w zabawach ruchowych na śniegu, kuligu, teatryku ekologicznym, kursie tańca i dyskotecie. W niektórych świetlicach oglądano filmy wideo i dochodziło do spotkań ze wspomnianymi policjantami z Komendy Miejskiej w Tarnowie – z Sekcji prewencji, Sekcji ruchu drogowego i wydziału profilaktyki nieletnich. W spotkaniach tych udział wzięli nadkomisarz Janusz Dopart, aspirant sztabowy Mariusz Oleksy, starszy aspirant Agnieszka Seyrlhuber, sierżant sztabowy Jarosław Sowa.

### **Wycieczka do Krakowa**

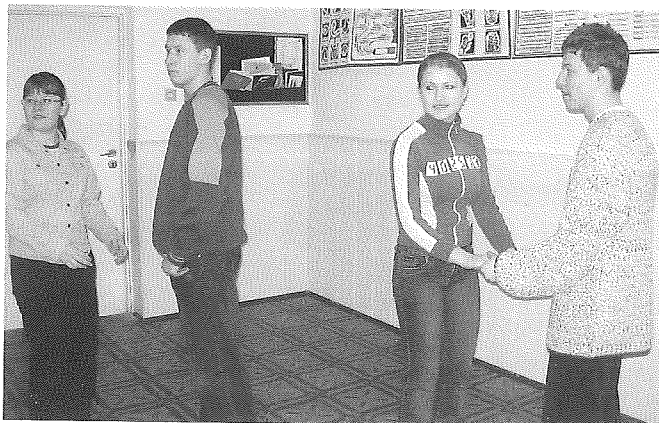
Prawdziwą radość Gminna Komisja Profilaktyki sprawiła 40 dzieciom z gminy, organizując trzech dniową wycieczkę do Krakowa. Niestety tym razem pojechało tylko czterdzieści dzieci, gdyż na więcej nie pozwalały środki. Niemniej jednak Gminna Komisja Profilaktyki wytypowała takie dzieci, które w Krakowie w większości jeszcze nie były, a dochód na rodzinę nie pozwalałby im jechać, na bądź co bądź kosztowną wycieczkę. Uczestnicy wycieczki, w dniu wyjazdu na rynku zjawili się z rodzicami i opiekunami już kilka minut po godzinie 12. W drogę do Krakowa ruszyli jednak kilka minut po godzinie 13. Wcześniej, po przybyciu autobusu, na rynek podjechał także policyjny radiowóz z Sekcji Ruchu Drogowego celem sprawdzenia stanu pojazdu i kierowcy. Rutynową kontro-



*Młodzież podczas pogadarek.*



*Czasami w świetlicy nie wszyscy mogli się pomieścić.*



*Kurs tańca w świetlicy.*





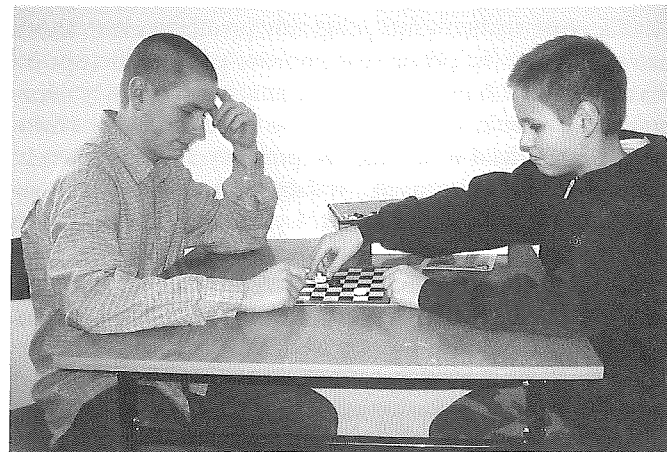
*Tańczyć uczyli się starsi i młodszy.*



*Gry i zabawy w świetlicy.*



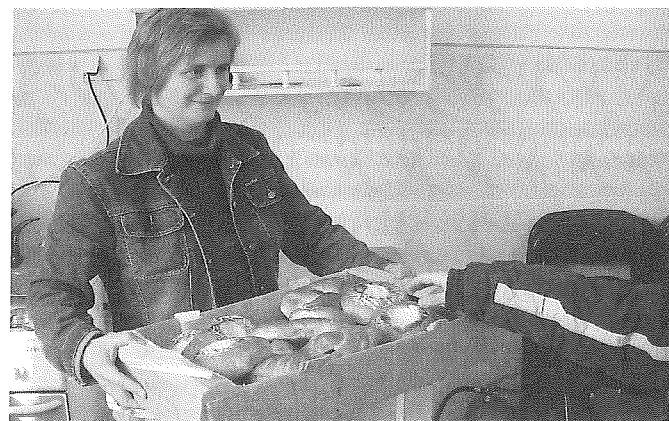
*Turniej w ping-ponga.*



*Turniej szachowy.*



*Zacięte rozgrywki w piłkarzyki.*



*Drożdżówki dla wszystkich od świetlicowej Katarzyny Sobol.*



Koordinator ds. Profilaktyki Zofia Pawłowska planuje rozkład zajęć.



Rodzice wraz z dziećmi przed wyjazdem na wycieczkę.



Rutynowa kontrola pojazdu i kierowcy przed wyjazdem.



Już wyjeżdżamy.



Ostatnie chwile przed wyjazdem.



Lista sprawdzona, możemy jechać.

lę przeprowadził sierżant sztabowy Jarosław Sowa z Komisariatu Policji w Wojniczu. Po kilkunastominutowej kontroli pojazdu i kierowcy, policjant oświadczył organizatorom wycieczki i rodzicom, że autobus jest w stanie bardzo dobrym, a zadowolony z przeprowadzonej kontroli kierowca gotowy jest do jazdy. Kilka minut później uradowane dzieci wraz opiekunami ruszyły w drogę. W programie trzech dniowej wycieczki, dzieci zwiedzały Sanktuarium w Łagiewnikach, zwiedzały Kraków, kopalnię soli w Wieliczce, a także raczyły się kąpielą i zabawami w Parku Wodnym. Dzięki dobrej współpracy profilaktyki z Krakowskim Stowarzyszeniem Hotelarskim, pan dyrektor Przedsiębiorstwa Hotelarsko – Turystycznego „Dom Turysty Junior Krakus” zaoferował dwudobowy pobyt w wyżywieniu dla całej grupy 40 dzieci. Gest to wspaniały i godny pochwały, gdyż sam wiem, jakie są ceny w krakowskich hotelach i to położonych w centrum. W czwartek 23 lutego w godzinach popołudniowych uradowane i pełne wrażeń dzieci, szczęśliwie powróciły do swoich rodziców. Rodzice dzieci wdzięczni są pani pełnomocnik Zofii Pawłowskiej, Gminnej Komisji Profilaktyki i opiekunom za tak twórcze i programowe przygotowanie ferii w świetlicach, oraz za zorganizowanie tak wspaniałej wycieczki. Patrząc na frekwencje podczas ferii, bez żadnych wątpliwości można stwierdzić, że w każdej ze świetlic dziennie średnio przebywało ponad 40 dzieci. W sumie w dwutygodniowych zajęciach w świetlicach terapeutyczno-profilaktycznych, wzięło udział ponad 1500 dzieci i młodzieży, które rzeczywiście z Profilaktyką Gminną pożytecznie spędziły ferie.

K. Chmielowski



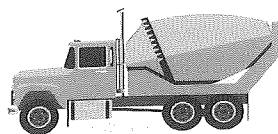
## Spółdzielnia Pracy Budownictwa



33-100 Tarnów, ul. Zamkowa 2  
tel. (014) 626 86 64, 626 85 84, fax (014) 626 89 67

Prezes: (090) 370 244  
Betoniarnia Zakliczyn: (014) 66 534 26  
Żwirownia Janowice: (0603) 206 595

- kręgi i rury żelb. i beton. śr. do 200 cm
- nakrywy studz.
- krawężniki
- obrzeża
- płytki
- płyty IOMB
- korytka ściekowe
- beton towarowy i zaprawy
- kruszywo
- i inne wg zamówienia

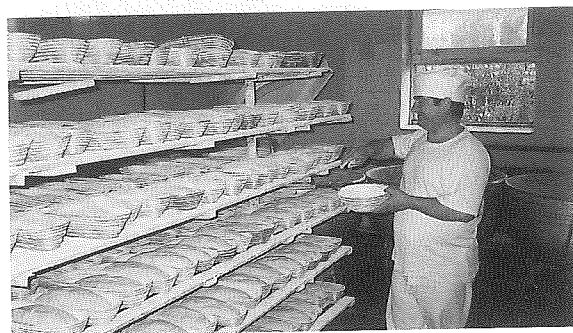


**Usługi transportowe i sprzętowe**

## Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”

32- 840 Zakliczyn  
ul. Spokojna 1.

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” to nadal największa firma handlowa działająca na terenie gminy Zakliczyn. Swoją działalność, rozpoczęliśmy od 1925 roku. Firma posiada bogatą historię, oraz duże tradycje handlowe. Spółdzielnia obecnie zatrudnia znaczną część mieszkańców gminy w kilkunastu placówkach na terenie gminy Zakliczyn. Posiadamy także piekarnie, a towary sprzedawane w naszych placówkach są pierwszej jakości i w dobrych cenach.



## STACJA KONTROLI POJAZDÓW

*W³aciciel - Pan Kazimierz Bednarek*

Jeżeli masz problem z przeglądem technicznym samochodu, samochodu dostawczego, ciągnika rolniczego, przyczepy, pojazdu zasilanego gazem, pojazdów sprowadzanych zza granicy i pokolizyjnych, a także motocykli przyjeżdż na stację, która mieści się na terenie Spółdzielni Produkcyjnej „Zakpol” w Zakliczynie na ul. Grabina 6, a twój problem będzie rozwiązany.

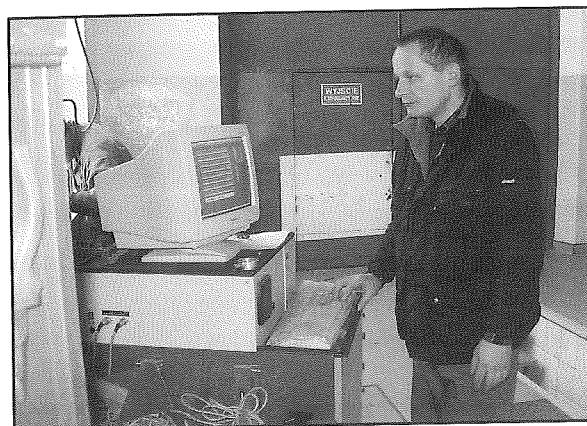
Stacja Diagnostyczna posiada renomowany sprzęt komputerowy dzięki któremu dokładnie możesz zdiagnozować swój pojazd.

Na stacji możesz również dokonać komputerowego ustawienia zbieżności kół i przeprowadzić analizę spal. i, a także sprawdzić amortyzatory.

**Stacja czynna jest codziennie od 8 – 16 ,  
w soboty od 8 – 12**

**TELEFON (14) 6653794**

**Zapraszamy i życzymy szerokiej drogi.**



# Biblioteka już na swoim

Od 1 stycznia 2006 roku decyzją Rady Gminy nastąpił podział Regionalnego Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego na dwie jednostki organizacyjne. Będąca w dotychczasowej strukturze RCTiDK Biblioteka Publiczna, została odłączona i stanowi dziś samodzielną jednostkę organizacyjną gminy, mając własny NIP i regon. Z tej racji, radni na sesji w dniu 10 lutego podjęli także zmieniającą uchwałę o użyczeniu budynku ratusza. Nowa instytucja zajmuje 5 pomieszczeń w ratuszu, w tym burmistrzówkę oraz część korytarzy na parterze. Biblioteka Publiczna w Zakliczynie wraz z filiami w Paleśnicy, Filipowicach, Charzewicach i Zdonii działa na podstawie Ustawy o bibliotekach z 1997 roku i jej późniejszymi zmianami. Ustawa z 2001 roku zezwala, a wręcz preferuje działalność bibliotek na



*Konkursy w bibliotece.*

cznie posiada 21.007 książek. W pięciu bibliotekach razem zarejestrowanych jest 2.504 czytelników, a w samym Zakliczynie jest 1.677 czytelników. Biorąc pod uwagę wszystkie wypożyczenia w roku 2005 można stwierdzić, że było ich bardzo dużo bo, aż 49.304 książki. W samym Zakliczynie w ubiegłym roku wypożyczono 26.759 książek. Dziś biblioteka w Zakliczynie to również nowoczesna kawiarenka internetowa z której w ciągu 2005 roku skorzystało 4.684 osoby. Przyniosła ona bibliotece zysk w kwocie ponad 5.000 złotych. Biorąc pod uwagę dodatkową działalność biblioteki można stwierdzić, że działalność ta do



*Bibliotekarki z Panią Instruktor Magdaleną Gzyl z Tarnowa.*

własny rozrachunek. Odnosząc się do bezpośredniej działalności biblioteki można powiedzieć, iż nie ma takiej dziedziny życia, w której by dobra książka nie pomogła. W dzisiejszych czasach, gdzie książki nie są tanie, nie każdy ma szansę, aby dobrą książkę mieć w domu. Gdzie więc szukać takich dobrych książek? Oczywiście w bibliotekach naszej gminy. Co słysząc wobec tego w zakliczyńskiej Bibliotece Publicznej i jej 4 filiach? Otóż, dziś księgozbiór znajdujący się we wszystkich bibliotekach w Gminie Zakliczyn wynosi 59.990 woluminów. Sama biblioteka w Zakli-



*W naszym miłym gronie.*



*Wykład o twórczości Ch. Andersena.*

ubogich nie należy. W związku z rokiem Ch. Andersena w bibliotece w ciągu roku odbywały się spotkania z dziećmi, którym bibliotekarka pani Krystyna Więcek przybliżała twórczość autora. Bibliotekę odwiedzały także zorganizowane grupy dzieci ze Szkoły Podstawowej i Przedszkolaki. Biblioteka organizowała także różne konkursy z których konkurs rysunkowy "Biblioteka otwarta dla Ciebie" zgromadził dużą ilość uczestników. W roku 2005 bibliotekarki zorganizowały spotkania autorskie z Wiesławem Drabikiem w Filipowicach i w Zakliczynie oraz Ewą Stadtmuller w Paleśnicy i w Zakliczynie. Cieszyć należy się z faktu, że





K. Więcek przybliży dzieciom działalność biblioteki.

z bibliotek często korzystają dzieci i młodzież, bo w tym wypadku wymownym jest przysłowie „Czego się Jaś nie nauczy, tego i Jan nie będzie umiał”. Wartym podkreślenia jest także to, że z bibliotek na terenie gminy korzysta młodzież z kilku ościennych gmin. Od początku 2005 roku biblioteczne przypisane jest również gminne pismo Głosiciel, które z roku na rok staje się poczytniejsze i popularniejsze. Obecnie wydawany nakład wynosi 700 sztuk miesięcznie i sprzedawany jest w 26 punktach na terenie Gminy Zakliczyn. Bez kożery można stwierdzić, że Głosiciela czytają dziś mieszkańcy wszystkich wiosek w gminie i nie tylko. Z racji, że od początku roku Biblioteka Publiczna działa, jako samodzielna jednostka organizacyjna Rada Miasta w budżecie na 2006 r. przyznała nieco większe środki, aby biblioteka wchodząc w samodzielną działalność miała na zakup nowego komputera, programu komputerowego, organizację księgowości, nadzoru informatyka nad kawiarenką internetową oraz na podstawowe potrzeby. Pani kierownik Grażyna Pyrek kierująca biblioteką już od 33 lat twierdzi, że „w tym roku do ważniejszych i kosztownych zadań będzie należało przystosowanie jednego z pomieszczeń budynku straży pożarnej w Charzewicach na cele bi-

blioteki, w której obecnie pracuje pani Wanda Dudzik. Jeśli starczy środków, pani kierownik przymierza się do odnowienia i malowania pomieszczeń w Bibliotece Publicznej w Zakliczynie. Problemów, jak w każdej firmie nie jest mało, ot chociażby taki, że nie wszyscy czytelnicy starają się dbać o wypożyczone książki, albo też nie poczuwają się do obowiązku ich oddania. Jednak dziś należy cieszyć się z faktu, że wypożyczeń jest coraz więcej, a w ostatnim czasie bibliotecze przybyło 852 nowe książki oraz 477 książek zakupionych przez Ministerstwo Kultury. W 2005 roku biblioteka otrzymała także dary w postaci książek od prywatnych osób: Małgorzaty Krakowskiej, Heleny Bakalarskiej, Janiny Łopatka, Felicji Kuk, i Jerzego Piaskowskiego, przez co powiększył się księgozbiór. Rozpoczynając 2006 rok w samodzielnej jednostce organizacyjnej, atmosfera



Spotkanie z Wiesławem Drabikiem.

pracy jest bardzo dobra, wiemy na czym stoimy, a pracownicy każdy kolejny, nowy dzień rozpoczynają z zadowoleniem i uśmiechem na twarzach. Po dwóch miesiącach działalności na swoim rozrachunku, Bibliotece Publicznej wiedzie się bardzo dobrze” – dodaje pani kierownik Grażyna Pyrek.

K.CH

## SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNO USŁUGOWA

# „ZAKPOL”

32-840 ZAKLICZYN, UL. GRABINA 6; TEL./FAX. 6653484, 6653321

Spółdzielnia „Zakpol” to firma z tradycjami, która od wielu lat świadczy usługi dla rolników oraz całego społeczeństwa w dziedzinie; remontów maszyn, prac spawalniczych, tokarskich, ślusarskich oraz pełnego zakresu robót rolniczych. „Zakpol” zajmuje się również działalnością wytwórczą wykonuje na zamówienie: betoniarki typ BWE 400, ogrodnienia, konstrukcje stalowe budownictwa przemysłowego oraz całą ślusarską budowlaną. Spółdzielnia prowadzi skup złomu i metali kolorowych. ZAKPOL zajmuje się działalnością handlową prowadząc sklep z częściami zamiennymi do ciągników i maszyn rolniczych. Niebawem sklep rozszerzy działalność o sprzedaż blach i stolarki PCV. Stację paliw na której w asortymencie znajduje się wiele gatunków paliw, olejów i smarów. Spółdzielnia „Zakpol” współpracuje z Glimarem Gorlice

# Z życia przedszkoli

## Warsztaty twórcze w Przedszkolu

„sztuka jest dla nas twórczą, dynamiczną aktywnością i my ... tworzymy, tworzymy i ciągle się uczymy...”



Na specjalne zaproszenie pani dyrektor Przedszkola Publicznego Nr 1 w Zakliczynie mgr Lucyny Gondek do naszej placówki w dniu 14 lutego przyjechała na warsztaty pani mgr Dorota Szklarz, aby „uczyć” nas tworzyć. W warsztatach wzięły udział panie nauczycielki z tegoż przedszkola, a także nauczycielki z sąsiednich gmin. W miłej scenerii Przedszkola i serdecznej atmosferze każdy uczestnik miał możliwość pogłębić swoje umiejętności twórcze. Wytwory prac posłużą jako wspaniałe elementy dekoracyjne placówek oraz będą inspiracją do dalszego tworzenia.

K. Padło, H. Ząbek

## Przedszkolny kulig

„...pędzą, pędzą sanie, ze Słonej koniki, hej  
– a w saniach jadą przedszkolaki z zakliczyńskiej jedyńki...”

17 stycznia 2006 roku przed przedszkolną bramą przy ul. Jagiellońskiej 25 stanął dorodny koń, przystrojony czerwonymi pomponami i dzwoneczkami zaprzęgnięty do sań. Z przedszkola wyszły uśmiechnięte dzieci. Pomagamy im zająć miejsca w saniach, pierwsze zdjęcie, ostatnie spojrzenie nas nauczycieli czy Bezpieczeństwo dzieci jest zachowane, wreszcie za zgodą policji wyruszamy bocznymi drogami miasta, aby podziwiać piękno zimowego krajobrazu. Ileż radości sprawiliśmy naszym „Milusińskim”



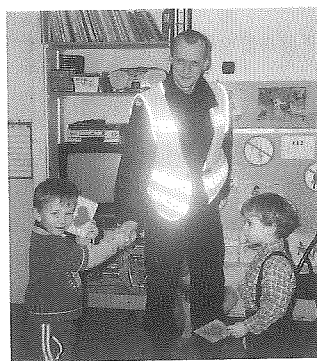
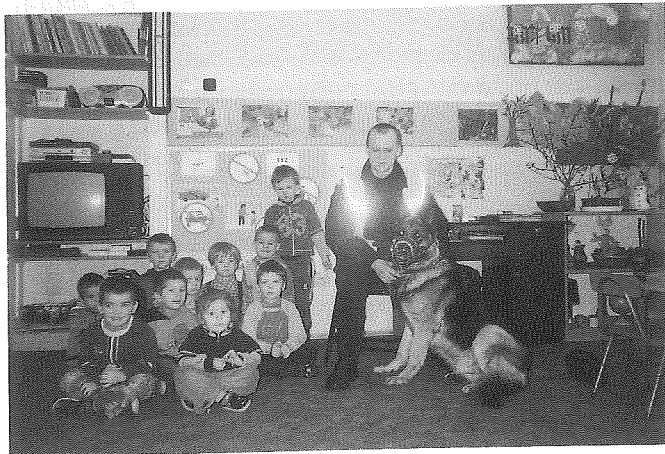
Te wspaniałe chwile dzieci mogły przeżyć dzięki współpracy z dziadkami, rodzicami i posterunkiem policji w Zakliczynie. Wyrażamy wdzięczność p.W i S. Kuzerom, p A. Majewskiej za zorganizowanie transportu kuligowego – sanie, koń i jego opiekun do powożenia. To dzięki nim P. Józef Kielbasa ze swoim czworonożnym przyjacielem – Mrówką przyjechał saniami, aż spod granicy Jastrzębiej, by dzieci mogły cieszyć się inaczej w ten piękny, słoneczny dzień. Zadowolone i pełne wrażeń przedszkolaki podziękowały panu Józefowi i pożegnały „Mrówkę”. Wykorzystałyśmy ostatni dzwonek organizując tą przejażdżkę, bo już w godzinach popołudniowych padał deszcz i wszystkie nawierzchnie dróg były czarne.

H. Ząbek, K. Padło



## „Bezpieczny Przedszkolak, Bezpieczne Ferie”

Realizując profilaktyczny program „Bezpieczny Przedszkolak, Bezpieczne ferie” w dniu 14 lutego 2006 w **Przedszkolu Publicznym Nr 1 w Zakliczynie** przy ul. Jagiellońskiej odbyło się kolejne spotkanie z przedstawicielem **Komisariatu Policji w Wojniczu** i jego psem Rokim. Organizując te spotkania bierzemy pod uwagę: 3 kręgi (rodzina, rówieśnicy, dorośli – obcy) i 3 podstawowe kroki: I Rozeznanie się w spostrzeżeniach społecznych dziecka (sprawdzanie doświadczeń dziecięcych) II uświadomienie przyczyn i zasad zachowania, III Weryfikacja uświadomionych relacji.



W swojej pracy wychowawczo-dydaktycznej poświęcamy szczególną uwagę bezpieczeństwu naszym wychowankom. Stosujemy różne metody i formy pracy w tym zakresie: cykliczne spotkania z przedstawicielami policji – zabawy, rozmowy z dziećmi, przedstawienia żywego planu, kukielkowe, sylwetki, cieni – w wykonaniu profesjonalistów, nauczycielek oraz kolegów starszych – „małuszków”. Tematyka spotkań rozmów, przedstawień i zabaw dotyczących wyżej wymienionych 3 kręgów. Jednocześnie realizując te treści podkreślamy znaczenie wartości uniwersalnych takich jak: **przyjaźń i dobro**. W imieniu Dyrekcji i Nauczycieli Przedszkola składamy serdeczne podziękowania Kierownictwu, Komendantowi i Funkcjonariuszom Komisariatu policji w Wojniczu i posterunku w Zakliczynie za współpracę z naszą placówką.

H. Ząbek, K. Padło

## WIELKIE ŚWIĘTOWANIE

„...my dla Babci słońce mamy i całuski dla Dziadziusia...”,  
„...na tańczenie dzisiaj moda, więc do tańca ręce podaj...”.



Spóźnieni, ale w sposób szczególnie przedszkolaki z ul. Jagiellońskiej 25 uczęty **ŚWIĘTO BABCI I DZIADKA**. Dnia 4 lutego w Sali Widowiskowej Ratusza o godz. 14.00 Dyrektor przedszkola **mgr L. Gondek** rozpoczęła uroczystości przedszkolne. Zaproszeni Goście po części oficjalnej obejrzeli Jasełka „**PO ZAKLICZYŃSKU**” wystawione przez wszystkie dzieci uczęszczające do przedszkola. Zmagania małych i dużych „artystów” zostały nagrodzone gromkimi brawami. Były życzenia „...i zdrowia i szczęścia i błogosławieństwa...”, upominki, a po nich taniec postaci **JASEŁKOWO – BAJKOWYCH**. Spotkanie towarzyskie przy wspólnym stole umilały melodie i piosenki zespołu wokalnego – instrumentalnego „**Echo**” oraz rodzinne kolędowanie i zabawy przy muzyce. Składamy serdeczne podziękowania **Dyrekcji RCTiDK** za udostępnienie sali.



Podstawą sukcesu zorganizowanej uroczystości była doskonała współpraca nauczycieli z rodzicami, którzy poświęcili swój cenny czas i włączyli się w całonocne przygotowanie imprezy.

**WSZYSTKIM RODZICOM BARDZO DZIĘKUJEMY**, a w szczególności: **P. A. Mielec, P. A. Jankosz, P. A. Klima, P. M. D. Skorupskim, P. K. Świder, P. A. Kusek, P. A. Szymańskiemu, P. P. Wypasek, P. Cz. Pajor**, oraz wszystkim pracownikom przedszkola.

H. Ząbek, K. Padło

# Zebranie sprawozdawczo-wyborcze OSP w Woli Stróskiej

W styczniu rozpoczął się cykl zebrań sprawozdawczo-wyborczych w jednostkach straży pożarnej. Na terenie naszej gminy zarejestrowanych jest 8 stowarzyszeń straży pożarnej. W tym roku jedną z pierwszych jednostek, która odbyła zebranie sprawozdawczo-wyborcze była jednostka OSP z Woli Stróskiej. W sobotę 14 stycznia w Remizie OSP odbyło się właśnie takie zebranie strażaków. Na 56 zapisanych członków uczestniczyło w nim 36 strażaków. Przewodniczącym zebrania wybrany został druh Sławomir Ramian, protokolantem Jacek Soska, natomiast w komisji uchwał i wniosków zasiadli: Kazimierz Czuba, Paweł Bajo-

podczas prowadzonych kontroli, nie dopatrzonego się żadnych nieprawidłowości w prowadzeniu dokumentacji, ani też w finansach. Po wnikliwej i merytorycznej dyskusji nad sprawozdaniami jednogłośnie przyjęto sprawozdania z działalności jednostki za 2005 rok, wszyscy obecni druhowie udzielili absolutorium zarządowi za okres sprawozdawczy. Przyjęto plan finansowy na rok 2006, ustalono na 2006 rok składkę członkowską w wysokości 5 złotych. Podjęto uchwałę o skierowaniu pisma do RG w sprawie dofinansowania zakupu nowego samochodu strażackiego. Druh Sławomir Ramian zgodził się na prowadzenie młodzieżowej drużyny strażackiej przy jednostce.

Następnie został wybrany nowy zarząd na nową 5 letnią kadencję. Tu zgodność druhów była ogromnie wielka i doceniając pracę obecnego zarządu, stary zarząd poprzez głosowanie stał się nowym zarządem.

Nowy Zarząd OSP Wola Stróska Decyzją druhów w głosowaniu na prezesa ponownie wybrano: **Józefa Tepera**, wiceprezesem został **Grzegorz Simiński**, naczelnikiem i komendantem jednostki **Mirosław Pach**, i skarbnikiem **Tadeusz Czuba**. Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej został **Aleksander Stopa**, natomiast w skład komisji weszli jeszcze **Antoni Ramian** i **Andrzej Chwastek**. Wybrano



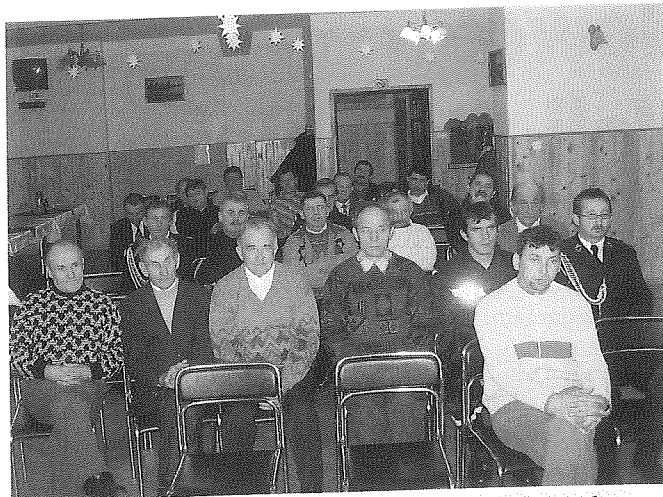
Przy prezydjalnym stole podczas walnego zebrania.

rek, Tadeusz Malik. Do komisji skrutacyjnej wybrany został Juśkiewicz Stanisław, Simiński Jan, Wolak Stanisław. W zebraniu uczestniczył Burmistrz Miasta i Gminy Zakliczyn Kazimierz Korman, Prezes Zarządu Gminnego OSP Tomasz Damian, Komendant gminny OSP Stanisław Nadolnik, członek Zarządu Powiatu OSP Antoni Migdał, dyrektor RCTiDK Kazimierz Dudzik oraz druhowie i zaproszeni goście. Podczas zebrania dokonano podsumowań 5 letniej działalności straży, przyjęto sprawozdania, wybrano nowy Zarząd i przyjęto plan działania na przyszłość. Sprawozdanie z działalności w latach 2001-2005 przedstawił Józef Teper. Czytając sprawozdanie prezes podkreślił w nim miniony 5 letni okres, który był bardzo dobrym dla jednostki w Woli Stróskiej. W 2003 roku oddano do użytku budynek remizy, uzupełniono wyposażenie, dokonano zakupu sprzętu bojowego, otwarta została świetlica, którą dzięki współpracy z RCTiDK w ostatnim czasie także doposażono. Następnie przewodniczący komisji finansów i komisji rewizyjnej przedstawili sprawozdania. Wynikało z nich, że



Sprawozdanie prezesa jednostki Józefa Tepera.





*Druhowie z jednostki OSP Wola Strórska czynnie uczestniczyli w zebraniu strażackim i wybrali nowy zarząd na kolejne 5 lat.*



także delegatów na Zjazd Gminny, którymi zostali Teper Józef i Pach Mirosław.

W planie pracy na 2006 rok druhowie zaplanowali między innymi: prace społeczne na rzecz remizy i wsi, założenie młodzieżowej drużyny pożarniczej, adaptacja poddasza remizy na cele biurowe, zagospodarowanie terenu wokół remizy, zakup piły, zakup węża zbrojonego do pompy szlamowej, zakup rozdzielacza, pasów strażackich i hełmów. Postawienie garażu „blaszaka” na części samochodowe i pożarnicze, zamontowanie alarmu przeciw włamaniowemu w budynku remizy, wykonanie asfaltu przed remizą. W roku 2006 jednostka zaplanowała pokaz sprzętu strażackiego dla dzieci, dalszą współpracę ze Szkołą Podstawową w Stróżach, ze świetlicą w Woli Strórskiej, LKS „Orzeł Stróże” oraz z Regionalnym Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego w Zakliczynie.

W dalszej części zebrania przewodniczący otworzył dyskusję nad wszystkimi poruszonymi zagadnieniami. W dyskusji głos zabrali: Burmistrz Kazimierz Korman, który podziękował druhom za pracę społeczną i udział w akcjach. Pogratulował nowemu zarządowi, natomiast strażakom życzył jak najmniej wyjazdów do akcji. Niech wam się wiedzie, jak najlepiej.

Kończąc Burmistrz jasno stwierdził, iż Rada Miasta docenia pracę strażaków i co roku na 8 jednostek przeznacza środki. W tym roku RM przeznaczyła na straże pożarne w gminie 173 tysiące złotych. To o 13 tysięcy więcej niż w roku ubiegłym – dodał burmistrz. Nie wyobrażam sobie kiero-

wania gminą bez straży pożarnej powiedział na koniec swojej wypowiedzi Kazimierz Korman. Kolejnym mówcą był druh Antoni Migdał członek Zarządu Powiatowego OSP w Tarnowie. Z radością powiedział on, że zmienia się podejście społeczeństwa do strażaków i innych osób funkcyjnych w państwie. Nowy wybrany zarząd uznał za zarząd ludzi odpowiedzialnych i pracowitych. Kończąc powiedział, że w 2005 roku na terenie powiatu tarnowskiego było ponad 1900 zdarzeń. Prezes Gminny OSP Tomasz Damian podziękował zarządowi za pracę, burmistrzowi za wsparcie straży pożarnych i dyrektorowi Kazimierzowi Dudzikowi za współpracę kulturalną z jednostkami. Komentując Gminny Straży Stanisław Nadolnik, zabierając głos powiedział do strażaków, iż dobrą rzeczą jest, że zostawiliście wybrani na kolejną kadencję zarządu, gdyż jesteście ludźmi którzy bardzo dużo tutaj zrobili. Dzięki temu jednostka w Woli Strórskiej jest w gronie jednostek wiodących. Kończąc komendant Nadolnik stwierdził, że będzie czuwał nad tym, aby zarząd gminny straży, w tym roku sprawiedliwie środki na jednostki podzielił. Zabierając głos dyrektor Kazimierz Dudzik na wstępie podziękował za zaproszenie, a następnie w kilkuminutowym wystąpieniu wyliczał znaczny dorobek jednostki z Woli Strórskiej. Dziękował prezesowi Teperowi za bardzo dobrą współpracę, dziękował świetlicowej i zaangażowanym mieszkańcom, za coroczne przygotowywanie uroczystości w lesie Stróskim. Kończąc dyrektor życzył szacunku i satysfakcji w wykonywanej pracy. Wszystkim strażakom życzenia i gratulacje nowemu zarządowi złożył także obecny na zebraniu radny Krzysztof Chmielowski. Kiedy zebranie dobiegało końca prezes straży i sołtys Woli Strórskiej Józef Teper w imieniu własnym i zarządu OSP podziękował paniom, które zawsze służą pomocą i w ciągu roku organizują życie kulturalne we wsi. Podziękował także sponsorom, którzy służą pomocą i włączają się w działalność straży. Są to: Firma „Zdon-bud” – pana Stanisława Wojtasa i Kazimierza Noska, Piekarnia pana Henryka Migdała, Firma „Almarko” pana Aleksandra Bajorka, Firma „Denar” pana Arkadiusza Biela. Zebranie sprawozdawczo-wyborcze zakończyło się wspólną kolacją strażaków i gości. Wieczorem w remizie odbyła się zabawa karnawałowa dla strażaków, mieszkańców Woli Strórskiej i nie tylko.

Przyp. K. Chmielowski

**GŁOSICIEL** – Zakliczyński Magazyn Informacyjno-Kulturalny.

**Wydawca:** Gminna Biblioteka Publiczna w Zakliczynie.

**Redagują:** Redaktor Naczelny – Krzysztof Chmielowski.

**Foto:** Krzysztof Chmielowski. Adres do korespondencji: 32-840 Zakliczyn, Rynek 1, tel. (014) 665 31 09.

**Najszybszy kontakt z redakcją:** tel. 0 601 744 690,  
e-mail: gbp.zakliczyn@op.pl, red.krzysztof@wp.pl  
WWW: www.zakliczyn.pl

**Skład i druk:** Brzeska Oficyna Wydawnicza AR Dziedzic,  
32-800 Brzesko, ul. Czarnowiejska 1, tel. 68 61 470.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, listów oraz tekstów autoryzowanych.

**GŁOSICIEL należy do Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej.**

# Akcja „MIKOŁAJ”



Kartony zabawek, ogromne sterty maskotek, kosze słodczy-tak w skrócie można opisać salę nr 22 w ZSP w Zakliczynie, która przez parę dni zamieniła się w pracownię Św. Mikołaja. Była to akcja zorganizowana dla młodszego rodzeństwa uczniów naszej szkoły, do których Mikołaj z przyczyn materialnych nie mógł dotrzeć. Gościliśmy także dzieci niepełnosprawne ze „Stowarzyszenia bez barier” i ich rodzeństwo a w ramach podziękowania, otrzymaliśmy samodzielnie wykonane upominki. Pomysłodawcą akcji była Pani Barbara Malisz, która wraz ze swoją klasą 3 LOB oraz klasą 3 LOa i ich wychowawczynią Panią Małgorzatą Dudek. To niesamowite w jak szybkim tempie nasz pomysł znalazł oddźwięk wśród społeczności szkolnej. Rozwieszono plakaty informujące o zbiórce zabawek, wysłano ręcznie malowane zaproszenia. W końcu po wielkiej zbiórce, rozpoczęło się wielkie pakowanie prezentów dla ponad 50 dzieci. Pomocnicy Św. Mikołaja pracowali z poświęceniem i ogromnym zaangażowaniem nawet po godzinach lekcyjnych, po to, by wszystko było gotowe na czas.



Finał akcji miał miejsce 13.12.05 r. w budynku szkoły, do którego przybyli zaproszeni goście. Gdy po chwilach niecierpliwych oczekiwań Św. Mikołaj przybył wraz ze swoimi pomocnikami, na twarzach maluchów zagościł radosny uśmiech. Po rozdaniu prezentów, rozpoczęła się wspólna zabawa. Odbył się uroczysty obiad ufundowany przez Pana dyrektora Jerzego Soskę, konkursy karaoke i konkurs plastyczny w których mali artyści chętnie brali udział. Impreza upłynęła w niezwykle miłej atmosferze. Radość i uśmiech dzieci, podziękowania ze strony rodziców był dla nas ogromną satysfakcją, bo ogrom pracy i serca, które włożyliśmy w tą akcję, przyniósł zdumiewające efekty. Ogromne słowa podziękowania pragniemy skierować do **Państwa Małgorzaty i Henryka Migdałów, firmie „Almarco”, Leader Price, firmie Philips Lighting Poland oraz Delikatesom Centrum, firmie „Ramix” Pana Czesława Ramiana i Księgarni Pani Anny Korman.** Gorące podziękowania składamy także na ręce Pani pedagog Joanny Dobrzańskiej. Dziękujemy Pani Małgorzacie Nowickiej i samorządowi szkolnemu. Niezastąpiony okazał się również Pan Tomasz Owca wraz z klasą II TG, których wyśmienite dania uświetniły całą imprezę. Pragniemy podziękować wszystkim nauczycielom i uczniom klas maturalnych zaangażowanych w przygotowania.



Jesteśmy z siebie dumni tym bardziej, gdyż nie przypuszczaliśmy, że nasza akcja wzbudzi tak duże zainteresowanie i przyniesie jakże ważny dla nas sukces. Teraz wiemy, że niesienie pomocy drugiej osobie jest niezwykle ważne, szczególnie jeśli pomaga się najmłodszemu. To pierwsza taka akcja w naszej szkole i mam nadzieję, że znajdzie ona swoją kontynuację w przyszłych latach.



**Eliza Ramian**

uczennica klasy 3 LOB



**OGŁOSZENIE**

Burmistrz Miasta i Gminy **Z a k l i c z y n** ogłasza że w dniu 5 kwietnia 2006 roku /tj. środa/ o godz.11<sup>30</sup> w siedzibie Urzędu Miejskiego w Zakliczynie, Rynek 32 pokój nr 22 odbędzie się przetarg ustny nieograniczony dotyczący sprzedaży następującej nieruchomości.

| Nazwa wsi | nr. działki | pow. w ha | oznaczenie hipoteczne                      | opis nieruchomości                                                                                                                                                                                                                                                                                                                 | Sposób i termin zagospodarowania              | Przeznaczenie w planie zagospodarowania                                                                            | cena wywoławcza |
|-----------|-------------|-----------|--------------------------------------------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------|
| Paleśnica | 170         | 0.54      | KW 77301 Dział III i IV nie zawiera wpisów | Działka zgodnie z wypisem z rejestru gruntów stanowi użytki rolne. Jest niezabudowana i położona wśród gruntów rolnych. Nie posiada bezpośredniego dostępu do drogi gminnej. Kształt działki jest nieregularny, a położona jest w terenie o niewielkim spadku i skłonie południowym. Przez działkę przechodzi sieć elektryczna nn. | Nie ustalono. Grunt w dobrej kulturze rolnej. | Dla wnioskowanego terenu Gmina Zakliczyn nie posiada prawnie obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego. | 4 574 -         |

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata do kasy Urzędu Miejskiego lub na rachunek bankowy Urzędu Miejskiego Zakliczyn w Banku Ochrony Środowiska O/ Tarnów. Nr rachunku 70154012032001427038550006 do dnia 30 marca 2006 roku do godz. 14-tej wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej. Wadium wniesione przez uczestnika a który przetarg wygrał zabezpieczone będzie na poczet ceny nabywanej nieruchomości i ulega ono przepadkowi w razie uchylania się nabywcy od spisania umowy notarialnej. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zwraca się w terminie trzech dni od dnia zamknięcia przetargu. Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników jeżeli chociaż jeden zaoferuje cenę wyższą od wywoławczej o postąpienie nie mniejsze niż 5 % tej ceny, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych. Uczestnik przetargu w terminie 7 dni może zaskarżyć czynności związane z jego przeprowadzeniem. Warunkiem przystąpienia do licytacji jest złożenie ustnego oświadczenia, że każdy z jego uczestników zna przedmiot przetargu, przebieg granic, oraz warunki licytacji co przymiują bez zastrzeżeń. Przetarg można odwołać jedynie z ważnych powodów, niezwłocznie podając informacje o odwołaniu do publicznej wiadomości.

**OGŁOSZENIE**

Burmistrz Miasta i Gminy **Z a k l i c z y n** ogłasza, że w dniu 5 kwietnia 2006 roku / tj. środa / o godz.10<sup>00</sup> w siedzibie Urzędu Miejskiego w Zakliczynie, Rynek 32 pokój nr 22 odbędzie się przetarg ustny nieograniczony dotyczący sprzedaży następującej nieruchomości.

| Nazwa wsi | nr. działki | pow. w ha | oznaczenie hipoteczne                      | opis nieruchomości                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                 | Sposób i termin zagospodarowania | Przeznaczenie w planie zagospodarowania                                                                            | cena wywoławcza |
|-----------|-------------|-----------|--------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------|
| Paleśnica | 53          | 3.52      | KW 77301 Dział III i IV nie zawiera wpisów | Działka zabudowana parterowym częściowo podpiwniczonym o konstrukcji drewnianej budynkiem mieszkaniowym i drewnianym parterowym budynkiem gospodarczym. Zgodnie z wypisem z rejestru gruntów stanowi użytki rolne i leśne o drzewostanie mieszanym w niskich klasach wiekowych. Działka od strony północnej przylega do drogi gminnej asfaltowej, a z pozostałych stron do gruntów rolnych i leśnych. Działka położona jest w terenie o zróżnicowanych spadkach i w skłonie wschodnio – południowym. Przez działkę przechodzi droga utwardzona żwirem z której korzystają właściciele sąsiednich działek. Działka uzbrojona w energię elektryczną. | Nie ustalono.                    | Dla wnioskowanego terenu Gmina Zakliczyn nie posiada prawnie obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego. | 33 663 -        |

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata do kasy Urzędu Miejskiego lub na rachunek bankowy Urzędu Miejskiego Zakliczyn w Banku Ochrony Środowiska O/ Tarnów. Nr rachunku 70154012032001427038550006 do dnia 30 marca 2006 roku do godz.14 - tej wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej. Wadium wniesione przez uczestnika który przetarg wygrał zabezpieczone będzie na poczet ceny nabywanej nieruchomości i ulega ono przepadkowi w razie uchylania się nabywcy od spisania umowy notarialnej. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zwraca się w terminie trzech dni od dnia zamknięcia przetargu. Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników jeżeli chociaż jeden zaoferuje cenę wyższą od wywoławczej o postąpienie nie mniejsze niż 5 % tej ceny, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych. Uczestnik przetargu w terminie 7 dni może zaskarżyć czynności związane z jego przeprowadzeniem. Warunkiem przystąpienia do licytacji jest złożenie ustnego oświadczenia, że każdy z jego uczestników w zna przedmiot przetargu, przebieg granic, oraz warunki licytacji co przymiują bez zastrzeżeń. Przetarg można odwołać jedynie z ważnych powodów, niezwłocznie podając informacje o wolaniu do publicznej wiadomości. Szczegółowe informacje o przedmiocie przetargu można uzyskać w pokoju nr 21 w Urzędzie Miejskim.

# Świętowały babcie i dziadkowie, rodzice i dzieci

Z okazji Dnia Babci i Dziadka w remizie OSP w Zakliczynie odbyła się bardzo miłe spotkanie, które połączone było z częścią artystyczną wykonaną przez dzieci z Przedszkola w Lusławicach i zabawą karnawałową dla rodziców, dziadków i babci. Rozpoczynając tą wspaniałą imprezę, w której od samego początku uczestniczyło ponad 100 osób wszystkich serdecznie powitała pani dyrektor Przedszkola Samorządowego Lucyna Gądek wraz z Januszem Ogonkiem członkiem Rady Rodziców Przedszkola. Wraz z orkiestrą „Potężne kaczory” powitali oni wszystkie babcie, dziadków, rodziców i dzieci, które na tą uroczystość do straży przybyły. Całość imprezy składała się z trzech części. W pierwszej dla swoich Babci i Dziadków wystąpiły dzieci z Przedszkola z Lusławic przedstawiając inscenizację słowno muzyczną pt. „Bajkowe jasełka”. Cała niejako reżyserię występu przygotowały panie Krystyna Biel i Ewa Cetera. Tańce dzieci przygotowała Anna Kusek. Godnym podkreślenia jest fakt, że dzieci wystąpiły w pięknej scenerii „betlejemskiej szopy”, natomiast wszystkie stroje były naprawdę godne podziwu. W drugiej części wspólnego przedsięwzięcia nastąpił poczęstunek, przygotowany i sponsorowany przez panie kucharki, obsługę i nauczycielki z Przedszkola w Lusławicach. Do-

rośli spożywali gorące dania, dzieci zasmakowały ptasiego mleczka i innych słodczy. Później przez niemal 2 godziny trwała wspólna zabawa dzieci przy rytmach zespołu „Potężne kaczory”. W imieniu wszystkich babci i dziadków swoim wspaniałym wnukom i wnuczką za piękny występ podziękowała jedna z babci, która zapewniła wszystkie dzieci,



że wszystkie je bardzo kochamy. Za trud przygotowania dzieci przedstawicielka RR wręczyła paniom nauczycielkom dyplomiki. Pani dyrektor podziękowała wszystkim tym którzy włożyli swój wkład w zorganizowanie i przygotowanie tej uroczystości. Dziękowała także dzieciom za odwagę i zdolności aktorskie, nauczycielom za przygotowanie, rodzicom za wszelką pomoc i sponsorom za wsparcie. Właśnie ważną kwestią całej tej imprezy była sprawa przekazania dla Przedszkola w Lusławicach wspaniałych darów od zacnych sponsorów. I tak:

Firma „Krakbud” Krakowski Adam i Bogdan Malik oraz firma „Złota rączka” Janusz Ogoniek, ufundowali dla przedszkola kilka drobnych prezentów, a przede wszystkim 28 calowy telewizor. Firma „Anitech” Anna Robert Pach ufundowali Odtwarzacz DVD, Firma pana





Aleksandra Bajorka „Almarko” sprezentowała kilka zgrzewek napojów, kaszarnia pana Pajora ufundowała nagrody do loterii i przekazała środki na organizację imprezy, pan Henryk Migdał przekazał środki na organizację imprezy i kwiaty dla nauczycieli. Firma Ma-Ju Józef Matras ufundował zabawki do Przedszkola, Piekarnia Lucynka państwa Salamonów przekazała na uroczyste spotkanie, ciasto szarlotkę i pieczywo. Pan Jacek Słowiński na loterię fantową przekazał worek mąki, Firma Twist przekazała dwie nagrody na loterie fantową w czasie zabawy.

W trzeciej części w budynku remizy odbyła się zabawa karnawałowa dla dorosłych. W balu zorganizowanym przez Radę Rodziców przy przedszkolu w Lusławicach uczestniczyli, sponsorzy, rodzice, babcie, dziadkowie, zaproszeni goście i nauczyciele z Przedszkola.

Prowadzący imprezę pan Janusz Ogonek także w imieniu organizatorów podziękował za przygotowanie i poświęcenie przy organizacji tego pięknego spotkania. Dla wszystkich którzy chcieli dobrowolnym datkiem wesprzeć Przedszkole w Lusławicach ustawiono specjalną urnę. Cała zabawa trwała do późnych godzin nocnych i wszyscy bawili się znakomicie. Poprzez uczestnictwo w tej profesjonalnie przygotowanej imprezie, nie jedna babcia i nie jeden dziadek w tańcu przypomnieli sobie młode lata, kiedy to bawili się na wiejskich festynach i zabawach. Dzięki organizacji, „bajkowych jasełek” oraz zabawy doszło do wspólnej integracji wszystkich uczestników tej imprezy. Wzbogaciło się przedszkole w którym jeszcze dużo brakuje.

Przyp. K Chmielowski

**ZAKŁADY AZOTOWE**  
**W TARNOWIE-MOŚCICACH S.A.**



NI/KW/3/2006

Tarnów, 20 stycznia 2006 r.

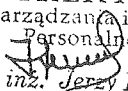
Szanowni Państwo  
Burmistrzowie, Wójtowie Gmin Małopolski

W związku z prywatyzacją Zakładów Azotowych w Tarnowie-Mościcach S.A. i rozpoczęciem kolejnego jej etapu - procesu bezpłatnego udostępniania akcji uprawnionym osobom, w tym także byłym pracownikom naszych Zakładów lub ich prawnym spadkobiercom, zwracamy się z uprzejmą prośbą o rozpowszechnienie informacji na ten temat na terenie Państwa Gminy

Na liście osób uprawnionych do odbioru bezpłatnych akcji (lista ta zawiera 11 464 nazwiska) są także mieszkańcy Państwa Gminy. Pomoc samorządu polegająca na umieszczeniu komunikatu wraz z harmonogramem na terenie Urzędu, na tablicach ogłoszeń bądź w innych punktach informacyjnych Gminy z pewnością zwiększy skuteczność dotarcia z tą informacją do zainteresowanych osób.

W załączeniu przesyłamy komunikat wraz ze szczegółowym harmonogramem.

Dziękując za pomoc pozostaję z poważaniem

**DYREKTOR**  
ds. Zarządzania i Polityki  
Personalnej  
  
mgr inż. **Jerzy Koziara**  
PEŁNOMOCNIK

Osoba do kontaktu:  
Kinga Witek  
Biuro Public Relations ZAT S.A.  
Tel: 014-6372555

ul. E. Kwiatkowskiego 8, 33-101 Tarnów, PL, [www.azoty.tarnow.pl](http://www.azoty.tarnow.pl), e-mail: [azoty@azoty.tarnow.pl](mailto:azoty@azoty.tarnow.pl), tel. 48/14/ 633 07 81+85, fax 48 /14/ 633 07 18, NIP 873-000-68-29, Regon: 850002268, KRS 0000075450



RESPONSIBLE CARE





SZANOWNI PAŃSTWO,  
BYLI PRACOWNICY  
ZAKŁADÓW AZOTOWYCH W TARNOWIE-MOŚCICACH S.A.  
(EMERYCI, RENCIŚCI),  
SPADKOBIERCY OSÓB UPRAWNIONYCH.

W związku z trwającą prywatyzacją Zakładów Azotowych w Tarnowie-Mościcach S.A. rozpoczął się proces nieodpłatnego udostępniania uprawnionym osobom akcji Zakładów Azotowych w Tarnowie-Mościcach S.A. Proces ten będzie trwał do 15 grudnia 2006 roku.

Osoby uprawnione, których nazwiska znalazły się na zweryfikowanej liście (ostateczne zatwierdzenie listy miało miejsce w grudniu 2005 roku) lub prawni spadkobiercy tych osób proszeni są o zapoznanie się z treścią poniższego harmonogramu. Harmonogram jest zamieszczony także na stronie internetowej Zakładów: [www.azoty.tarnow.pl](http://www.azoty.tarnow.pl).

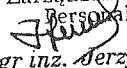
Dodatkowe informacje na ten temat można uzyskać pod numerem telefonu: 014-6373276

Tarnów, 20 stycznia 2006 rok

HARMONOGRAM PODPISYWANIA UMÓW NABYCIA AKCJI  
ZAKŁADÓW AZOTOWYCH W TARNOWIE-MOŚCICACH S.A.  
Z UPRAWNIONYMI OSOBAMI OBECNIE NIE PRACUJĄCYMI W ZAKŁADACH  
AZOTOWYCH

| URODZENI W LATACH | TERMIN PODPISANIA UMOWY |
|-------------------|-------------------------|
| przed 1922        | 27.02. – 03.03.2006 r.  |
| 1922 – 1925       | 06.03. – 10.03.2006 r.  |
| 1926 – 1928       | 13.03. – 17.03.2006 r.  |
| 1929 – 1930       | 20.03. – 24.03.2006 r.  |
| 1931 – 1932       | 27.03. – 04.04.2006 r.  |
| 1933 – 1934       | 05.04. – 14.04.2006 r.  |
| 1935 – 1936       | 18.04. – 26.04.2006 r.  |
| 1937 – 1938       | 27.04. – 12.05.2006 r.  |
| 1939 – 1940       | 15.05. – 26.05.2006 r.  |
| 1941 – 1942       | 29.05. – 02.06.2006 r.  |
| 1943 – 1944       | 05.06. – 14.06.2006 r.  |
| 1945              | 19.06. – 23.06.2006 r.  |
| 1946              | 26.06. – 30.06.2006 r.  |
| 1947              | 03.07. – 07.07.2006 r.  |
| 1948 – 1949       | 10.07. – 18.07.2006 r.  |
| 1950 – 1952       | 19.07. – 28.07.2006 r.  |
| 1953 – 1956       | 31.07. – 08.08.2006 r.  |
| 1957 – 1960       | 09.08. – 18.08.2006 r.  |
| 1961 – 1964       | 21.08. – 30.08.2006 r.  |
| 1965 – 1967       | 31.08. – 08.09.2006 r.  |
| 1968 – 1970       | 11.09. – 15.09.2006 r.  |
| po 1970           | 18.09. – 22.09.2006 r.  |

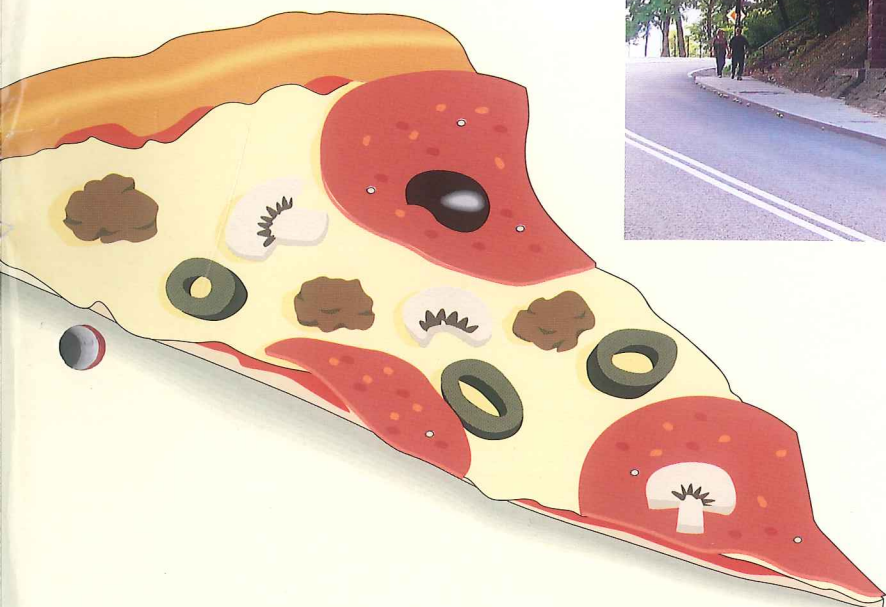
Osoby uprawnione do nieodpłatnego nabycia akcji Zakładów Azotowych w Tarnowie-Mościcach S.A. powinny się zgłaszać wraz z dowodem osobistym w budynku administracji Zakładów Azotowych w godzinach 9<sup>00</sup> – 16<sup>00</sup> w terminie odpowiadającym rocznikowi urodzenia podanym w powyższej tabeli.

DYREKTOR  
ds. Zarządzania i Polityki  
Personelnej  
  
mgr inż. Jerzy Koziara  
PEŁNOMOCENIK



# PIZZERIA SŁONECZNY STOK

Czechów Zapora



**czynna cały rok**

**ZAPRASZAMY**

**w godzinach:**

**pon.-pt. 14.00 do 22.00**

**sob. 12.00 do 24.00**

**niedz. 12.00 do 22.00**

## OLSZAŃSKI

[www.olszanski.com](http://www.olszanski.com)

[biuro-olszanski.com.pl](mailto:biuro-olszanski.com.pl)



**Nasz adres:**

Roztoka 40

32-831 Olszyny

woj. małopolskie

**Zakres usług:**

Wulkanizacja na zimno i gorąco

Montaż opon

Komputerowe wyważenie

Wymiana oleju

transport do 25 ton i 120 m<sup>2</sup>

**Posiadamy w sprzedaży:**

Opony (osobowe, dostawcze,  
ciężarowe, rolnicze)

Felgi stalowe i aluminiowe

Oleje oraz akumulatory



**Kontakt telefoniczny:**

tel./fax: +48 14 66 53 340

tel. +48 14 66 53 740

tel. +48 14 67 89 627

mobile: +48 697 111 371

## OPONY ZIMOWE W PROMOCJI!!!





tel. 014 67 90 900  
http://www.legbud.pl  
legbud@legbud.com.pl

**bramy i ogrodzenia**

**MARKUS**  
WIRKUNO

MAREK ŁAZARSKI  
TRANSPORT - USŁUGI - SPRZEDAŻ



Podole Górowa 155  
33-318 Gródek n/Dunajcem  
tel. 018 4401058, kom. 0601 822 140  
www.firmamarkus.prv.pl  
marek\_lazarski@poczta.onet.pl

FILIA BOROWA:  
Borowa 36, 32-842 Paleśnica  
tel. 014 6654181  
tel./fax 014 6654199

**RESTAURACJA**  
**"JAGIELLONKA"**  
**ZAPRASZA**

Właściciel: Wilhelm Ciepielowski  
Zakliczyn ul Jagiellońska Tel. 6653481

Organizacja:

WESEŁ, UROCZYSTOŚCI RODZINNYCH, KONFERENCJI...



**GS „SCH” ZAKLICZYN**

ul. Spokojna 1, tel. 665 34 06, 665 34 91



**„POGÓRZANIN”**

**WOD - KAN - CO - GAZ**

F.P.U.H.  
**POGÓRZANIN**  
PŁYTKI

Firma Produkcyjno-Usługowo-Handlowa – Kazimierz Starostka  
32-840 Zakliczyn ul. Spokojna 13  
tel./fax: 014 66-53-313; po godz. 17.00 – tel. 628-34-13

**Spółdzielnia Pracy Budownictwa**

**MURBET**

**33-100 Tarnów, ul. Zamkowa 2**

tel. (014) 626 86 64, 626 85 84, fax (014) 626 89 67

Prezes: (090) 370 244



Betoniarnia Zakliczyn: (014) 66 534 26  
Żwirownia Janowice: (0603) 206 595

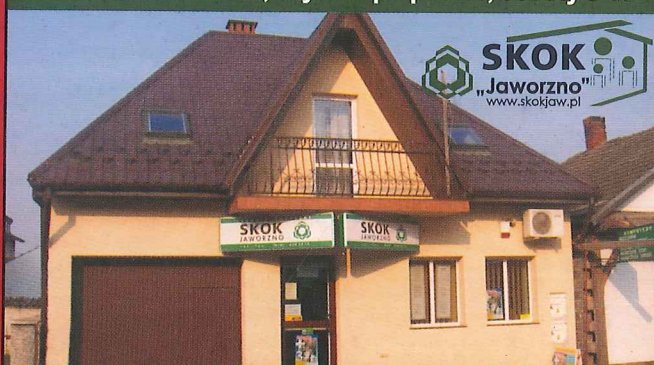
Spółdzielnia Produkcyjno-Usługowa

**ZAKPOL**



**32-840 ZAKLICZYN**  
ul. Grabina 6  
Tel./Fax (014) 66 53 484,  
66 53 321

Punkt Kasowy Zakliczyn, ul. Malczewskiego 7  
tel./fax 014 628 35 13, czynne: pn-pt 8-16, soboty 9-13



**SKOK**  
Jaworzno  
www.skokjaw.pl

**Pożyczki - Lokaty - Ubezpieczenia**